

DIAKON

7-8/2010-2011

*ROCZNIK
INSTYTUTU LITURGII, MUZYKI I SZTUKI SAKRALNEJ
WYDZIAŁU TEOLOGICZNEGO UNIWERSYTETU POLSKIEGO*

© Copyright by Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego
Uniwersytetu Opolskiego

ISSN 1730-6353

Wydaje: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego
ul. Kard. B. Kominka 1a, 45-032 Opole, tel./fax 77 44 11 502
e-mail: rwwt@uni.opole.pl

Druk: Wydawnictwo i Drukarnia Świętego Krzyża
ul Katedralna 6, 45-007 Opole, tel. 77 453 94 93
e-mail: sekretariat@wydawnictwo.opole.pl

WPROWADZENIE

Po dłuższej przerwie, spowodowanej głównie zmianą Redakcji i Wydawcy, ukazuje się kolejny numer czasopisma „Diakon”. Poprosił nas o kontynuowanie wydawania pisma dotychczasowy Redaktor Naczelny, znany teolog pastoralny, dr hab. Marek Marczewski z Lublina, od dziesięcioleci zaangażowany w popieranie w Polsce idei diakonatu stałego. Dziękujemy mu za tę szczytną działalność i cieszymy się z chęci dalszej współpracy w redagowaniu założonego przez siebie czasopisma. Dziękujemy również dotychczasowemu wydawcy, Wydawnictwu Muzycznemu Polihymnia z Lublina, za wydanie dotychczasowych sześciu numerów i za przekazanie nam wszelkich praw wydawniczych. Pragnę podziękować także członkom Rady Naukowej rocznika, do której miałem zaszczyt również należeć, a także całemu Zespołowi Redakcyjnemu i recenzentom naukowym. Będziemy bardzo wdzięczni za dalszą pomoc i współpracę.

Wydawanie kolejnych numerów czasopisma „Diakon” zostało zlecone Redakcji Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, a redakcję powierzono Instytutowi Liturgii, Muzyki i Sztuki Sakralnej Uniwersytetu Opolskiego. Nowemu Redaktorowi Naczelnemu i jego współpracownikom życzę równie owocnej pracy redakcyjnej i wydawniczej.

Promocja diakonatu stałego w Polsce od lat leży mi na sercu. Zdaję sobie sprawę, że diakonat stały należy do struktury Kościoła i przypomina o podstawowej funkcji Kościoła, który został wezwany do służby (diakonii), co bardzo mocno związane jest z posoborową eklezjologią *communio*. Wydawanie specjalistycznego czasopisma w Opolu wpisuje się w podjęte ostatnio działania, których ukoronowaniem stało się wprowadzenie posługi diakona stałego w diecezji opolskiej, o czym obszernie informujemy w niniejszym tomie. Wśród artykułów zamieściliśmy głównie materiały z przeprowadzonego w Opolu sympozjum na temat: *Diakoniat stały w służbie lokalnego Kościoła* (18 V 2011 r.). Pragniemy również zamieszczać dokumenty kościelne dotyczące posługi diakona stałego. Tradycyjnie czytelnik znajdzie również informacje bibliograficzne i ważniejsze wydarzenia związane z promocją i rozwojem posługi diakona stałego w kraju i na świecie.

Do współpracy przy wydawaniu kolejnych numerów czasopisma zapraszamy wszystkich zainteresowanych, a zwłaszcza diakonów pracujących w parafiach. Niech

to będzie forum wymiany ich doświadczeń i świadectw w wypełnianiu posługi diakona w naszych wspólnotach parafialnych i diecezjalnych.

Opole, 4 października 2012 r.,

w pierwszą rocznicę wprowadzenia posługi diakona stałego w diecezji opolskiej

+ Andrzej Czaja
biskup opolski

DIAKONAT STAŁY W DIECEZJI OPOLSKIEJ

DEKRET WPROWADZAJĄCY W DIECEZJI OPOLSKIEJ POŚLUGĘ DIAKONATU STAŁEGO

W oparciu o dokumenty Stolicy Apostolskiej, zwłaszcza *Dyrektorium o posłudze i życiu diakonów stałych* (22 lutego 1998 r.) oraz zatwierdzone przez Kongregację Wychowania Katolickiego *Wytyczne Konferencji Episkopatu Polski dotyczące diakonów stałych* (22 stycznia 2004 r.), po zasięgnięciu opinii Rady Kapłańskiej i licznych konsultacjach, a także mając na uwadze dobro duchowe wiernych i ożywienie życia religijnego naszych wspólnot parafialnych, niniejszym wprowadzam w diecezji opolskiej

POŚLUGĘ DIAKONATU STAŁEGO.

Sakramentalność święceń diakonatu wyciska na przyjmującym znamię i udziela mu specjalnej łaski sakramentalnej, która upodabnia diakona do Chrystusa–Sługi oraz „umacnia w posłudze liturgii, słowa i miłości, w łączności z biskupem i jego prezbiterami” (KKK 1588).

Formację przyszłych diakonów, zgodnie z zatwierdzonym Regulaminem, zlecam Diecezjalnemu Ośrodkowi Formacyjnemu w Opolu, który działa przy Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego. W działalności formacyjnej Ośrodek w szczególności będzie współpracował z Instytutem Liturgii, Muzyki i Sztuki Sakralnej Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.

Dyrektorem formacji, którego zadaniem będzie koordynacja całokształtu prac formacyjnych diakonów stałych, mianuję ks. prof. dra hab. Helmuta Jana Sobeczkę, a opiekunem duchowym ks. kanclerza dra hab. Rudolfa Pierskałę.

Formy kształcenia, programy i czas trwania formacji diakonów stałych i ich rodzin określa specjalny Regulamin.

Nowe dzieło diecezjalne powierzam szczególnie wstawiennictwu świętych Diakonów, a zwłaszcza św. Wincentemu z Saragossy, diakonowi i męczennikowi z czasów prześladowania cesarza Dioklecjana. Święty ten w minionych wiekach był bardzo czczony na Śląsku, zarówno jako patron kapituły, jak i współpatron katedry oraz całej diecezji wrocławskiej, do której wówczas należała cała nasza diecezja. Świętego Wincentego, diakona, czczonego w dniu 22 stycznia, ogłaszam patronem naszych przyszłych stałych diakonów.

Opole, 4 października 2011 r., we wspomnienie św. Franciszka z Asyżu, diakona.

Ks. Rudolf Pierskała
Kancelarz Kurii

+ Andrzej Czaja
Biskup Opolski

Z LISTU PASTERSKIEGO BISKUPA OPOLSKIEGO O DIAKONACIE STAŁYM (19 IV 2012)

W liście pasterskim, zatytułowanym *W trosce o dobro duchowe Kościoła i rodzin*, bp Andrzej Czaja odniósł się również do wprowadzonego w diecezji diakonatu stałego:

„W niedzielę Dobrego Pasterza chcę Was też poinformować, że po konsultacjach z Diecezjalną Radą Kapłańską, jesienią ubiegłego roku (4.10.2011), specjalnym dekretem wprowadziłem w naszej diecezji posługę stałego diakonatu. Dlaczego podjąłem taką decyzję? Racji wprowadzenia tej posługi jest kilka.

Pięćdziesiąt lat temu przywrócił ją w Kościele zachodnim Sobór Watykański II i funkcjonuje już dziś w wielu Kościołach lokalnych na całym świecie. Jak informuje Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego obecnie liczba stałych diakonów sięga 37 tysięcy. W Polsce jest ich zaledwie kilkunastu. Nie chodzi bynajmniej o zastępowanie pasterzy diakonami, w sytuacji, gdy tych pierwszych zaczyna brakować. Przede wszystkim pasterzy nie da się zastąpić diakonami czy referentami pastoralnymi, ponieważ tylko oni mogą sprawować świętą władzę w Kościele, jako mający udział w kapłaństwie hierarchicznym. Ojcowie Soboru Watykańskiego II przywrócili posługę diakona stałego, kierując się przede wszystkim dobrem wiernych, tak jak to miało miejsce w pierwszej gminie chrześcijańskiej. W Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* jednoznacznie orzekli: «Na niższym szczeblu hierarchii stoją diakoni, na których nakłada się ręce ‘nie dla kapłaństwa, lecz dla posługi’. Umocnieni bowiem łaską sakramentalną, w posłudze liturgii, słowa i miłości służą Ludowi Bożemu w łączności z biskupem i jego prezbiterium» (KK 29).

Dobro Kościoła opolskiego, całej wspólnoty i poszczególnych wiernych, stanowi więc pierwszą rację wprowadzenia diakonatu stałego. Jestem przekonany, że w sytuacji wielu wyzwań, które niesie ze sobą nasza codzienność, nie możemy lekceważyć tej posługi, ustanowionej przez Apostołów z Bożego natchnienia. Diakonat stały może okazać się wielkim dobrodziejstwem w życiu i funkcjonowaniu naszego Kościoła.

Łaska święceń diakonatu z pewnością wesprze duchowy rozwój i wpłynie na dobre owocowanie posługiwania tych, którym zostanie udzielona. Można też żywić zasadną nadzieję, że przyczyni się do rozwoju dobra wiernych poprzez ożywienie i zdynamizowanie duszpasterstwa na wielu poziomach życia i funkcjonowania naszego Kościoła. Diakon stały może wspomagać pasterzy w posłudze liturgicznej

i duszpasterskiej. Może udzielać chrztu, błogosławić małżeństwa, rozdzielać Komunię Świętą, wygłaszać kazania, prowadzić pogrzeby. Może być bardzo pomocny w różnych formach parafialnej i ponadparafialnej aktywności: w pracy z młodzieżą, w szkolnictwie, w służbie zdrowia, w działalności charytatywnej, w animowaniu dzieła nowej ewangelizacji, czy w formowaniu różnego rodzaju grup zawodowych.

Apostołowie wprowadzili posługę diakona, gdy zaistniała konkretna potrzeba posługi charytatywnej, aby sami mogli się oddać głoszeniu Ewangelii. Analogicznie w Kościele opolskim, nie zamierzamy święcić wszystkich chętnych, ale tylko tych, których przedstawią proboszczowie, rozpoznawszy konkretną potrzebę we wspólnocie, której przewodzą. Ponadto diakonem stałym może zostać mężczyzna żonaty po 35 roku życia, z minimum pięcioletnim stażem małżeńskim i za pisemną zgodą małżonki, lub kawaler, ślubujący celibat w wieku nie niższym niż 25 lat. Kandydaci muszą również ukończyć studia teologiczne i odbyć dwuletnią formację duchową.

Aktualnie w naszym Ośrodku Formacyjnym przy Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego przygotowuje się do przyjęcia posługi diakona stałego sześciu kandydatów. Polecam ich Waszej modlitwie, jak również całe dzieło wprowadzania tej posługi i pięknego jej owocowania w naszym Kościele”.

BP ANDRZEJ CZAJA
Opole

DLACZEGO STAŁY DIAKONAT W DIECEZJI OPOLSKIEJ? Uzasadnienie teologiczne

Już w niedługim czasie po zakończeniu Soboru Watykańskiego II zaczęto się w Polsce zastanawiać nad potrzebą i możliwością wprowadzenia urzędu diakona stałego. Były to nader rzadkie głosy, ale przeważało w nich pozytywne stanowisko, propagowane najbardziej przez Marka Marczewskiego¹, późniejszego założyciela dwóch kręgów diakonackich. Pierwszy rozwijał się w Suwałkach, w latach 1982–1993. Owoce jego działalności są dwa znaczące opracowania problematyki diakonatu stałego: XVII tom *Vox Patrum*, poświęcony zagadnieniu diakonatu w Kościele starożytnym, i praca zbiorowa pt. *Diakon stały w Kościele współczesnym*. Drugi krąg diakonacki powstał w Lublinie w 1996 r. i działa do dziś. Z inspiracji tego kręgu w 1998 r. ukazał się numer „Ateneum Kapłańskiego” poświęcony problematyce diakonatu stałego², a od 2004 r. wychodzi „Diakon” — czasopismo poświęcone diakonatowi i promocji diakonatu stałego w Polsce. Numer 7–8 wydany zostanie najprawdopodobniej w Opolu. Krąg diakonacki z Lublina zwrócił się do mnie o przejęcie i dalsze redagowanie pisma.

Uzasadniając potrzebę wprowadzenia diakonatu stałego, w minionych latach odwoływano się chętnie do patrystyki, aby wykazać, że pełna struktura hierarchii obejmuje urząd diakona. Zwracano też uwagę na dwa argumenty obecne w wypowiedziach ojców Soboru. Pierwszy, że świeccy, którzy praktycznie wykonują posługi diakańskie w sposób stały, powinni być konsekrowani na diakona stałego, aby przez sakramentalną łaskę mogli skuteczniej wykonywać swoją służbę (por. DM 16), i drugi, że posługa diakona mogłaby zminimalizować skutki braku dostatecznej liczby prezbiterów we wspólnotach chrześcijańskich (por. KK 29).

Ten drugi argument często się podważa. Podkreśla się, że u źródeł diakonatu jest charyzmatyczna struktura Kościoła, a lepiej powiedzieć: Boskie obdarowanie,

¹ Dr hab. Marek Marczewski — ur. w 1947 r. w Potoczynie Zdroju. Jest absolwentem Wydziału Teologii KUL. Obronił pracę magisterską pt. *Historia i teologia diakonatu do IV wieku*, Lublin 1973 (mps BKUL); w 1979 r. pracę doktorską pt. *Problem diakonatu stałego w teologii i praktyce posoborowej*, Lublin 1979 (mps BKUL). Prawie 40 lat zajmuje się problematyką diakonatu, w tym szczególnie myślą na temat diakona stałego, której poświęcił kilkadziesiąt artykułów.

² Te i inne wiadomości przekazuje: A. MICHNIEWICZ, *Starania o wprowadzenie diakonatu stałego w Polsce po Vaticanum II*, w: M. MARCZEWSKI, *Diakon*, Lublin 2000, s. 197–209.

i nie można go wyprowadzać z racji socjologicznych. Przed laty ks. M. Rechowicz zwracał też uwagę na polską tradycję, która nigdy nie znała trzeciego stopnia święceń w formie stałej. Obawiał się również negatywnej reakcji świeckich na obecność w Kościele katolickim żonatego diakona³.

Te i tym podobne kontrargumenty ciągle się słyszy, ale ostatecznie nie zdołały zablokować wprowadzenia posługi diakona w życie i funkcjonowanie Kościoła w Polsce. Po zatwierdzeniu przez Konferencję Episkopatu Polski dokumentu *Wytuczne dotyczące formacji, życia i posługi diakonów stałych w Polsce*, w diecezji toruńskiej powołano do życia ośrodek formacyjny i mamy już w Polsce pierwszych diakonów stałych⁴, po jednym w diecezji ełckiej (dk. Stanisław Dziemian, lat 47, wcześniej katecheta, obecnie dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Suwałkach), pelplińskiej (dk. Zbigniew Machnikowski, lat 44, wicedyrektor Instytutu Teologicznego Diecezji Pelplińskiej w Tczewie i wykładowca WSD w Pelplinie), toruńskiej (dk. Tomasz Chmielewski, lat 38, katecheta, animator w Szkole Nowej Ewangelizacji, programista komputerowy) i jeden w archidiecezji warszawskiej (dk. Bogdan Sadowski, lat 53, były dziennikarz TVP i TV Puls, obecnie zastępca dyrektora ds. programowych w Centrum Myśli Jana Pawła II w Warszawie). Szerszą prezentację tych czterech diakonów znajdujemy w ostatnim numerze „Diakona”⁵.

Niestety, na ogół brakuje rzetelnej znajomości istoty i jasnego rozumienia sensu i wartości posługi diakona stałego. Wciąż dominuje przekonanie, że diakonat istnieje tylko jako forma przejściowa do prezbiteratu. Trudno się więc dziwić, że w naszej rzeczywistości eklezjalnej pozostaje nieco zakryty znaczący wymiar diakonijnej natury Kościoła. Chodzi o diakonię miłości, o którą tak mocno upomniał się papież Benedykt XVI w swojej encyklice *Deus caritas est*.

Również w naszym Kościele opolskim nie widać szerszego zainteresowania samą posługą diakona stałego i jej wprowadzeniem. Jest wiele nieufności i podważania potrzeby jej wdrożenia w życie. Pośród wiernych słyszy się głosy, że mamy wystarczająco kapłanów, a w gronie prezbiterów, że póki co jeszcze sobie poradzimy bez żonatyh diakonów; wystarczą nam nadzwyczajni szafarze rozdzielania Komunii św. Jesteśmy przyzwyczajeni do aktualnej sytuacji duszpasterskiej i nie

³ Ks. Rechowicz opublikował swoje poglądy w języku niemieckim. Tekst nigdy nie doczekał się przetłumaczenia na język polski. Zasadnicza jego treść jest jednak dostępna dla polskiego czytelnika w artykule M. MARCZEWSKIEGO, *O eklezjologiczny i praktyczny wymiar posługi diakona stałego w Polsce*, HD 63 (1994), nr 2, s. 46–47.

⁴ Chodzi o Ośrodek Formacji Diakonów Stałych, znajdujący się w Przysieku koło Torunia. Został powołany do życia przez biskupa toruńskiego Andrzeja Suskiego w dniu 19 października 2005 r. Formacja kandydatów do diakonatu trwa w nim trzy lata.

⁵ Zob. A. MICHNIEWICZ, *Pierwsi stali diakoni w Kościele rzymskokatolickim w Polsce*, „Diakon” 5–6 (2008–2009), s. 91n.

widzimy potrzeby ubogacenia naszej posługi i rozwoju jej struktury. Wychodzimy z założenia, że mamy dość problemów i po co tworzyć sobie nowe, które z pewnością przyjdą w związku z tym, że diakon stały jest głową rodziny. I co będzie, gdy, przykładowo, straci pracę?

Kiedy więc myślimy o wprowadzeniu urzędu diakona stałego w rzeczywistość naszego Kościoła, trzeba niewątpliwie ukształtowania i pogłębienia naszej świadomości na jego temat. Trzeba nam więcej wiedzieć o jego naturze, tożsamości, funkcjach i możliwości zaangażowania w życie Kościoła. Służy temu m.in. to dzisiejsze sympozjum, a podobnych przedsięwzięć edukacyjnych, formacyjnych i promocyjnych trzeba nam więcej.

U początku całego procesu rzeczą pierwszorzędną wagi jest uchwycenie zasadności wprowadzenia posługi diakona stałego i określenie wartości tego przedsięwzięcia. Krótko rzecz ujmując, trzeba wskazać racje, argumenty, i na nich chciałbym teraz skupić swoją i Państwa uwagę.

1. Zasadność wprowadzenia diakona stałego

Z pewnością nie należy lekceważyć względów natury praktycznej. Mam na myśli ujawniający się coraz bardziej brak dostatecznej liczby prezbiterów. Jednak troska o pomnożenie liczby świętych szafarzy i lepsze koordynowanie działań wiernych świeckich nie może być zasadniczą racją wprowadzenia urzędu diakona stałego. Godzi się bowiem zauważyć, że nie chodzi o zastępowanie pasterzy diakonami, w sytuacji, gdy tych pierwszych zaczyna brakować. Przede wszystkim pasterzy nie da się zastąpić diakonami, czy pastoralnymi referentami, ponieważ tylko oni, jako mający udział w kapłaństwie hierarchicznym Chrystusa, mogą sprawować świętą władzę w Kościele. Dlatego — w odpowiedzi na spadającą liczbę tych, którzy przyjmują święcenia prezbiteratu — trzeba więcej naszego wołania do Boga o powołania kapłańskie, trzeba większej troski o szeroko rozumiane duszpasterstwo i formację młodzieży, w tym więcej kościelnych szkół i ośrodków wychowawczych, potrzeba też dobrej roboty formacyjnej w seminariach duchownych. Natomiast rozwiązaniem nie jest wyświęcanie rzeszy diakonów stałych.

Trzeba najpierw być świadomym tego, że posługa diakona wyrosła z konkretnych potrzeb wspólnoty wierzących. Dlatego też nie zamierzamy święcić kandydatów, którzy się zgłoszą z własnej inicjatywy (*sua sponte*), ale tych, którzy przedstawia proboszczowie, rozpoznawszy konkretną potrzebę we wspólnocie, której przewodzą.

Wprowadzając posługę diakona stałego trzeba też pamiętać, że jest z ustanowienia Apostołów, o czym wyraźnie mówi zawarty w Dziejach Apostolskich opis ustanowienia siedmiu diakonów dla obsługiwanego stołów (por. Dz 6,1-6). Dlatego

nie musimy się obawiać, że wprowadzamy jakieś *novum* w Kościele, niesieni chęcią zaradzenia dzisiejszym problemom.

Takiemu widzeniu rzeczy wyraźnie się oparli ojcowie Soboru Watykańskiego II. Odczytując na nowo początki i wielowiekowe funkcjonowanie diakonatu, także jego stałe funkcjonowanie w Kościołach wschodnich, przywrócili posługę diakona stałego, kierując się przede wszystkim dobrem wiernych, tak jak to miało miejsce w pierwszej gminie chrześcijańskiej. W *Konstytucji dogmatycznej o Kościele „Lumen gentium”* jednoznacznie orzekli:

Na niższym szczeblu hierarchii stoją diakoni, na których nakłada się ręce „nie dla kapłaństwa, lecz dla posługi”. Umocnieni bowiem łaską sakramentalną, służą Ludowi Bożemu w posłudze liturgii, słowa i miłości, w łączności z biskupem i jego prezbiterami (KK 29).

W ten sposób na Soborze Watykańskim II otworzył się nowy etap w historii diakonatu. Poszczególne Kościoły lokalne stopniowo uświadamiają sobie teologiczne i pastoralne znaczenie diakonatu stałego i otwierają się na jego przywrócenie. Zasadniczą rację upatruje się w potrzebie odnowienia diakonatu jako właściwego i trwałego stopnia hierarchicznego (por. KK 29), a także sposobu ożywienia wspólnot chrześcijańskich, niejako w odpowiedzi na słowa św. Ignacego Antiocheńskiego: „Nie do pomyślenia jest Kościół partykularny bez biskupa, prezbitera i diakona” (por. *List do Filadelfian*, 4)⁶.

Równie ważką rację stanowi dążenie do tego, by

określone posługi spełniane dotąd w sposób stały przez świeckich, świadomie uczestniczących w misji ewangelicznej Kościoła, otrzymały trwałe wsparcie w postaci sakramentalnej łaski święceń diakonatu, aby ich wypełnianie mogło być skuteczniejsze (por. DM 16; KKK 1571)⁷.

Chodzi o to, że diakonat jest pożytecznym dobrem i darem, który — dzięki mocy Ducha Świętego przekazanej w sakramentalnej posłudze Kościoła — służy Ludowi Bożemu głównie w posłudze słowa Bożego, w liturgii i w działalności duszpasterskiej, zwłaszcza w posłudze miłości.

Rodzi się tu pytanie, czy Kościół może sobie pozwolić na dalsze lekceważenie i marnotrawienie tego daru i dobrodziejstwa od Boga. Kongregacja Wychowania

⁶ Pragnienie powrotu do pełnego obrazu hierarchii, tradycyjnie złożonej z biskupów, prezbiterów i diakonów, pojawiło się już w fazie przedprzygotowawczej Soboru i — nie jest to wykluczone — że było motywowane nieprzerwanym istnieniem diakonatu stałego w katolickich Kościołach wschodnich. Już po Soborze, w wyniku wprowadzenia diakonatu stałego, prosba o wewnętrzną jedność hierarchii, złożonej z biskupów, prezbiterów i diakonów, stała się treścią nowych modlitw eucharystycznych. „Umacniaj w jedności wszystkich wezwanych do Twojego stołu: a więc naszego Papieża N., naszego Biskupa N., kapłanów, diakonów i cały lud chrześcijański” (*Modlitwa eucharystyczna w różnych potrzebach* — dawniej *Piąta modlitwa eucharystyczna*); „Duch, który umacnia miłość, niech nas zachowa w jedności z naszym Papieżem N., naszym Biskupem N., z wszystkimi biskupami świata, kapłanami, diakonami i całym ludem chrześcijańskim (*Druża modlitwa eucharystyczna o tajemnicy pojednania*).

⁷ *Wytyczne dotyczące formacji, życia i posługi diakonów stałych w Polsce*, nr 5.

Katolickiego w swoim dokumencie z 1998 r., pt. *Wytyczne dotyczące formacji diakonów stałych*, w numerze 90 wyraźnie wzywa „do odpowiedniego dowartościowania daru Ducha Świętego, jakim jest posługa diakańska”. Dlatego stanowisko wyrażane w zdaniu, że do pełnienia różnych posług w życiu Kościoła nie potrzeba święceń diakonatu, trzeba uznać za wyraz pewnej niedojrzałości w wierze, a przynajmniej skutek braku stosownego uświadomienia. To mniej więcej tak, jakby mówić narzeczonym, że wystarczy im ślub cywilny, bo najważniejsze jest to, że się kochają. Niestety, tak się nieraz słyszy z ust chrześcijanina i wydaje się, że tego typu myślenie stosuje się analogicznie w opiniowaniu wartości łaski święceń diakonatu. Tymczasem

sakramentalny akt święceń jest czymś więcej niż zwykłe wybranie, nominacja, delegacja lub ustanowienie (...), ponieważ wyposaża w Ducha Świętego, pozwalającego na sprawowanie świętej posługi⁸.

To przecież święcenia uzdalniają przyjmującego do działania w zastępstwie Chrystusa, w przypadku święceń diakonatu — w zastępstwie Chrystusa-Sługi. Stąd rzeczą niezrozumiałą jest swoiste skąpienie wielkiej łaski tym, którzy mogą z niej czerpać, na bazie rozeznanego powołania i aprobaty Kościoła.

Biorąc pod uwagę dobro wiernych, dokumenty soborowe i posoborowe akcentują konieczność przywrócenia diakonatu stałego ze względu na potrzebę ożywienia i zdynamizowania duszpasterstwa. Możliwość takiego skutkowania upatruje się w tym, że diakon powołany jest do wykonywania potrójnej diakonii: słowa, liturgii i miłości, a w łączności z biskupem i proboszczem może wypełniać również inne zadania, które będą przydatne w duszpasterstwie.

Tak więc trzy racje — dwie teologiczne, jedną pastoralną — trzeba uznać za podstawowe w argumentowaniu za przywróceniem diakonatu stałego. Chodzi o przyjęcie charyzmatu Bożego, przywrócenie stopnia hierarchicznego oraz dobro wiernych.

2. Możliwości pomnożenia dobra w Kościele opolskim

Można przypuszczać, że wdrożenie w życie diakonatu stałego pozwoli ożywić i lepiej ukazać służebny charakter kościelnych posług i całej misji naszego Kościoła. Służba (diakonia) stanowi bowiem istotę całego posłannictwa Kościoła, w sposób szczególny jego ministrów, a diakonowi jest zlecona niejako z urzędu⁹. *Katechizm Kościoła Katolickiego* wyjaśnia, że przez sakrament święceń diakoni upodabniają

⁸ KONGREGACJA WYCHOWANIA KATOLICKIEGO, *Wytyczne dotyczące formacji diakonów stałych*, nr 1.

⁹ „Jezus sam był Diakonem, nie chciał by Mu usługiwano, ale życie swe pojmował jako służbę i oddał je za wszystkich ludzi. Do takiej powszechnej diakonii powołani są Apostołowie i cały Kościół. Ale na osobach piastujących urząd kościelny spoczywa — w ramach tej powszechnej diakonii — obowiązek troski o to, by Kościół, wszystkie jego członki i cała jego służba były spełniane w postawie diakonalnej. Urzędowo upoważniona i pełnomocna diakonia powinna znajdować określony, konkretny wyraz w osobie diakona”. H. KRAMER, *Diakonat stały a odnowa diakonii*, „Novum” (1979), nr 4–5, s. 131–132.

się do Chrystusa, który stał się „diakonem”, tzn. sługą wszystkich (por. KKK 1570)¹⁰. „Duchowość służby jest zatem, w szczególny sposób, duchowością diakona (...). Staje się on, istotnie, po przyjęciu święceń żywym obrazem Chrystusa–Sługi w Kościele” (RFD 11; por. 72, 85)¹¹.

Jako uczestnik jedynej posługi kościelnej jest w Kościele „specjalnym” (*specificum*) znakiem sakramentalnym Chrystusa–Sługi. Jego zadaniem jest bycie „wykonawcą potrzeb i pragnień wspólnot chrześcijańskich” oraz „animatorem służby, czyli diakonii” (RFD 5; por. AP 9368)¹².

Łaska święceń diakonatu z pewnością wesprze duchowy rozwój i wpłynie na dobre owocowanie posługiwania tych, którym charyzmat ten zostanie udzielony. Można też żywić zasadną nadzieję, że przyczyni się do rozwoju dobra wiernych poprzez ożywienie i zdynamizowanie duszpasterstwa na wielu poziomach życia i funkcjonowania naszego Kościoła.

Szczególnym obszarem do zagospodarowania jest duszpasterska troska o tych, którym miłość Jezusa potrzebna jest najbardziej, czyli o ludzi lekceważonych, zajmujących niską pozycję społeczną, zrozpaczonych i upośledzonych, ubogich i zaniedbywanych przez parafię, wegetujących na marginesie społeczeństwa i Kościoła. Służąc tym ludziom oraz prowadząc wśród nich pracę, trzeba dążyć do wyrwania ich z izolacji wobec świeckiej i chrześcijańskiej społeczności. Diakon może inspirować i animować opiekę nad tymi ludźmi (wielkim wyzwaniem są zwłaszcza środowiska popegeerowskie), dbać o to, by w parafii nie była zaniedbywana służba chrześcijańskiej miłości¹³.

¹⁰ To samo przypomina się w KONGREGACJA NAUCZANIA KATOLICKIEGO, *Ratio fundamentalis institutionis diaconorum permanentium* (dalej: RFD), nr 5: „Diakonat zostaje udzielony przez specjalne wyłanie Ducha Świętego (wyświęcenie), które upodabnia przyjmującego te święcenia do Chrystusa, Pana i Sługi wszystkich”.

¹¹ Prawdę o tym, że diakon jest dany Kościołowi po to, by był dlań stałym przypomnieniem służby, wymownie podkreśla Jan Paweł II. Zwraca uwagę na fakt, iż Sobór służbie diakona nadaje szerszy wymiar. Nie ogranicza jej tylko do tradycyjnie rozumianej posługi biskupowi, lecz „kładzie nacisk na służbę Ludowi Bożemu”. Por. *Funkcje diakona w postudze duszpasterskiej*, OsRomPol 15 (1994) nr 1, s. 39. W słowie do Polaków, uczestniczących w audiencji śródowej, wyjaśnia, że w święceniach diakonatu jak w soczewce skupia się prawda o służebnym charakterze kościelnego urzędu: „Udzielając wielokrotnie święceń diakonatu — jeszcze, kiedy byłem w Krakowie, a także i teraz — zawsze mam na myśli wielkie znaczenie tego święcenia dla Kościoła, dlatego, że w nim wyraża się to, że Chrystus jest Sługą. Sługa, to znaczy diakon. Diakon, to znaczy sługa. Chrystus jest Sługą. I trzeba, ażeby w Kościele panowała służba wieloraka, a w szczególności, żeby charakter służebny miało kapłaństwo, biskupstwo, żeby wszelkie posługiwanie hierarchiczne w Kościele było prawdziwą służbą. To właśnie wyraża się w szczególny sposób w święceniach diakonatu” (*tamże*).

¹² „Terminowi *Christos diakonos* odpowiada *ekkllesia diakonos*. Jak całą Jego posługę można określić mianem «diakonii», tak też całe życie Kościoła winno stawać się «diakonią». I jak zastosowanie terminów związanych ze słowem *diakonein* służy na określenie istoty i ducha Chrystusowej służby, tak też winno ono znaleźć swe odniesienie w stosunku do istoty i ducha posługi Kościoła. Nie powinna być ona panowaniem, lecz pokorną służbą bliźnim (Mk 10,42n)”. *Ökumenische Erwägungen über das Amt der Diakone*, w: L. ULLRICH (red.), *Das Amt des Diakons. Zur Einführung des Diakonates*, Leipzig 1977, s. 186.

¹³ Por. JAN PAWEŁ II, *Funkcje diakona w postudze duszpasterskiej*, OsRomPol 15 (1994), nr 1, s. 39.

Diakoni mogą też nam pomóc w realizacji funkcji charytatywnej Kościoła poprzez zarządzanie w odpowiednim zakresie dobrami i dziełami miłosierdzia. Mam tu na myśli zwłaszcza bardzo szeroki sektor posługi chorym i w ogóle starszym ludzom. Funkcją diakona mogłoby być koordynowanie we wspólnotach parafialnych służby zanoszenia świętych Postaci. Szczególnej troski wymagają też tak liczni w naszej diecezji samotni rodzice. Niewątpliwie potrzebujemy wielu parafialnych domów opieki, choćby dziennego pobytu, w których ci samotni mogą się spotkać, porozmawiać, być z sobą.

Rzeczą wielkiej wagi jest rozwój katechizacji parafialnej, mistagogii sakramentalnej, formacji i aktywizacji wiernych świeckich, m.in. celem krzewienia i wspomagania ich aktywności apostołskiej, duszpasterstwo określonych kręgów, choćby młodzież, studenci, samorządowcy, służba zdrowia, wierni żyjący w związkach niesakramentalnych, itp. Diakoni mogą nam w tym wydatnie pomóc. Wielkim naszym zadaniem jest zagwarantowanie stałej opieki chorym w szpitalach, także formacja etyczna i religijna personelu medycznego. Jak wiele mógłby tu pomóc diakon–lekarz!

Istotnym obszarem działalności diakonów stałych będzie też szeroko rozumiane szkolnictwo, praca katechety, ale też nauczyciela innych przedmiotów, praca w ośrodkach szkoleniowo-metodycznych. Mogliby animować pracę szkolnych katechetów w diecezji, dekanacie, względnie większym zespole szkół. To samo mogliby podejmować w odniesieniu do kościelnych ruchów, stowarzyszeń i organizacji.

Posługę słowa diakoni mogą też rozwijać na poziomie animowania dzieła nowej ewangelizacji i wychodzenia do tych kręgów ludzi, których nie mamy już w naszych świątyniach. Mam na myśli nawiązywanie kontaktu z osobami stojącymi z dala od Kościoła, tworzenie dla nich odpowiednich platform spotkania (katechumenat), a także reprezentowanie pasterzy Kościoła w różnych środowiskach (rodzina, praca, szkoła itp.). Generalnie chodzi o jak najwięcej wyjścia Kościoła do konkretnego człowieka. Przecież przez solidne przygotowanie niedzielnej liturgii docieramy dziś co najwyżej do połowy mieszkańców konkretnej parafii.

Diakoni, odpowiednio przygotowani, mogliby też wspierać i rozwijać różnorakie formy diecezjalnego duszpasterstwa rodzin, formację narzeczonych i młodych małżeństw, zarówno na poziomie dekanatu, jak i parafii. Widzę tu wiele możliwości w formie pracy w kręgach rodzinnych, organizowanie wyjazdów integracyjno-formacyjnych, rekolekcji, dni skupienia, czy rodzinnych obozów wakacyjnych, itp.

Dużym wyzwaniem duszpasterskim jest też formowanie wiernych w zakresie świętowania dnia Pańskiego i spędzania wolnego czasu. Zagroza nam coraz bardziej i rodzi wiele gorzkich owoców niepohamowana konsumpcja i tzw. biznes rozrywkowy. Potrzebujemy więc i tu reagować, lepiej kreować na różne sposoby chrześcijański styl życia i wypoczynek. Może pomogłoby w tym wchodzenie diakona o prestiżowym zawodzie (nauczyciela, inżyniera, biznesmena, lekarza) w struktury władz samorządowych, czego kościelne dokumenty diakonowi nie zabraniają.

Swoistą rękojmnią spodziewanego pomnożenia dobra w naszym Kościele przez ustanowienie diakona stałego jest owocowanie diakonatu w minionych wiekach, a także w wielu dzisiejszych Kościołach lokalnych na całym świecie. Nie trzeba się więc obawiać zgubnych następstw. Owszem, trzeba się wręcz spodziewać, że będą problemy, a i kłopot wśród pszenicy może się pojawić. Ta perspektywa nie może być jednak zaporą i nie może zniechęcać. Niewątpliwie domaga się bardzo roztropnego podjęcia dzieła. Trzeba jasnych zasad i regulacji przyjmowania kandydatów, ich formacji w powołanym do życia ośrodku, weryfikacji przed wysięwieniem, posłania wysięwionych i sprawowania przez nich posługi.

Problematykę tę przybliżą nam w swych referatach ks. infułat Helmut Sobeczko, któremu bardzo dziękuję za chętnie zaangażowanie się w to konkretne przedsięwzięcie Kościoła opolskiego, a także ks. prałat Ryszard Selejdak — wielki znawca problematyki diakonatu stałego, autor wielu publikacji z tego zakresu¹⁴, z którego obecności wśród nas bardzo się cieszę i któremu za przyjazd do nas serdecznie dziękuję.

W tym miejscu — na zakończenie — chcę jeszcze tylko mocno podkreślić, że na obecnym etapie, u samego początku całego przedsięwzięcia wprowadzenia diakona stałego w życie i funkcjonowanie naszego Kościoła opolskiego, rzeczą pierwszą jest przekonanie o potrzebie i zrozumienie wartości diakona stałego wśród księży. Od zaangażowania zwłaszcza proboszczów, ich roztropności i rozeznania będzie zależał dobór i rozwój kandydatów, a w przyszłości owocna współpraca.

¹⁴ Opracował: *Diakonat stały. Dokumenty Soboru Watykańskiego II i Stolicy Apostolskiej. Bibliografia*, Częstochowa 2004.

KS. HELMUT JAN SOBECZKO
Opole, UO

SPOSÓB WPROWADZANIA DIAKONATU STAŁEGO W DIECEZJI OPOLSKIEJ ORAZ OPOLSKI PROGRAM FORMACYJNY

W Polsce decyzję o wprowadzeniu diakonatu stałego Episkopat podjął 10 lat temu. Obecnie w Kościele katolickim w Polsce mamy 10 diakonów stałych (5 diecezjalnych i 5 zakonnych). Na tle naszych krajów sąsiedzkich wypadamy bardzo marnie. Dla przykładu w Niemczech posługuje 2804 diakonów stałych, we Francji 2279, a nawet w znacznie mniejszej Słowacji jest ich 39, trochę więcej w Czechach, a na Ukrainie — 41.

Od kilku lat o wprowadzeniu posługi stałego diakona mówiono również w diecezji opolskiej. Co było sprawą istotną, inicjatywy wychodziły przede wszystkim od samych biskupów, a także niektórych kapłanów i wiernych, zwłaszcza nadzwyczajnych szafarzy Komunii św.

1. Przed wprowadzeniem posługi stałego diakona w diecezji

Starania o wprowadzenie stałego diakonatu w diecezji opolskiej podejmował już abp A. Nossol. Myślą tą dzielił się na różnych spotkaniach i w różnych gremiach. Sprawa była dyskutowana również na zwołanym przez niego Pierwszym Synodzie Diecezjalnym (2002–2005), który w wyniku synodalnych dyskusji powziął zachęcające uchwały dotyczące wprowadzenia w parafiach posługi stałego diakona:

Zachęca się parafie, w których zachodzi taka potrzeba, aby rozważyły możliwość wprowadzenia posługi stałego diakona. Kandydaci do tej posługi, również żonaci, muszą jednak spełniać warunki określone w prawie kościelnym¹.

Synod zachęca ponadto powołanie tej posługi do zorganizowania bardziej intensywnej działalności charytatywnej, powołując się na praktykę wspólnot wczesnochrześcijańskich:

Dla usprawnienia posługi charytatywnej Synod zachęca do ustanowienia stałych diakonów w naszej diecezji. Potrzeba ta zachodzi w związku z możliwością powierzenia im

¹ *Pierwszy Synod Diecezji Opolskiej (2002–2005). Statuty i aneksy*, Opole 2005, statut nr 43 (s. 31).

w Kościele troski o biednych i dzieła miłosierdzia. Przywrócenie tego stopnia posługi w praktyce pomogłoby zdynamizować działalność charytatywną i upodobnić wspólnoty chrześcijańskie do wspólnot z czasów apostołskich i urzeczywistnić pełny obraz hierarchicznej struktury Kościoła, składającego się z biskupów, prezbiterów i diakonów².

Nowy impuls staraniom o wprowadzenie stałego diakonatu w diecezji nadał bp Andrzej Czaja, nowy ordynariusz opolski, który należał do lubelskiego grona osób zgrupowanych wokół czasopisma „Diakon” (wyd. w Lublinie). O zamiarze wprowadzenia w diecezji posługi stałego diakona poinformował duchowieństwo na konferencjach rejonowych w 2010 r. (w Raciborzu — 21 IX; w Nysie — 22 IX; w Opolu — 23 IX). Stwierdził wówczas, że zamiar wprowadzenia nowej posługi w diecezji należy „do zamierzeń pastoralnych stanowiących największe wyzwanie”³. Tematyka stałego diakonatu powracała na różnych spotkaniach duszpasterskich w latach 2010–2011.

Na dniu skupienia nadzwyczajnych szafarzy Komunii św., który odbył się w Opolu 21 listopada 2010 r., w uroczystość Chrystusa Króla (obecnych było ponad 600 uczestników), została przedstawiona informacja o woli wprowadzenia w diecezji posługi stałego diakona. Zainteresowanie było spore. Niektórzy wyrażali szczególne zainteresowanie. Między innymi na skupieniu tym specjalny wykład o kształtowaniu się posługi diakona w Kościele wygłosił bp Jan Kopiec⁴. Jasno zostały również podane warunki, jakie muszą spełnić ewentualni kandydaci: nie tylko będzie liczyło się ich pragnienie i decyzja, ale posługa ta musi wynikać z potrzeb parafii lub diecezjalnych instytucji (np. *Caritas*), a ostateczną decyzję dopuszczenia do święceń, po spełnieniu wszystkich warunków, podejmie biskup ordynariusz.

Bardziej konkretne starania wprowadzenia posługi stałego diakona nabrały w 2011 r. Obszerny komunikat o stałym diakonacie został ogłoszony na wielkopostnym dniu skupienia księży w Opolu w dniu 5 marca⁵.

Ważnym wydarzeniem, przesądzającym wprowadzenie nowej posługi, było głosowanie członków Rady Kapłańskiej w dniu 30 marca 2011 r. Po wstępnym przedstawieniu propozycji przez biskupa ordynariusza i ożywionej dyskusji członkowie Rady przegłosowali wprowadzenie w diecezji posługi stałego diakona. Konkretnie warunki i formy rekrutacji oraz formacji przedstawił piszący te słowa⁶. Podobną decyzję podjęło grono konsultorów diecezjalnych na swoim posiedzeniu tego samego dnia⁷.

² *Tamże*, statut nr 380.

³ J. KOBIENIA, *Sprawozdanie z konferencji rejonowych 2010*, WUDO 65 (2010), nr 10, s. 326.

⁴ J. PYKA, *Kalendarium ważniejszych wydarzeń w diecezji opolskiej — 2010*, WUDO 65 (2010), nr 12, s. 550.

⁵ Komunikat wygłosił piszący te słowa.

⁶ Zob. protokół posiedzenia Rady Kapłańskiej z 30 II 2011 r. (w Archiwum Kurii).

⁷ Zob. protokół posiedzenia konsultorów diecezjalnych z 30 III 2011 r. (w Archiwum Kurii).

Po ponadrocznej bezpośredniej działalności przygotowawczej biskup opolski Andrzej Czaja wydał w dniu 4 października 2011 r. dekret wprowadzający w diecezji opolskiej posługę stałego diakona⁸.

2. Dekret wprowadzający posługę stałego diakona w diecezji opolskiej

Biskup w dekreście powołuje się na dokumenty Stolicy Apostolskiej, zwłaszcza na *Dyrektorium o posłudze i życiu diakonów stałych* z 1998 r., a także na opinie i przeprowadzone w diecezji konsultacje. Swoje pozytywne wotum wyraziła również Rada Kapłańska.

Oprócz racji pastoralnych, w dekreście zostały podkreślone również powody natury teologicznej. Sakrament święceń diakonatu „wyciska na przyjmujących znamię i udziela mu specjalnej łaski sakramentalnej, która upodabnia diakona do Chrystusa – Sługi oraz umacnia «w posłudze liturgii, słowa i miłości, w łączności z biskupem i jego prezbiterami»”⁹.

Formację przyszłych diakonów stałych dekret zleca Diecezjalnemu Ośrodkowi Formacyjnemu oraz Instytutowi Liturgii, Muzyki i Sztuki Sakralnej Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego. Koordynatorem prac został mianowany aktualny dyrektor Ośrodka, a opiekunem duchowym kanclerz Kurii Diecezjalnej. Szczegóły, zwłaszcza programy i czas trwania formacji, ma określić specjalny Regulamin, który aktualnie jest opracowywany.

Dekret powierza nowe przedsięwzięcie wstawiennictwu i opiece świętych Diakonów (Szczepana, Wawrzyńca, Franciszka z Asyżu), natomiast szczególnym patronem stałych diakonów w diecezji opolskiej bp Czaja ogłosił św. Wincentego z Saragossy, diakona i męczennika z czasów prześladowania cesarza Dioklecjana (III/IV w.), którego wspomnienie obchodzi się 22 stycznia¹⁰. Wybór ten dekret uzasadnia następującymi względami historycznymi:

Święty ten w minionych wiekach był bardzo czczony na Śląsku, zarówno jako patron kapituły katedralnej, jak i współpatron katedry oraz całej diecezji wrocławskiej, do której wówczas należała także cała nasza diecezja.

Relikwie św. Wincentego sprowadził z Rzymu do Wrocławia biskup wrocławski Hieronim (1051–1062) i z tej okazji dołączył go do współpatronów katedry i die-

⁸ Tekst dekretu zob. WUDO 66 (2011) s. 484, a także w niniejszym numerze czasopisma, s. 9.

⁹ KKK 1588.

¹⁰ Św. Wincenty z Saragossy, diakon i męczennik, urodził się w Huesca (Hiszpania). Był diakonem u boku bpa Valerego z Saragossy. Skuty kajdanami, razem z bpem Valerym został uprowadzony do Walencji, gdzie zginął śmiercią męczeńską w czasie prześladowania cesarza Dioklecjana, prawdopodobnie w dniu 22 stycznia 304 r. Zachowane opisy jego życia posiadają liczne elementy legendarne. W wiekach średnich był bardzo czczony w całej Europie, a zwłaszcza na Półwyspie Iberyjskim; zob. P. MANNS, *Die Heiligen. Alle Biographien zum Regionalkalender für das deutsche Sprachgebiet*, Mainz 1977³, s. 103–104.

cezji. Za swojego patrona obrała go też kapituła katedralna, która w święto patronalne odbywała swoje pierwsze w roku posiedzenie. Dzień św. Wincentego obchodzone 22 stycznia na całym Śląsku jako święto nakazane (dzień wolny od pracy) i z najwyższą rangą obchodu (*triplex*), a ponadto z oktawą. W śląskich mszalach i brewiarzach św. Wincenty posiadał własne teksty liturgiczne¹¹.

3. Formacja stałych diakonów

Do formacji stałych diakonów dekret Biskupa Opolskiego zleca Diecezjalnemu Ośrodkowi Formacyjnemu, który w tym zakresie winien współpracować z Instytutem Liturgii, Muzyki i Sztuki Sakralnej Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego. Szczegóły współpracy ustali regulamin. Zgodnie z wytycznymi Stolicy Apostolskiej i Konferencji Episkopatu Polski zakres przygotowania obejmować musi formację ludzką, duchową, intelektualną i pastoralną¹².

3.1. Formacja ludzka

Dokładniej formację ludzką precyzują wspomniane wyżej dokumenty. Celem formacji ludzkiej powinno być takie kształtowanie dojrzałej osobowości, aby nabyli i rozwijali w sobie zespół cech ludzkich, które „pomagałyby im w zdobywaniu zaufania wspólnoty, w radosnym podejmowaniu posługi duszpasterskiej oraz ułatwiałyby prowadzenie spotkań i dialogu z innymi” (RFD 66). Kandydaci do diakonatu powinni nabywać i rozwijać w sobie takie cechy, jak: dobroć serca, cierpliwość, uprzejmość, umiłowanie prawdy, prawość, rzetelność, szacunek wobec każdej osoby, poczucie sprawiedliwości, ducha poświęcenia i służby, wierność danemu słowu, szczere współczucie, konsekwencja w postępowaniu, a także zrównoważony osąd i postępowanie (por. RFD 69; WFDP 55).

Szczególnie ważna dla diakonów jest zdolność utrzymywania więzi z innymi i budowania komunii (por. RFD 67), która wymaga kształtowania następujących postaw: uprzejmości, gościnności, szczerości w słowach i intencjach, roztropności i dyskrecji, wielkoduszności i gotowości do służby, ofiarności, otwartości i brater-

¹¹ Zob. szerzej H.J. SOBECZKO, *Średniowieczny kult liturgiczny czterech głównych patronów Śląska*, w: TENŻE, *Servitium liturgiae*, Opole 2004, s. 734–735.

¹² Chodzi o dokumenty: KONGREGACJA NAUCZANIA KATOLICKIEGO, *Ratio fundamentalis institutionis diaconorum permanentium* (dalej: RFD), tekst polski: *Wytyczne dotyczące formacji diakonów stałych* (22.02.1998); KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Directorium pro ministerio et vita diaconorum permanentium* (dalej: DMD), tekst polski: *Dyrektorium o posłudze i życiu diakonów stałych* (22.02.1998); oba teksty polskie zob. R. SELEJDAK (red.), *Diakonat stały. Dokumenty Soboru Watykańskiego II i Stolicy Apostolskiej. Bibliografia*, Częstochowa 2004, s. 101–218; także KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Wytyczne dotyczące formacji, życia i posługi diakonów stałych w Polsce* (21–22.10.2003), Częstochowa 2004 (dalej: WFDP).

stwa oraz nieustannej gotowości do przebaczenia, zrozumienia i pocieszenia (por. tamże). Przeżywanie takich relacji z innymi jest możliwe dzięki głębokiej dojrzałości uczuciowej. Zarówno w przypadku kandydata celibatariusza, wdowca, jak i żonatego, taka dojrzałość zakłada odkrycie fundamentalnego znaczenia miłości we własnym życiu oraz zwycięską walkę ze swoim egoizmem (por. RFD 68; WFDP 55).

Autentyczna ludzka dojrzałość jest możliwa przez wychowanie do wolności, która

domaga się, by człowiek rzeczywiście panował nad sobą, by był zdecydowany zwalczać i przezwyciężać różne formy egoizmu oraz indywidualizmu, które są zagrożeniem dla każdego, by był gotów na otwieranie się na innych, ofiarny w poświęceniu i służbie bliźnim (RFD 69).

Wychowanie do wolności zakłada również kształtowanie sumienia, aby było ono zdolne rozpoznawać i słyszeć głos Boga (por. RFD 69; WFDP 56).

3.2. Formacja duchowa

Formacja duchowa stanowi centrum każdej formacji chrześcijańskiej. W przypadku diakonów jej szczególnym celem jest dążenie do rozwoju nowego życia otrzymanego na chrzcie (por. RFD 71) w duchu służby (por. RFD 11).

Doskonałym wzorem tej duchowości jest Chrystus Sługa, „który nie przyszedł, aby Mu służył, lecz aby służyć” (Mt 20,28). Naśladując Chrystusa, kandydat powinien rozwinąć w sobie cechy specyficzne dla diakonatu, takie jak: prostota serca, dar całkowity i bezinteresowny z siebie, pokorna i służebna miłość braci, zwłaszcza najbiedniejszych, cierpiących i potrzebujących, wybór ofiarnego stylu życia i ubóstwa (por. RFD 72).

Siłą do wzrastania w takiej duchowości diakon powinien czerpać z Eucharystii i ze słowa Bożego. Posługa diakońska, zwłaszcza najbardziej potrzebującym, jest logiczną konsekwencją służby przy stole eucharystycznym oraz słuchania i głoszenia słowa Bożego (por. RFD 73–74). Przejawia się to w częstym uczestnictwie w Eucharystii oraz w codziennej lekturze Pisma Świętego połączonej z medytacją i modlitwą (por. RFD 74).

Kandydaci na diakonów stopniowo przygotowują się do tego, co będzie stanowiło ich duchowe zadania i obowiązki, a w szczególności modlitwę za Kościoł i w jego imieniu. Wszystkim ich spotkaniom powinna zatem towarzyszyć liturgia godzin (por. RFD 75). Formacja duchowa kandydatów na diakonów winna obejmować również autentyczne wychowanie do eklezjalnego posłuszeństwa, które ma zagwarantować zapałowi apostołskiemu kościelną autentyczność (por. RFD 76). Diakon ponadto winien harmonijnie łączyć wcześniejsze doświadczenia życia duchowego z duchowością właściwą jego stanowi (por. RFD 12, 71; WFDP 57).

W programie formacyjnym przewidziano następujące środki służące powyższemu celom: miesięczne dni skupienia, coroczne rekolekcje, spotkania modlitewno-

formacyjne w trakcie kolejnych etapów przygotowań, a także stałe kierownictwo duchowe (por. RFD 77; WFDP 58).

Szczegółowe zagadnienia z duchowości diakańskiej w czasie dwuletnich studiów uzupełniających przedstawiają się następująco:

- podstawy teologii duchowości (15 godz.);
- cechy szczegółowe duchowości diakańskiej (wg *Ratio fundamentalis*, 15 godz.): „odkrycie i współuczestnictwo w miłości Chrystusa–Sługi”, w konsekwencji nabywanie takich postaw: „prostota serca, dar całkowity i bezinteresowny z siebie, pokorna i służebna miłość braci, zwłaszcza najbiedniejszych, cierpiących i potrzebujących, wybór ofiarnego stylu życia i ubóstwa” (nr 72) — tematyka miesięcznych dni skupienia;
- Eucharystia i posługa przy ołtarzu źródłem duchowości diakańskiej: codzienne lub przynajmniej częste uczestnictwo w Eucharystii, w zależności od własnych obowiązków rodzinnych i zawodowych (nr 73); tematyka omawiana na dniach skupienia;
- słowo Boże, jego umiłowanie i codzienne czytanie połączone z rozmyślaniem i modlitwą (*lectio divina*; nr 74) — tematyka dni skupienia;
- modlitwa w imieniu Kościoła i za Kościół (rola i znaczenie liturgii godzin; nr 75) — tematyka dni skupienia;
- środki formacji duchowej: miesięczne dni skupienia i coroczne rekolekcje; spotkania formacyjne; stałe kierownictwo duchowe (rola stałego kierownika duchowego; nr 77);
- zaangażowanie żon i dzieci — w celu wzrastania w świadomości powołania do diakonatu i wykonywanej misji, „powinni być zapraszani do regularnego uczestnictwa w spotkaniach formacji duchowej” (nr 78).

3.3. Formacja w aspekcie życia rodzinnego

Formacja ta dotyczy przede wszystkim diakonów żonatyh. Nie należy pomijać znaczenia wkładu, jaki wnoszą oni w kształtowanie swego życia rodzinnego. Mąż i żona, wszedłszy we wspólnotę życia, są wezwani, by pomagać i służyć sobie nawzajem (por. KDK 48). Stąd też żona diakona ma pośrednio udział w jego diakańskiej posłudze.

Diakon i jego żona winni być żywym przykładem wierności i nierozzerwalności małżeństwa chrześcijańskiego, aby w duchu wiary, podejmując wyzwania życia małżeńskiego i wymagania życia codziennego, umacniali życie rodzinne nie tylko wspólnoty Kościoła, ale też całego społeczeństwa. Ich życie ma być świadectwem tego, jak obowiązki rodzinne, praca i posługiwanie mogą być zharmonizowane w służbie misji Kościoła. Diakoni, ich żony i dzieci mogą być przykładem i zachętą dla wszystkich innych, którzy pracują nad kształtowaniem chrześcijańskiego ży-

cia rodzinnego. Sprostanie tym zadaniom wymaga odpowiedniego przygotowania, stąd potrzeba formacji rodzinnej (por. RFD 56; DMD 81; WFDP 61).

Cytowane dokumenty kościelne zachęcają i przewidują wspólną formację również całej rodziny diakona stałego. Wskazane jest, by aspiranci, kandydaci na diakonów i sami diakoni stali należeli ze swymi rodzinami do ruchów eklezjalnych, które skierowane są na formację małżeństw i rodzin. Pierwszym etapem doświadczenia i przeżycia wspólnej formacji będą dla aspirantów i ich rodzin rekolekcje, w miarę możliwości dwutygodniowe, kończące okres propedeutyczny i poprzedzające obrzęd dopuszczenia do grona kandydatów do święceń (por. RFD 42 i 47; WFDP 62). Rodzinne zajęcia formacyjne odbywać się będą w dniach wolnych pod koniec tygodnia (piątek, sobota i czasem w niedzielę). Zasadnicza jednak formacja rodzinna odbywać się powinna w ramach zwyczajnego duszpasterstwa parafialnego.

3.4. Formacja intelektualna i pastoralna

W opolskim Ośrodku Formacyjnym przewiduje się dwie drogi formacji intelektualnej i pastoralnej. Obie zakładają pełne studia teologiczne (magisterskie), przewidziane również dla kandydatów spoza diecezji opolskiej, pod warunkiem jednak pisemnej zgody własnego biskupa diecezjalnego.

3.4.1. Dwuletnie studia uzupełniające

Przewidziane są dla kandydatów po ukończonych studiach teologicznych, posiadających dyplom magistra teologii, albo aktualnych studentów kończących studia teologiczne na jednym z wydziałów teologicznych (studenci roku IV lub roku V). Studia trwają dwa lata (cztery semestry) i obejmują ponad 200 godzin wykładowych. Zajęcia odbywają się w soboty co dwa tygodnie, a także podczas sesji wyjazdowych.

Zakres materiału na studia uzupełniające do diakonatu stałego (formacja doktrynalna) jest następujący:

- Liturgia Eucharystii i posługa w niej diakona — 15 godz.;
- Liturgia chrztu, diakon szafarzem tego sakramentu — 10 godz.;
- Liturgia małżeństwa, posługa diakona w tym sakramencie — 10 godz.;
- Teologia i struktura *Liturgii godzin* — 15 godz.;
- Obrzędy pogrzebu (liturgia i śpiewy) — 10 godz.;
- Nabożeństwa i błogosławieństwa — 10 godz.;
- Diakon w duszpasterstwie rodzinnym — 10 godz.;
- Praca z dziećmi i młodzieżą — 10 godz.;
- Pozaliturgiczne posługi diakona — 10 godz.;
- Teologia przepowiadania i teologia homilii — 15 godz.;
- Przepowiadanie kazualne — 10 godz.;
- Kaznodziejstwo dla dzieci — 10 godz.;

- Muzyka kościelna (zasady ogólne, prawodawstwo) — 10 godz.;
- Muzyka kościelna (liturgiczne śpiewy obrzędowe) — 15 godz.;
- Ćwiczenia liturgiczne — 15 godz.;
- Ćwiczenia homiletyczne — 15 godz.;
- Praktyka kancelaryjna — 10 godz.;
- Miesięczna praktyka liturgiczno-duszpasterska w wyznaczonej parafii.

Pierwszy semestr to okres aspirantury, zakończony przyjęciem do kandydatury, pod koniec drugiego semestru następuje przyjęcie lektoratu, po trzecim semestrze — akolitatu, a po czwartym, po spełnieniu wszystkich warunków, kandydat przyjmuje święcenia diakonatu.

3.4.2. Pięcioletnie studia teologiczne

Kandydaci studiują teologię przez pierwsze trzy lata razem z innymi studentami (studia stacjonarne lub niestacjonarne). Natomiast ostatnie dwa lata studiów magisterskich obejmują również program powyższych studiów uzupełniających, łącznie z przyjęciem poszczególnych posług liturgicznych (lektoratu, akolitatu i święceń diakonatu). Warunki przyjęcia podane są na stronach internetowych Wydziału Teologicznego. Dodatkowa dokumentacja wymagana jest przy przyjęciu na studia uzupełniające w opolskim Ośrodku Formacyjnym.

Wytyczne Episkopatu Polski, powołując się na rzymskie *Ratio fundamentalis*, stwierdzają: „Formacja doktrynalna diakona stałego winna być analogiczna do przygotowania prezbitera” (nr 59). Ponadto Kongregacja Wychowania Katolickiego w Liście okólnym z 1969 r. zaleciła Konferencjom Biskupim, aby „zdecydowanie wykluczały przygotowanie pośpieszne i powierzchowne, ponieważ zadania diakonów (...) są tak ważne, iż wymagają formacji solidnej i skutecznej” (zob. RFD 79).

Pełną formację teologiczną diakonów umożliwiają istniejące w Polsce liczne wydziały teologiczne. O korzystaniu z takich instytucji wyraźnie mówi rzymskie *Ratio fundamentalis*: „Dla zapewnienia formacji teologicznej należy korzystać, tam gdzie to jest możliwe, z istniejących Instytutów nauk teologicznych” (nr 82). Pełne wykształcenie teologiczne jest potrzebne do owocnego pełnienia posługi diakona, zwłaszcza do nauczania, m.in. do głoszenia homilii i prowadzenia katechez oraz różnych kursów formacyjnych. Z tego powodu diakoni nie powinni być gorzej wykształceni niż np. katecheci, tym bardziej, że sami mogą też pełnić funkcje w szkolenictwie, a zgodnie z obowiązującymi przepisami nie mieliby prawa nauczania w szkołach bez dyplomu magisterskiego.

Za pełnym wykształceniem teologicznym przemawiają również względy czysto psychologiczne i dobro samych diakonów, którzy mogą pracować bez kompleksów niższości w konfrontacji z tyłu świeckimi teologami i katechetami, a ponadto dobrze wykształceni i przygotowani diakoni będą poważniej postrzegani przez wiernych i przez samych duszpasterzy.

4. Aktualny stan

W opolskim Ośrodku Formacyjnym studia uzupełniające rozpoczęło w roku akademickim 2011/2012 sześciu żonatyh kandydatów. Pierwsze święcenia diakonów stałych przewiduje się w czerwcu 2013 r. Aktualnie przygotowuje się trzech kandydatów z diecezji opolskiej, dwóch z archidiecezji katowickiej i jeden z diecezji pelplińskiej. Kandydaci przed przyjęciem na studia uzupełniające złożyli następujące dokumenty: podanie o przyjęcie i życiorys, metrykę chrztu, dyplom magisterski z teologii, opinię proboszcza, zezwolenie biskupa miejsca zamieszkania, ponadto (żonaci kandydaci) metrykę zawartego sakramentu małżeństwa i pisemną zgodę małżonki. Otwarcie kolejnego cyklu formacyjnego przewiduje się w październiku 2013 r. (zgłoszenia do 20 września).

MATERIAŁY I OPRACOWANIA

MAREK MARCZEWSKI
Lublin, KUL

DIAKONAT STAŁY W STAROŻYTNOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ I PO SOBORZE WATYKAŃSKIM II

„(...) kościelne posługiwanie, ustanowione przez Boga, jest sprawowane na różnych stopniach święceń przez tych, którzy już od starożytności noszą nazwę biskupów, prezbiterów i diakonów” (KK 28; por. KK 20). Potrzebę istnienia rozmaitych świętych posług Ojcowie Soboru Watykańskiego II uzasadnili słowami „pasterzowanie” i „pomnażanie”, a więc wskazali na potrzebę sprawowania zbawczej posługi i uzasadnionej troski o wzrost liczby Kościoła (zob. KK 18). Chodzi więc o pełnienie posłannictwa, które jest „prawdziwą służbą, wymownie nazwaną w Piśmie Świętym «diakonią», czyli posługiwaniem (por. Dz 1,17.25; 21,19; Rz 11,13; 1 Tm 1,12)” (KK 24). Należy podkreślić, że diakonia nie jest jedną z trzech podstawowych funkcji, dzięki którym objawia się wewnętrzna natura Kościoła i jednocześnie urzeczywistnia się on jako *koinōnia* – wspólnota¹, ale stanowi określenie służebnej postawy Kościoła w ogóle, która winna charakteryzować jego zbawczą posługę, tzw. duszpasterstwo².

Należy zaznaczyć, że w urzędowych tekstach Kościoła troska o podkreślenie diakonii jako fundamentalnej struktury Kościoła wiąże się ściśle z diakonatem.

Podjął to po raz pierwszy Ojciec Święty Paweł VI, który przywrócenie diakonatu stałego związał z przypomnieniem służby, czyli diakonii Kościoła, w chrześcijańskich wspólnotach lokalnych³. Następnie w dokumencie Kongregacji Edukacji Katolickiej, poświęconym formacji diakonów stałych, zwrócono uwagę, że diakon

¹ Chodzi o wypracowaną w ramach teologii pastoralnej naukę o podstawowych funkcjach, dzięki którym Kościół urzeczywistnia się w świecie współczesnym: przepowiadanie słowa, sprawowanie ofiary Mszy św. i sakramentów, pełnienie posługi charytatywnej; M. MARCZEWSKI, *Nauka o podstawowych funkcjach urzeczywistniania się Kościoła a charytatywna posługa Kościoła*, w: TENŻE (red.), *Dobroczynna posługa Kościoła*, Lublin 2005, s. 51–60.

² TENŻE, *Posługa zbawcza Kościoła w ujęciu ks. Franciszka Blachnickiego*, Lublin 2000, s. 311–344.

³ PAWEŁ VI, *Motu proprio Ojca Świętego Pawła VI „Ad pascendum” promulgujące przepisy dotyczące diakonatu*, w: R. SELEJDAK (red.), *Diakoniat stały. Dokumenty Soboru Watykańskiego II i Stolicy Apostolskiej. Bibliografia*, Częstochowa 2004, s. 61. Zob. KONGREGACJA EDUKACJI KATOLICKIEJ, *Ratio fundamentalis institutionis diaconorum permanentium / Wytoczne dotyczące formacji diakonów stałych*, w: SELEJDAK (red.), *Diakoniat stały*, art. 5 (s. 106).

stały, realizując duchowość służby, ułatwia Kościołowi przeżywanie służby, bo staje się on „po przyjęciu święceń żywym obrazem Chrystusa–Sługi w Kościele”⁴. Ostatnio Ojciec Święty Benedykt XVI przedstawił rację i znaczenie ustanowienia siedmiu pierwszych diakonów w dziejach Kościoła: wraz z ich utworzeniem diakonia została wprowadzona do fundamentalnej struktury Kościoła⁵.

Mamy zatem do czynienia ze szczególnym związkiem, jaki istnieje pomiędzy odkryciem przez Kościół doby *Vaticanum II* swego służebnego wymiaru (obraz Chrystusa–Sługi)⁶ a przywróceniem diakonatu stałego po ponad tysiącu lat, doprowadzając do uaktualnienia pełnego obrazu hierarchii i istotnego wzbogacenia misji Kościoła⁷.

1. Diakonát w starożytności chrześcijańskiej⁸

Termin „diakon” wywodzi się z języka greckiego (*diákonos*). Samo pojęcie w okresie apostołskim posiadało „charakter bardzo ogólny i mogło być używane na określenie każdej osoby pełniącej posługę we wspólnocie”⁹. Rzeczownik *diákonos*, który wywodzi się z greckiego czasownika *diakonein*, oznacza służyć, postużkiwać, usługiwać. W tekście Dziejów Apostołów wyrażenie *diakonein trapédzais* – obsługiwanie stołów „nie oznaczało jedynie sprawowania samej posługi przy stole, ale oznaczało przede wszystkim podejmowanie stałej troski o codzienne

⁴ KONGREGACJA EDUKACJI KATOLICKIEJ, *Ratio fundamentalis institutionis diaconorum permanentium*, art. 11 (s. 110).

⁵ Encyklika „*Deus caritas est*”, Benedykta XVI do biskupów, prezbiterów i diakonów, do osób konsekrowanych i wszystkich wiernych świeckich o miłości chrześcijańskiej, Kraków 2006, art. 20–21; zob. M. A. [M. Marczewski], *Urząd i posługa diakona światła „eklezjologii comunio” / Das Amt und der Dienst des Diakons im Lichte der „Communio-Ekklesiologie”*, „Diakon” 5–6 (2008/2009), s. 19–32.

⁶ F. BLACHNICKI, *Liturgia w świetle tajemnicy Chrystusa Sługi*, w: TENŻE, *Jaka odnowa liturgii?*, Lublin 1996, s. 25–34.

⁷ KONGREGACJA EDUKACJI KATOLICKIEJ, KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Wspólne oświadczenie i Wstęp*, w: SELEJDAK (red.), *Diakonát stały*, art. 3 (s. 99). Zob. M. MARCZEWSKI, *Kościół a diakon. U źródeł współzależności*, *VoxP* 9 (1989), z. 17, s. 581–586.

⁸ Nie mamy w języku polskim opracowania historii diakonatu, jak tego dokonał np. G. HAMMAN (*Storia del diaconato. Dal cristianesimo delle origini ai riformatori protestanti del XVI secolo*, Magnano 2004). Teksty dotyczące historii diakonatu w języku polskim można znaleźć w następujących opracowaniach: M. MARCZEWSKI, *Historia i teologia diakonatu do IV wieku*, Lublin 1973 (mps BKUL); TENŻE, *Diakonát w Kościele starożytnym*, *VoxP* 9 (1989), z. 17, s. 561–836; TENŻE, *Diakonát*, Lublin 2000; MIĘDZYKONKORDOWA KOMISJA TEOLOGICZNA, *Diakonát: ewolucja i perspektywy* (2002), „Diakon” 2 (2005), s. 75–160; P. MAŁEK, *Odnowiona struktura posługi diakona w świetle pasterskiej władzy biskupa i prezbitera według nauki Soboru Watykańskiego II. Studium teologiczno-prawne*, Kraków 2008; R. SELEJDAK, *Diakonát stały w świetle dokumentów Soboru Watykańskiego II, posoborowego Urzędu Nauczycielskiego Kościoła i narodowych „Rationes institutionis diaconorum permanentium”*, Warszawa 2010.

⁹ MAŁEK, *Odnowiona struktura posługi diakona*, s. 20.

utrzymanie”¹⁰. Interesujące wydaje się zwrócenie uwagi, że „rdzeń słowa *diakonéo* spokrewniony jest z łacińskim terminem *conari*, który oznacza «trudzić się»”¹¹.

W teologii nowotestamentalnej Jezus jest diakonem, a nawet jednym z najniższych sług (*doulos*)¹². Wzywając do służby, czyniąc z niej punkt zwrotny zgromadzonej wokół siebie wspólnoty uczennic i uczniów, wyjaśnia jednocześnie, na czym ona polega. Nie ma nic wspólnego z panującym wokół nich porządkiem:

Nie tak będzie między wami. Lecz kto by między wami chciał się stać wielkim, niech będzie sługą waszym. A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem wszystkich. Bo i Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służono, lecz żeby służyć i dać swoje życie jako okup za wielu (Mk 10,43-45).

Trzeba wejść na Jego drogę, „poświęcić się służbie innym aż do rezygnacji i daru z siebie, ze względu na miłość”¹³. Wyposażeni przez chrzest w charyzmaty i związane z nimi posługi mogą, każdy na swój sposób, uczestnicząc w realizacji podstawowych funkcji Kościoła, współdziałać w służbie Chrystusa na rzecz zbawienia świata: „Jeśli ktoś pełni posługę, niech to czyni mocą, której Bóg udziela” (1 P 4,11).

Wydaje się, że pierwszym nowotestamentalnym świadectwem o diakonacie jest tekst św. Pawła z Listu do Rzymian: „Polecam wam Febę, naszą siostrę, diakonisę Kościoła w Kenchrach” (16,1)¹⁴. Trzeba podkreślić, że w tak skromnym źródle na temat diakonatu, jaki stanowią pisma Nowego Testamentu, dwa świadectwa¹⁵ z pięciu w ogóle traktują o diakonacie kobiet. Trzy pozostałe dotyczą diakonatu mężczyzn. Są to teksty zawarte w Dziejach Apostolskich (6,1-6), Pierwszym Liście św. Pawła do Tymoteusza (3,8-9.12) oraz w Liście św. Pawła do Filipian (1,1). Zebrane świadectwa pozwalają jedynie na bardzo ogólne określenie miejsca i roli diakonów. Nie ulega wątpliwości, że byli podporządkowani biskupom, a stawiane wymagania

¹⁰ Tamże, s. 21–22. Ks. Małek nadmienia, że „czasownik *diakonein* posiada znaczenie ogólne jako posługiwanie, spieszenie z pomocą drugiemu człowiekowi” (*tamże*, s. 22).

¹¹ Tamże, s. 21.

¹² T. SÖDING, „*Nicht bedient zu werden, sondern zu dienen*” (Mk 10,45). *Diakonie und Diakonat im Licht des neuen Testaments*, w: K. ARMBRUSTER, M. MÜHL (red.), *Bereit wozu? Geweiht für was? Zur Diskussion um den ständigen Diakonat*, Freiburg – Basel – Wien 2009, s. 30–62.

¹³ MIĘDZYNARODOWA KOMISJA TEOLOGICZNA, *Diakonat: ewolucja i perspektywy* (2002), s. 78.

¹⁴ G. LOHFINK, *Weibliche Diakone im Neuen Testament*, „*Diaconia Christi*” (1985), wyd. specjalne, s. 55–73.

¹⁵ Za kolejny tekst o diakonisach należy przyjąć wiersz 11 z trzeciego rozdziału Pierwszego Listu do Tymoteusza, do którego komentarz w Biblii Tysiąclecia brzmi: „Jdzie tu nie tyle o żony diakonów, ile o tzw. diakonisy (por. Rz 16,1n) — charyzmatyczki oddane służbie Kościoła”. Wspomniany wyżej Gerhard Lohfink wyraźnie opowiada się za takim rozumieniem tekstu. Na temat diakonis zob.: MIĘDZYNARODOWA KOMISJA TEOLOGICZNA, *Diakonat: ewolucja i perspektywy* (2002), s. 91–97; D. REININGER, *Diakonat der Frau in der einen Kirche. Diskussionen, Entscheidungen und pastoral-praktische Erfahrungen in der christlichen Ökumene und ihr Beitrag zur römisch-katholischen Diskussion*, Ostfildern 1999. Omówienie tej publikacji: „*Diakon*” 2 (2005), s. 203–219.

predysponowały ich do troski o biednych i potrzebujących oraz do przepowiadania słowa Bożego (Dz 6,6-7.10) i (przynajmniej) udzielania chrztu (Dz 8,4-7.26-40)¹⁶.

Świadectwa dotyczące diakonów, ich miejsca i roli we wspólnocie Kościoła, które znajdujemy w pismach Ojców Apostolskich, a także w źródłach prawodawstwa kościelnego, potwierdzają ścisły związek diakona z biskupem, z pełnieniem urzędu/posługi biskupiej, iż można mówić o diakonach pozostających na postudze biskupów i prezbiterów¹⁷, choć brzmi to anachronicznie, ale oddaje prawdę, którą wyraził w swym Liście do Kościoła w Magnezji św. Ignacy Antiocheński († 110 r. po Chr.): dobry diakon jest „poddany swemu biskupowi jak łasce Boga” (2,1). Ponadto wiąże się to ze szczególnym rozumieniem teologii biskupstwa w tym okresie, w myśl której

w biskupie nie można rozdzielić funkcji kapłańskiej od diakańskiej. Obie są nierozdzielne, wzajemnie związane w osobie biskupa, a tym samym w jednym sakramencie święceń. Przez dokonanie podziału, dzieli on te dwa zakresy działań na dwa oddzielne urzędy: prezbitera i diakonat¹⁸.

Biskup był przełożonym, spełniającym zarówno urząd kapłański (*sacerdotium*), jak i diakański (*ministerium*). Był odpowiedzialnym za pełnienie posługi charytatywnej, którą w jego imieniu pełnił diakon¹⁹. Funkcję kapłańską wypełniał przez podległych mu prezbiterów²⁰.

Wprawdzie pełnienie i organizacja posługi charytatywnej należały do funkcji najbardziej charakterystycznych diakańskiej posługi, to nie można zapominać, że — jak przykład tego mamy w niezwykle krótkich (śladowych) wzmiankach Dziejów Apostolskich — od początku diakon pełnił w kościelnej wspólnocie poczworną posługę: liturgii, słowa, pasterską i charytatywną. Należy zauważyć, że były one ze sobą powiązane — jedne wynikały z drugich, wzajemnie się inspirując i dopełniając, a tym samym decydując o tożsamości diakona.

Bardzo zwięzłe, a jednocześnie niezwykle wymowne w swej treści świadectwo o miejscu i roli diakona w Kościele starożytnym zamieścił Ojciec Święty Paweł VI w motu proprio *Ad pascendum*:

Określało się diakona jako „ucho biskupa, jego usta, serce i duszę”. Diakon był do dyspozycji biskupa w tym celu, ażeby służyć całemu ludowi oraz mieć troskę o biednych. Służenie przeto nazywano diakona „miłośnikiem sierot, ludzi pobożnych, opiekunem wdów, gorliwcem w sprawach duchowych, miłośnikiem dobra”. Zlecano ponadto dia-

¹⁶ MARCZEWSKI, *Diakonat*, s. 19; MAŁEK, *Odnowiona struktura posługi diakona*, s. 26–36; SELEJDAK, *Diakonat stały w świetle dokumentów Soboru Watykańskiego II*, s. 29–47.

¹⁷ P.A. LEDER, *Die Diakonen der Bischöfe und Presbyter und ihre urchristliche Vorläufer*, Stuttgart 1963.

¹⁸ J. COLSON, *Diakon i biskup w pierwszych trzech stuleciach Kościoła*, VoxP 9 (1989), z. 17, s. 595.

¹⁹ M. MARCZEWSKI, *Posługa charytatywna diakona w Kościele pierwszych wieków*, VoxP 16 (1996), z. 30/31, s. 217–228.

²⁰ *Tamże*, s. 590–591.

konowi zanoszenie Eucharystii chorym leżącym w domu, udzielanie chrztu, wspaganie biskupa w głoszeniu słowa Bożego, zgodnie z jego wolą i w zależności od niego²¹.

Co stało się, że już w V w. po Chr. można mówić o początku stopniowego zaniku stałego diakonatu? Zwykło się wskazywać na spór pomiędzy prezbiterami a diakonami, który miałby dotyczyć procedencji lub znaczącej roli diakonów przy poręczaniu na urząd kościelny. Zwracano też uwagę, że poddając się zeświecczeniu, zapominano o służebnym charakterze urzędu kościelnego, a biskupi i diakoni, ze względu na żywiołowy rozwój życia zakonnego, czuli się zwolnieni z obowiązku pełnienia funkcji charytatywnej. Wskazywano także na ograniczenie posługi diakonów do uczestnictwa w celebracjach liturgicznych w Kościołach wschodnich, ograniczonych w swym rozwoju przez żywioł islamski²².

Obecnie, po wnikliwej analizie źródeł, można powiedzieć, że nie te z wymienionych racji przyczyniły się do stopniowego zaniku diakonatu stałego, aż do zachowania go jedynie jako stopnia na drodze do święceń prezbiteratu.

Dzięki refleksji Ireneusza Cieślaka uwagę należy zwrócić na zmiany dokonujące się w Kościele i jego działaniu duszpasterskim. To wytłumaczenie jest tak szczególne, że przywołamy w tym miejscu obszerny cytat, w którym wyjaśnia i uzasadnia swe stanowisko. Tym bardziej, że jest bardzo pouczające także dla Kościoła w Polsce, który pragnie wprowadzić na stałe instytucje diakonów stałych:

Spór o pierwszeństwo pomiędzy prezbiterami a diakonami okazał się w efekcie sporem o być albo nie być w formującej się nowej strukturze Kościoła. Błędem byłoby przy tym sprowadzenie tego sporu do walki o władzę czy prestiż. Zasadniczą bowiem jego przyczyną nie były ambicje diakonów i prezbiterów, który z nich jest ważniejszy, ale różne wizje Kościoła i jego odniesień do zgromadzenia eucharystycznego stojące za takim czy innym ustaleniem relacji pomiędzy sakramentalnymi posługami.

Zatem gwałtowny wzrost liczby chrześcijan wraz z towarzyszącymi mu zmianami w cywilnym statusie chrześcijaństwa stwarzał w praktyce eklezjologiczne problemy doktrynalne i dyscyplinarne, z którymi — jak się wydaje — Kościół tak naprawdę nigdy sobie nie poradził. Wzrost ten sprawił bowiem, iż hierarchiczna struktura sakramentalna — mająca swój fundament w Eucharystii — zaczęła się rozchodzić z hierarchiczną strukturą władzy w Kościele. Późniejsza nauka o tym, że w Kościele istnieją dwie władze podstawowe (*potestas ordinis* i *potestas iurisdictionis*), była tylko teoretyczną próbą usprawiedliwienia tego rozejścia i *de facto* omijała problem. Zwłaszcza, że w praktyce górą była zwykle *potestas iurisdictionis*. Sakramentalna triada: biskup – prezbiter – diakon została w strukturze Kościoła faktycznie zastąpiona przez trzystopniową strukturę władzy: papież – biskup (ordynariusz) – proboszcz. Instytucja diakonatu jest tą, która zapłaciła największe koszty zaistniałej zmiany. Jednak nie przewiduje się miejsca dla diakona w ramach *potestas iurisdictionis*. Nie dziwi więc, że przez wieki diakonat istniał w Kościele jedynie w postaci reliktovej²³.

²¹ PAWEŁ VI, *Ad pascendum*, s. 60.

²² MARCZEWSKI, *Diakonat*, s. 54–55.

²³ I. CIEŚLIK, *Diakonat a struktura Kościoła*, „Diakon” 3 (2006), s. 57. Potwierdzenie jego tezy znajdujemy w opublikowanym w języku niemieckim opracowaniu: G. PREDEL, *Veränderte soziale Wirklich-*

2. Diakonat po Soborze Watykańskim II

W okresie poprzedzającym zwołanie Soboru Watykańskiego II dochodziło w Kościele do podejmowania prób wznowienia tej posługi lub jej odnowy. Po raz pierwszy rozpatrywano to zagadnienie podczas trwania Soboru Trydenckiego (1545–1563). Jednakże uznano wówczas jego sakramentalność i wskazano na możliwość otrzymywania tzw. święceń niższych przez wiernych świeckich, zastrzeżonych do tychczas klerykom. Później zagadnienie wprowadzenia diakonatu podjęto w I poł. XIX w. tak w Niemczech, jak we Francji.

Kwestia społeczna XIX stulecia postawiła ten problem tak przed Kościołem protestanckim, jak i katolickim. W tym kierunku podążała myśl Johannes N. Seidla, autora jednego z pierwszych studiów poświęconych historii diakonatu w Kościele²⁴, a później wspianego księdza katolickiego Maxa Josefa Metzgera (1887–1944), przyjaciela Polski i Polaków, zabitego przez hitlerowców²⁵. Szczególnym miejscem wzrostu idei odnowy diakonatu stało się środowisko niemieckiego *Caritasu*²⁶, by w latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia, dzięki charyzmatycznej postaci, jaką był Hannes Kramer (1929–2001)²⁷, doprowadzić do wprowadzenia diakonatu stałego w pole zainteresowania i odpowiedzialności Kościoła. Ważną rolę we wspieraniu inicjatywy Kramera odegrał ks. Karl Rahner (1904–1984)²⁸ — teolog soborowy, który wraz ze swym uczniem, ks. Herbertem Vorgrimlerem, przygotował i oddał w ręce Ojców Soboru Watykańskiego II monumentalne dzieło poświęcone historii, teologii i teologii odnowy diakonatu stałego w Kościele katolickim²⁹. Zostało ono dedykowane kard. Franzowi Königowi — arcybiskupowi Wiednia oraz kard. Stefanowi Wyszyńskiemu — prymasowi Polski.

W dokumentach soborowych zastosowano różne terminy, by opisać to, co Ojcowie zamierzali uczynić, gdy podejmowali dyskusję i decyzję związaną z diakonatem jako stałym stopniem hierarchii Kościoła. Są to: *restitutio* (KK 29), *restauratio*

keit — *verändertes Amt. Zum Niedergang des Diakonates als eigenständigem Amt am Beispiel der Kirche im 4.–7. Jahrhundert*, w: ARMBRUSTER, MÜLLER (red.), *Bereit wozu? Geweiht für was? Zur Diskussion um den ständigen Diakonat*, s. 63–94.

²⁴ *Der Diakonat in der katholischen Kirche, dessen hierarchische Würde und geschichtliche Entwicklung*, Regensburg 1884.

²⁵ M. MARCZEWSKI, *Olbrzym (ks. Max Josef Metzger 1887–1944)*, „Trzeźwymi bądźcie ...” 2 (1990), nr 9–10, s. 7–9.

²⁶ M. MORCHE, *Zur Erneuerung des Ständigen Diakonats. Ein Beitrag zur Geschichte unter besonderer Berücksichtigung der Arbeit des Internationalen Diakonatszentrums in seiner Verbindung zum Deutschen Caritasverband*, Freiburg im Br. 1996.

²⁷ *Dk. Hannes i Erika Kramerowie (1929–2001 + 1930–2001)*, „Diakon” 1 (2004), s. 120–124.

²⁸ M. MARCZEWSKI, *Karl Rahner o diakonacie stałym*, RTK 46 (1999), z. 6, s. 351–365.

²⁹ K. RAHNER, H. VORGRIMLER (red.), *Diaconia in Christo. Über die Erneuerung des Diakonates*, Freiburg – Basel – Wien 1962.

(DM 16), *instauratio* (DKW 17)³⁰. Wszystkie oddają ideę „wskrzeszenia, odnowienia, przywrócenia, reaktywacji”³¹.

Warto zapytać, co przemawiało za jego przywróceniem, a następnie, jaką formę diakonatu chciano nadać wprowadzonemu urzędowi/posłudze. Jeśli chodzi o odpowiedź na pierwsze pytanie, to w przekonaniu członków Międzynarodowej Komisji Teologicznej analizowano jedynie „możliwość przywrócenia diakonatu stałego w czasie i w miejscach, w których kompetentna władza kościelna uznałaby to za odpowiednie”. Posługa diakonów „mogłaby pomóc Kościołowi w rozwiązaniu problemów duszpasterskich”, a sama promocja powołania diakańskiego mogłaby przyczynić się do podkreślenia znaczenia prezbiteratu oraz pozytywnie wpłynąć na relacje ekumeniczne z tymi Kościołami, gdzie diakonat istnieje nieprzerwanie lub został powołany do istnienia jako odpowiedź Kościoła na kryzys wywołany rodzącym się kapitalizmem. Zwracano także uwagę na potrzebę umocnienia łaską sakramentalną tych, którzy już w wielu miejscach „spełniają prawdziwie służbę diakona” (DM 16), lub na fakt, że „problem diakonatu stałego nie jest zwykłą kwestią dyscyplinarną, ale ściśle problemem teologicznym”. Diakoni mogliby odegrać rolę „pomostu lub pośredniczenia między hierarchią i wiernymi”, a sam diakonat mógłby stanowić sposób „przeniknięcia do społeczności świeckiej na sposób świecki”³².

Ostatecznie mocą Konstytucji dogmatycznej o Kościele przywrócono diakonat „jako właściwy i trwały stopień hierarchii, uznając go za posługę kościelną, ustanowioną przez Boga, tak jak wyłonił się w historii”. Co więcej — motyw wiary, tzn. „uznanie daru Ducha Świętego w złożonej rzeczywistości świętych święceń”, dostarczył ostatecznego uzasadnienia dla decyzji Soboru, przywracającej diakonat stały³³.

Jeśli chodzi o odpowiedź na drugie pytanie — o formę przywróconego diakonatu — to należy ją odnaleźć w sześciu dokumentach promulgowanych przez Sobór, w których znajdujemy poszczególne elementy mozaiki. Diakoniat jest przede wszystkim jednym ze „świętych święceń”, a diakoni umocnieni łaską sakramentalną otrzymują włożenie rąk *non ad sacerdotium, sed ad ministerium*. „Diakoni wraz z prezbiterami pomagają biskupom w ich posłudze (por. KK 20)” i wzrastają „w świętości przez wierne wypełnianie swej posługi jako uczestniczenia w posłaniu Chrystusa, najwyższego Kapłana” (zob. KK 41)³⁴. Zadania, które będą wykonywać, „służą podstawowemu zadaniu budowania Kościoła i troszczenia się o wiernych”, co w tra-

³⁰ MIĘDZYNARODOWA KOMISJA TEOLOGICZNA, *Diakoniat: ewolucja i perspektywy* (2002), s. 117.

³¹ *Tamże*.

³² *Tamże*, s. 119–120. Wszystkie cytaty zawarte w tekście, poza dokumentami soborowymi, pochodzą z przywołanego tekstu Międzynarodowej Komisji Teologicznej.

³³ *Tamże*, s. 121.

³⁴ *Tamże*, s. 123–124.

dycji Kościoła związane z realizacją podstawowych jego funkcji: posługi słowa, liturgii i miłości. W zależności od charakteru dokumentu, w którym podnosi się formy posługi, jedne z funkcji podkreśla się bardziej, inne — mniej. Wniosek, jaki można z tej analizy wyciągnąć, jest następujący:

Sobór nigdzie nie domaga się, aby forma diakonatu stałego, którą proponuje, była przywróceniem formy wcześniejszej (...). Tym, co przywraca, jest zasada stałego wypełniania diakonatu, a nie jakaś szczególna forma, którą [Kościół] miał w przeszłości³⁵.

Wszędzie tam, gdzie na mocy decyzji narodowych konferencji biskupów i za zgodą Stolicy Apostolskiej wprowadza się diakonat stały, należy poszukiwać odpowiadającej na znaki czasu³⁶ formy diakonatu, wynikającej z praktyki kościelnej, zgodnej z prawodawstwem kościelnym i refleksją teologiczną.

Od czasu, gdy w Kościele łacińskim został przywrócony diakonat „jako właściwy i trwały stopień hierarchiczny”, istnieją dwie formy diakonatu: stały i przejściowy (por. kan. 1035 § 1 KPK). Natomiast w ramach diakonatu stałego wyróżnia się cztery rodzaje diakonów stałych. Są to: celibatariusze (*caelibes*), żonaci (*uxorati*), diakoni wdowcy (*vidui*) oraz celibatariusze — członkowie instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego (*sodales institutorum vitae consecratae et societatum vitae apostolicae*)³⁷.

Diakoniat stały może być udzielany mężczyznom niezонатym, związanym małżeństwem i wdowcom:

Kandydat do stałego diakonatu, niezonaty, może być dopuszczony do tych święceń dopiero po ukończeniu przynajmniej dwudziestego piątego roku życia; związany zaś małżeństwem nie wcześniej, jak po ukończeniu przynajmniej trzydziestego piątego roku życia, i za zgodą żony (KPK 1031 § 2).

Do diakonatu przejściowego są dopuszczani kandydaci do prezbiteratu „dopiero po ukończeniu dwudziestego trzeciego roku życia” (kan. 1031 § 1).

Jeżeli chodzi o diakonów stałych żonatych, to trzeba wprowadzić jeszcze jedno wyróżnienie związane z formą jego zaangażowania w posługę diakonańską. Tak więc rozróżnia się pomiędzy diakonem pełniącym swą posługę słowa, liturgii i miłości „zawodowo” a diakonem łączącym pełnienie tej trójczłonowej posługi z wykonywaniem zawodu cywilnego (por. kan. 281 § 3)³⁸.

³⁵ Tamże, s. 125.

³⁶ M. MARCZEWSKI, *Reaktywowanie diakonatu a znaki czasu*, RTK 28 (1981), z. 6, s. 153–165; S. SANDER, *Ein Amt — vier Ausführungen. Systematische und pastoralpraktische Anmerkungen zur Ausgestaltung des Diakonats mit und ohne Zivilberuf*, w: ARMBRUSTER, MÜHL (red.), *Bereit wozu?*, s. 250–281; P.M. ZULEHNER, *Gesellschaftliche Veränderungen als Herausforderung an den Diakoniat*, w: tamże, s. 284–299.

³⁷ KONGREGACJA EDUKACJI KATOLICKIEJ, *Ratio fundamentalis institutionis diaconorum permanentium/Wytyczne dotyczące formacji diakonów stałych*, w: SELEJDAK (red.), *Diakoniat stały*, s. 126–128.

³⁸ KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Directorium pro ministerio et Vita diaconorum permanentium/Dyrektorium o postudze i życiu diakonów stałych*, w: SELEJDAK (red.), *Diakoniat stały*, s. 162–164.

Jak słusznie podkreśla Stefan Sander³⁹, odnowa diakonatu stałego jest niewątpliwie fenomenem nie mającym zbyt wielu paraleli, ale prawdą jest także to, że urząd ten Ojcowie Soboru pozostawili w stadium eksperymentu, w którym — niestety — znajduje się po dziś dzień, a różnorodność modeli diakona jest wieloraka: od pomocnika prezbitera, jego substytutu (*Ersatzpriester*), honorowego duchownego po wyświęconego świeckiego. Czasami — zauważa — jest traktowany jako budowniczy mostów pomiędzy klerem a świeckimi, a ostatnio traktowany jest jako rzecznik ubogich, co szczególnie jest znamienne w Niemczech. W niektórych krajach jest tylko przyporządkowany liturgii (*liturgischer Diakon*), a w innych zlecono mu zarządzanie parafią.

Ze swej strony pragniemy jedynie wskazać na kilka ujęć urzędu/postługi diakona stałego, które powstały w czasie ostatnich kilkudziesięciu lat i są efektem teologicznego namysłu wybitnych teologów lub praktyków, a więc osób, które przyczyniły się do zainicjowania dyskusji wokół diakonatu stałego lub jego szczególnego rozwoju. Są wyrazem zapodmiotowanego w dokumentach *Vaticanum II* wezwania i zobowiązania Kościoła do służby. Jego wyrazem jest niewątpliwie diakonat stały. Są to: (a) kreatywna koncepcja diakonatu przyszłości (K. Rahner/H. Vorgrimler), (b) diakonat — wyraz szczególnego poświęcenia się diakonii (Y. Congar), (c) diakon — nowy styl obecności Kościoła w świecie (H. Kramer), (d) diakonat — znak i przypomnienie diakonii (A. Altana)⁴⁰.

(a) U podstaw refleksji nad tworzeniem koncepcji diakonatu przyszłości trzeba pamiętać o dwóch oczywistych sprawach, a mianowicie: nowej koncepcji diakonatu nie da się stworzyć na papierze, nie może być wynikiem teoretycznego namysłu, oraz, że diakonat przyszłości winien charakteryzować się wielością ujęć, które będą odpowiadać konkretnym zapotrzebowaniom Kościoła, tak że dopiero w przyszłości można będzie określić teologiczne *proprium* diakońskiego urzędu/postługi. Muszą być zachowane przy tym ogólne założenia teologiczne, które są charakterystyczne dla urzędu/postługi diakona: statut diakona obejmuje zbiór praw i obowiązków. Przekazanie urzędu ze strony biskupa dokonuje się na mocy aktu sakramentalnego, tzn. przez wyświęcenie; diakon nie ma władzy sprawowania Ofiary Mszy św., charakterystycznej dla kapłanów, która nie jest bezwzględnie związana z przepowiadaniem słowa i kierowaniem wspólnotą.

Ponadto, zdaniem Rahnera, należy pamiętać, że wprowadzenie diakonatu nie może zwolnić Kościoła z pełnienia charakterystycznej dla niego wspólnej diakonii. Urząd/postługa — podobnie jak prezbiterat dla kapłaństwa wspólnego — jest sakra-

Por. L. KALIŃSKI, *Diakonaty stałe w Kościele Zachodnim po Soborze Watykańskim II*, PK 13 (1970), nr 3–4, s. 170–171.

³⁹ S. SANDER, *Das Amt des Diakons. Eine Handreichung*, Freiburg – Basel – Wien 2008, s. 10–11.

⁴⁰ Szerzej na ten temat: MARCZEWSKI, *Postługa zbawcza Kościoła*, s. 340–367.

mentalnym potwierdzeniem diakonijnego wymiaru Kościoła. Specyfiki diakonatu nie stanowi funkcja kierowania, gdyż ona charakteryzuje, według tego teologa, posługę biskupa i prezbitera. W przypadkach koniecznych, a więc w parafiach pozbawionych posługi prezbitera lub na misjach, funkcja ta winna mieć jedynie charakter wyjątkowy⁴¹. Wprowadzenie diakonatu stałego nie może być także racją odebrania pełnienia funkcji diakańskich świeckim lub usprawiedliwieniem dla prezbiterów i biskupów z rezygnacji pełnienia funkcji diakańskich, wynikających ze święceń. Rahner uważa, diakon nie może być pośrednikiem pomiędzy klerem a świeckimi, bo nie ma takiej potrzeby w Kościele. Gdyby zaistniała, wtedy winien pełnić ją wyjątkowo, bo sam należy do kleru.

W przekonaniu tego teologa funkcja diakona winna sprowadzać się do zadania włączania rozbitego społecznie, a więc i religijnie, człowieka w społeczność ludzką, a także we wspólnotę kościelną. Zadanie to wymaga ze strony diakona i Kościoła nie tylko kreatywności, bo przyczyn dezintegracji jest wiele, ale i właściwego, fachowego przygotowania, by zaradzić wielu przyczynom społecznej i religijnej dezintegracji (diakon pracujący w zakładzie przemysłowym, wśród robotników sezonowych i uciekinierów, bezdomnych, diakon — pracownik społeczny i doradca w poradniach małżeńskich, wychowawczych, telefonach zaufania i poradniach dla narkomanów, samobójców itd.)⁴².

(b) Yves Congar († 1995) wprowadzenie diakonatu stałego wiąże z wpisaniem w eklezjologię *Vaticanum II* diakonijnego wymiaru Kościoła:

Fakt, że cały Lud Boży i każdy z jego członków powołany jest do diakonii, nie przeszkadza temu, by niektórzy poświęcili się jej w sposób szczególny, jako specjalnemu urzędowi. Ten rodzaj podwójnej polaryzacji wydaje się być prawem egzystencji Ludu Bożego. Wszyscy są kapłanami, niektórzy są kapłanami ze specjalnego tytułu. Wszyscy mają zadania misyjne, na niektórych zadania te zostały nałożone w szczególny sposób (...) W ten sam sposób wszyscy są zaangażowani w diakonię, lecz niektórzy poświęcają się jej w sposób szczególny⁴³.

Teologiczne rozumowanie tego teologa w tej kwestii jest następujące: Sobór Watykański II podkreśla częstokroć władzę Chrystusa nad swoim Kościołem i jego rzeczywistym działaniu przez swego Ducha Świętego w sakramentach, w urzędzie i w duszach. Jego związek z Kościołem ma podwójny wymiar, który wynika z wewnętrznego związku z każdym ochrzczonym i z autorytetu lub panowania, bo to On jest Głową Kościoła. Ten podwójny związek z Kościołem urzeczywistnia się w nim jako Ludzie Bożym nie tylko we wnętrzu dusz, ale przynależy do organicznej struktury Ludu Bożego:

⁴¹ Tak tę sprawę ujmuje KPK z 1983 r. w kan. 517 § 2.

⁴² Por. M. MARCZEWSKI, „Modląc się położyli na nich ręce” (*Dz 6,6*). *Diakonat stały we współczesnym Kościele rzymskokatolickim*, „Ethos” 10 (1997), nr 2–3, s. 46–47.

⁴³ Y. CONGAR, *Diakonia w duchu Soboru Watykańskiego II*, „Novum” (1979), nr 4–5, s. 83.

Chrystus jest zarazem obecny poprzez swą żywą obecność [w osobie ludzkiej] i urzeczywistnia się w swym Kościele jako jego Głowa. Trzy funkcje: królewska, kapłańska i prorocka są dane wszystkim członkom ludu na sposób duchowy, a niektórym z nich jako uzdolnienie hierarchiczne (*hierarchische Qualifikation*)⁴⁴.

Pełniący urząd w Kościele potwierdzają hierarchiczne kwalifikacje Ludu Bożego i reprezentują poprzez nie Chrystusa jako Głowę i przyczyniają się poprzez sprawowanie swej służby do wzrostu Mistycznego Ciała⁴⁵.

Congar uważa, że istota diakonatu sakramentalnego, by powrócić do naszego tematu, winna wyrażać się w umiejętnym zespoleniu posługi charytatywnej z Eucharystią oraz życia codziennego z kultem.

(c) Hannes Kramer, dokonując teologicznej refleksji nad wprowadzeniem diakonatu stałego w Kościele współczesnym, stwierdza, że teologię tę „należy rozwiąć biorąc raczej za podstawę całość Nowego Testamentu”, a nie tylko te miejsca, w których jest mowa o diakonach (Flp 1,1; 1 Tm 3,8-15; Dz 6,1-12). Biblijna teologia diakonatu ukazuje Jezusa, który sam był diakonem. Nie chciał, by Mu usługiwano, ale swe życie pojmował jako służbę i oddał je za wszystkich ludzi (Mt 20,28; Mk 10,45). Do takiej służby powołał swoich uczniów, a więc cały Kościół.

W tym zasadniczym kierunku poszedł Sobór Watykański II. Podkreślił on, że diakon powołany jest nie do „pełnienia funkcji kapłańskich”, lecz do wykonywania „urzędu służebnego” — do diakonii⁴⁶.

Poczyniona refleksja uprawnia go do stwierdzenia, że

urząd kościelny odpowiada nie tylko za utrzymanie jedności parafii, za to, by zbierała się w celu słuchania słowa Bożego i sprawowania Eucharystii, lecz także za założenia i konsekwencje wynikające ze wspólnoty, to jest za braterską służbę wypływającą z chrześcijańskiej miłości. To właśnie stanowi punkt wyjścia dla działalności diakona. Jego zadanie polega na kształtowaniu żywych, solidarnych wspólnot w Kościele i społeczeństwie, przejawianie troski o tych, którym miłość Jezusa potrzebna jest najbardziej, czyli o ludzi lekceważonych, zajmujących niską pozycję społeczną, zropaczonych i upośledzonych, ubogich i zaniedbywanych przez parafię, wegetujących na marginesie społeczeństwa i Kościoła. Bezinteresownie służąc tym ludziom oraz prowadząc wśród nich pracę, należy dążyć do wyrwania ich z izolacji do świeckiej i chrześcijańskiej społeczności. Diakon winien opiekować się tymi ludźmi i nie dopuszczać, by służba chrześcijańskiej miłości była zaniedbywana w parafii. Wykonywanie tych zadań nie może się sprowadzać jedynie do osobistego wkładu i zaangażowania diakona. Powinien bowiem pobudzać do diakańskiej służby także innych członków parafii i dbać o to, aby wszyscy chcieli i umieli ją pełnić⁴⁷.

Takie ujęcie miejsca i roli diakona w kontekście współczesnego Kościoła i społeczeństwa

⁴⁴ TENZE, *Die Stellung des Diakonats in einer Theologie der Ämter*, w: J.CH. HAMPE (red.), *Autorität der Freiheit*, t. II, München 1967, s. 215.

⁴⁵ *Tamże*, s. 216.

⁴⁶ H. KRAMER, *Diakonat stały a odnowa diakonii*, „Novum” (1979), nr 4–5, s. 132.

⁴⁷ *Tamże*, s. 133–134.

jest zarazem odpowiedzią na zarzut, który tak bardzo obciąża dzisiejszy Kościół, a mianowicie, że służby Kościoła przechodzą częstokroć do porządku dziennego nad istotnymi potrzebami i trudnościami człowieka i społeczeństwa⁴⁸.

Hannes Kramer, prócz przekonania o potrzebie wznowienia tej posługi w Kościele rzymskokatolickim i skoncentrowania teologii diakonatu na diakonii jako *proprium* diakonatu i charyzmacie diakona stałego, jest świadom kryzysu, którego doświadcza w kilkanaście lat po jego wprowadzeniu. Niektórzy łączą go z chronicznym kryzysem identyfikacji⁴⁹, zaś Kramer wysuwa bardzo konkretne przyczyny tego kryzysu, a mianowicie: brak alternatywy wobec malejącej liczby powołań, co sprawia, że tak u kandydatów do diakonatu, jak odpowiedzialnych za ich kształcenie daje się zauważyć nieujawnioną tendencję do traktowania diakonatu jako urzędu zastępczego⁵⁰; brak przekonującej praktyki charytatywnej pomocy bliźnim, co stoi w wyraźnej dysproporcji wobec ustawicznego podkreślania znaczenia miłości bliźniego dla budowania i rozwoju Kościoła⁵¹; brak oddziaływania misyjnego wobec grup marginesu i mniejszości, co charakteryzuje Kościół brakiem ducha misyjnego wobec sekularyzującego i poganiejącego świata⁵²; brak ze strony samych diakonów profilowania posługi⁵³.

(d) Alberto Altana uważa, że u początków myśli związanej z przywróceniem diakonatu zbyt mocno zwracano uwagę na zadania diakona: skoro zmniejsza się liczba powołań, to należy wprowadzić diakonat stały. Traktowano więc diakonów stałych jako zastępców prezbiterów w tym wszystkim, co nie jest związane z pełnieniem ich funkcji. Postępowanie to nie było słuszne, gdyż brakowało

przedstawienia jakiejś myśli spajającej, syntezy, mianowicie przeświadczenia o znaczeniu diakonalnego charyzmatu, ujętego całościowo, dla Kościoła i jego odnowy, dla jej realizacji poprzez stale wzrastającą działalność Kościoła jako „powszechnego sakramentu zbawienia”.

Nie zwrócono uwagi na to, że „zadania te mogą być przekazane z powodzeniem świeckim za aprobatą hierarchii kościelnej, co stało się faktem”⁵⁴.

Na efekty nie trzeba było długo czekać:

Skoro świeckim zezwolono na rozdzielanie Komunii i sprawowanie innych posług liturgicznych, to wydawało się, iż rola diakona w Kościele straciła na znaczeniu. Doszło do tego, że diakonat, akurat w krajach Trzeciego Świata, gdzie brak powołań jest

⁴⁸ KRAMER, *Diakonat stały a odnowa diakonii*, s. 138.

⁴⁹ M. LEHNER, *Nicht Fisch, nicht Fleisch. Zur chronischen Identitätskrise des Diakonats*, ThPQ 138 (1990), z. 4, s. 358–365.

⁵⁰ H. KRAMER, *Der ständige Diakonat und pastorale Dienste*, „Pastoraltheologische Informationen” 6 (1978), s. 96.

⁵¹ *Tamże*, s. 96–98.

⁵² *Tamże*, s. 98.

⁵³ *Tamże*, s. 98–99.

⁵⁴ A. ALTANA, *Przywrócenie diakonatu i jego współczesny rozwój*, w: M. MARCZEWSKI (red.), *Diakon w Kościele współczesnym*, Suwałki 1992, s. 30–31.

największy, a wołanie o jego wprowadzenie [w okresie *Vaticanum II*] było najbardziej usilne, wykazał jedynie ograniczony wzrost; należne im zadania o wiele chętniej przekazywano upoważnionym świeckim, „rozwiązując” w ten sposób problem kształcenia i permanentnego kształcenia diakonów, a jednocześnie, pozostając w błędnym przekonaniu, pozbywano się niebezpieczeństwa „klerykalizacji”⁵⁵.

Co zatem stanowi teologiczne *proprium* przywrócenia diakonatu stałego w przekonaniu promotora tego urzędu/posługi w Kościele włoskim? Jest nim niewątpliwie „charyzmat diakona w kontekście Kościoła służebnego, misyjnego i ubogiego”:

— Charyzmat diakona w kontekście Kościoła służebnego

służy animowaniu diakonii; [diakon stały] jest powołany do tego, by być wyrazicielem i nośnikiem tej odnowy. To zadanie wypełni szczególnie przez troskę o budowę Kościoła służebnego, naśladującego Chrystusa, który służy, Kościoła, w którym wszystkie charyzmaty Ducha Świętego realizują się w służbie, we współodpowiedzialnym zaangażowaniu dla zbawienia każdego człowieka⁵⁶.

— Charyzmat diakona w kontekście Kościoła misyjnego polega na uzmysłowieniu sobie przez Kościół, że „jest powołany po to, by był sługą sam dla siebie”, a także,

by był sługą świata, czyli narzędziem zbawienia każdego człowieka (...). Diakon, znak Chrystusa Sługi, który oddaje swe życie dla zbawienia wszystkich, jest wezwany do budowania Kościoła nie ograniczającego swej działalności do postawy wyczekiwania, lecz zdecydowanie otwierającego się na poszukiwanie człowieka⁵⁷.

— Charyzmat diakona w kontekście Kościoła ubogiego wskazuje na to, że

służba ściśle związana jest z ubóstwem i jest ona niezbędna wszędzie tam, gdzie mamy do czynienia z jeszcze większą biedą człowieka; charyzmat diakona podporządkowany jest dążeniu do służebnego i ubogiego Kościoła opowiadającego się za najbiedniejszymi (...). Opowiedzenie się za ubogimi nie może być oceniane jako ograniczenie lub rozdzielenie. Wprost przeciwnie: winno być oceniane jako źródło łaski dla wszystkich, które pobudza czy to poszczególne osoby, czy wspólnoty do nawrócenia i odnowy⁵⁸.

Dotychczasowe refleksje, poświęcone teologii wprowadzenia diakonatu stałego w Kościele rzymskokatolickim, były prowadzone w związku z określoną koncepcją Kościoła, która została wypracowana w dokumentach Soboru Watykańskiego II, a także w kontekście określonej dyscypliny teologicznej, a mianowicie teologii pastoralnej, która jest

naukową refleksją o codziennym wzrastaniu Kościoła w mocy Ducha Świętego, w kontekście historii; a więc o Kościele jako „powszechnym sakramencie zbawienia”, jako znaku i żywym narzędziu zbawienia Jezusa Chrystusa, działającym przez słowo, sakramenty i posługę miłości⁵⁹.

⁵⁵ *Tamże*, s. 30 (dopowiedzenie moje: M. M.).

⁵⁶ *Tamże*, s. 41.

⁵⁷ *Tamże*.

⁵⁸ KONGREGACJA EDUKACJI KATOLICKIEJ, *Ratio fundamentalis institutionis diaconorum permanentium*, s. 148.

⁵⁹ „Eklezjologia «komunii» (*communio*) jest ideą centralną i podstawową w dokumentach Soboru” (Synod Biskupów 1985. Relacja końcowa: Główny temat obecnego Synodu: uczenie – potwierdzenie – wdrożenie Soboru Watykańskiego II), ChS 18 (1986), nr 4, s. 83.

Sobór prawdę o Kościele wyraził w eklezjologii komunii (wspólnoty), co zostało wyraźnie podkreślone w relacji końcowej Nadzwyczajnego Synodu Biskupów, który miał miejsce w Rzymie pod koniec 1985 r.⁶⁰

W myśl powstałej wówczas eklezjologii i na jej podstawie utworzonej koncepcji teologii pastoralnej, Kościół winien urzeczywistniać się w świecie współczesnym jako wspólnota. I tylko w kontekście Kościoła wspólnoty, Kościoła służebnego i Kościoła dialogu ten na nowo wprowadzony urząd/posługa diakona stałego faktycznie może być przyjęty i rozwijać się.

* * *

W niniejszym tekście nie zajęto się zagadnieniami, które są bardzo trudne i niejednoznaczne od strony teologicznej, mimo podjętych — nawet ostatnio — prawno-kanonicznych i dogmatycznych rozstrzygnięć. Trzeba podkreślić, że posługa diakańska i problem diakonatu stałego z punktu widzenia ich znaczenia teologicznego i roli eklezjalnej stanowią ciągle wyzwanie dla świadomości i praktyki Kościoła, przede wszystkim z powodu problemów, które wciąż na nowo stawia. Nie byłoby ich, gdyby diakonat był tylko przejściem, krótkim epizodem na drodze do prezbiteratu.

⁶⁰ abe. *Was ist der Diakon?*, „Christ in der Gegenwart” 62 (2010), nr 28, s. 318.

KS. RYSZARD SELEJDAK
Rzym

FORMACJA INTELEKTUALNA I PASTORALNA DIAKONÓW STAŁYCH W KOŚCIELE POWSZECHNYM

Kościół za jedno z najważniejszych swoich zadań uważa zagwarantowanie przyszłym diakonom stałym właściwej formacji, odpowiadającej duchowi czasów¹. Dokumenty Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, takie jak *Gaudium et spes*², *Sollicitudo rei socialis*³, *Redemptoris missio*⁴ czy *Pastores dabo vobis*⁵, ukazując charakterystykę współczesnego świata, streszczają ją w następujących punktach:

- dokonały się wielkie przemiany naukowe, techniczne i gospodarcze. Widoczny jest wzrost poziomu oświaty oraz różnych form życia społecznego;
- widoczne jest szerzenie się pewnych form religijności bez Boga oraz rozwój i rozprzestrzenianie się sekt;

¹ Por. KPK, kan. 1027; KONGREGACJA EDUKACJI KATOLICKIEJ, *Wytyczne dotyczące formacji diakonów stałych*, 22.02.1998, Watykan 1998 (dalej: WDFDS), nr 40–88; P. SCHIAVONE, *Quale formazione per il diaconato permanente?*, w: *Il diaconato permanente*, Napoli 1983, s. 99–145; E. PETROLINO, *I diaconi annunziatori della Parola, ministri dell'altare e della carità*, Cinisello Balsamo 1998, s. 107–132; TENZE, *Diaconi permanenti nella Chiesa del Terzo Millennio*, w: M. RUSSOTTO (red.), *Radici... il Mistero del Ministero. Corsi di formazione permanente per Presbiteri e Diaconi*, t. I, Palermo 2001, s. 242–243; S. ZARDONI, *I diaconi nella Chiesa. Ricerca storica e teologica sul diaconato*, Bologna 1991², s. 172–177; J.S. MARTINS, *Norme fondamentali per la formazione dei diaconi*, „Il diaconato in Italia” 110 (1998), s. 47; R. SELEJDAK, *Tożsamość, duchowość, formacja i postługa diakonów stałych*, Częstochowa 2003, s. 49–97; M. MARCZEWSKI, *Formacja diakonów stałych*, RT 47 (2000), 6, s. 163–190; C.M. MARTINI, *La diaconia come ministero della speranza*, w: G. BELLIA (red.), *La Chiesa diaconia ministeriale di salvezza*, Reggio Emilia, 2004, s. 25–33; M. PRESCIUTTI, A. FARNETI, *La formazione*, „Orientamenti Pastoral” 7 (2005), s. 173; R. CABIE, *Le diaconat: un renouveau? Du diacre d'autrefois au diacre d'aujourd'hui*, BLE 107 (2006), nr 1, s. 112; J. DURAN Y DURAN, *Das Amt des Diakons im Dokument von Aparecida 2007*, „Diaconia XP” 43 (2008), nr 1–2, s. 88–90; A. MONTAN, *Il profilo del diaconato permanente nel Vigente Codice di Diritto Canonico*, „Seminarium” 48 (2008), nr 4, s. 765–766; I. SCHINELLA, *La dimensione intellettuale nella formazione diaconale*, „Seminarium” 48 (2008), nr 4, s. 854.

² Por. KDK 46–90.

³ Por. JAN PAWEŁ II, *Sollicitudo rei socialis*. Encyklika skierowana do biskupów, kapłanów, rodzin zakonnych, synów i córek Kościoła oraz wszystkich ludzi dobrej woli z okazji dwudziestej rocznicy ogłoszenia *Populorum progressio*, 30.12.1987, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1996, nr 11–26.

⁴ Por. TENZE, *Redemptoris missio*. Encyklika o stałej aktualności postania misyjnego, 7.12.1990, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, nr 32–40.

⁵ Por. TENZE, *Pastor es dabo vobis*. Adhortacja apostolska do biskupów, do duchowieństwa i wiernych po Synodzie Biskupów o formacji kapłanów we współczesnym świecie, 25.03.1992, w: JAN PAWEŁ II, *Dziela zebrane*. Adhortacje, t. II, Kraków 2006 (dalej: PDV), nr 6–9.

- można zauważyć przesadne podkreślanie podmiotowości osoby, szerzenie się ateizmu politycznego i egzystencjalnego, rozpad rodziny i wypaczenie rozumienia ludzkiej płciowości;
- w samych środowiskach kościelnych niepokoją takie zjawiska, jak: ignorancja religijna wielu wierzących, znikoma skuteczność katechezy, źle pojmowany pluralizm teologiczny, kulturowy i duszpasterski, nieufność wobec hierarchii, subiektywizacja wiary, zjawisko warunkowej przynależności do Kościoła.

Szybkie tempo zmian warunków, w których odbywa się posługa diakańska, przemiany społeczno-kulturowe, rozwój nauk kościelnych i świeckich, rozwój życia chrześcijańskiego na różnych etapach egzystencji, wymagają od diakona solidnej formacji.

1. Konieczność solidnej integralnej formacji przyszłych diakonów stałych

Ojciec Święty Jan Paweł II podkreśla, iż przynależność diakonatu do sakramentu święceń oraz wielorakie zadania, jakie są powierzane diakonom, wymagają, aby kandydatom do diakonatu zagwarantować solidną integralną formację⁶. Zdaniem papieża formacja taka jest istotnym warunkiem, od którego zależy owocność przywróconego diakonatu stałego⁷. Stąd ma ona znaczenie fundamentalne dla Kościoła⁸.

Formację kandydatów do diakonatu stałego ukazują dokumenty posoborowego Urzędu Nauczycielskiego Kościoła dotyczące diakonatu stałego oraz opracowane przez Konferencje Biskupów narodowe *Rationes institutionis diaconorum permanentium*⁹.

Tematykę tę podejmuje w sposób najbardziej pełny dokument Kongregacji Edukacji Katolickiej, zatytułowany *Wytyczne dotyczące formacji diakonów stałych*. Kongregacja podkreśla w nim bardzo wyraźnie, że kompetencją Konferencji Biskupów jest wydawanie, w zależności od miejscowych warunków,

⁶ Por. JAN PAWEŁ II, *Discorso ai diaconi italiani*, 16.03.1985, nr 3, w: „Insegnamenti” 8 (1985), 1, s. 650.

⁷ Por. TENŻE, *Ecclesia in America. Adhortacja apostolska do biskupów, do kapłanów i diakonów, do zakonników i zakonnice oraz do wszystkich wiernych świeckich o Jezusie Chrystusie, który żyje w Kościele jako źródło nadziei dla Europy*, 28.06.2003, w: TENŻE, *Dzieła zebrane. Adhortacje*, t. II, nr 42.

⁸ Por. TENŻE, *Ecclesia in Oceania. Adhortacja apostolska do biskupów, prezbiterów, diakonów, osób konsekrowanych i do wszystkich wiernych świeckich o Jezusie Chrystusie i ludach Oceanii: iść drogą, głosić Jego prawdę, żyć Jego życiem*, 22.11.2001, w: TENŻE, *Dzieła zebrane. Adhortacje*, t. II, nr 50.

⁹ Por. PAWEŁ VI, *Motu proprio Sacrum diaconatus ordinem*, II, 6–10; III, 14–15; VI, 25–29, AAS 59 (1967), s. 699–700, 700–701, 702–703; TENŻE, *Motu proprio Ad pascendum*, VII, AAS 64 (1972), s. 540; KONGREGACJA EDUKACJI KATOLICKIEJ, *Lettera circolare ai Rev.mi Rappresentanti Pontifici Come e a conoscenza sulla formazione dei candidati al diaconato permanente*, Prot. N. 137/69, EV 3 (1968–1970), 834–837.

odpowiednich przepisów, tak by kandydaci do diakonatu stałego zarówno młodzi, jak i starsi wiekiem mężczyźni, celibatariusze lub żonaci, „byli formowani do prowadzenia życia ewangelicznego, oraz przygotowani do właściwego wykonywania obowiązków związanych z tym święceniem”¹⁰.

Kongregacja zauważa, że poprzez swój dokument pragnie służyć pomocą Konferencjom Biskupów w „przygotowaniu programów formacyjnych, które pomimo iż dostosowane do różnych warunków lokalnych, powinny odpowiadać zasadniczym wskazaniom ogólnego programu Kościoła”¹¹. Stąd, według Kongregacji, jej dokument, jak to wynika z jego natury,

podaje jedynie niektóre podstawowe wskazania o charakterze ogólnym, stanowiące normę do której powinny nawiązywać Konferencje Biskupów przy opracowywaniu lub ewentualnym udoskonalaniu własnych *Rationes* narodowych¹².

Tak więc, uwzględniając ducha twórczości i oryginalności Kościołów partykularnych, zostały wskazane zasady i kryteria stanowiące bazę, na której formacja diakonów stałych może być programowana z poczuciem pewności i w harmonii z innymi Kościołami lokalnymi¹³.

W tym kontekście należy zauważyć, iż analogicznie do tego, co określił Sobór Watykański II w odniesieniu do *Rationes institutionis sacerdotalis*¹⁴, także dokument Kongregacji Edukacji Katolickiej wzywa Konferencje Biskupów, które zdecydowały się przywrócić diakonat stały, aby przedstawiły własne *Rationes institutionis diaconorum permanentium* do rozpatrzenia i zatwierdzenia przez Stolicę Apostolską. Początkowo, jak zaznacza dokument Kongregacji, zostaną one zatwierdzone *ad experimentum*, a później na określoną liczbę lat, tak aby zagwarantować ich okresowe rewizje¹⁵. Kompetencję do zatwierdzania narodowych *Rationes institutionis diaconorum permanentium* posiada Kongregacja Edukacji Katolickiej. Przed zatwierdzeniem Kongregacja ta kontaktuje się z Kongregacją ds. Duchowieństwa celem uzyskania pozytywnej oceny tej części *Ratio*, która dotyczy formacji stałej diakonów.

Kongregacja Edukacji Katolickiej w dokumencie *Wytyczne dotyczące formacji diakonów stałych* ukazuje formację kandydatów do diakonatu stałego jako proces wieloetapowy i wieloaspektowy. Podkreśla też z całą mocą: „Formacja diakonów, podobnie zresztą jak i kandydatów do innych urzędów kościelnych oraz wszystkich ochrzczonych, jest zadaniem, które angażuje cały Kościół”¹⁶.

¹⁰ WDFDS 13.

¹¹ WDFDS 14.

¹² *Tamże*; por. MARTINS, *Norme fondamentali per la formazione dei diaconi*, s. 47.

¹³ Por. WDFDS 14.

¹⁴ Por. DFK 1.

¹⁵ Por. WDFDS 15; por. też MARTINS, *Norme fondamentali per la formazione dei diaconi*, s. 48.

¹⁶ WDFDS 18.

Ta odpowiedzialność Kościoła za odpowiednie przygotowanie przyszłych diakonów przejawia się w otaczaniu ich miłością, modlitwą i opieką, solidarnością z nimi i troską, aby „mogli osiągnąć pełnię swojego powołania”, korzystając z daru słowa Bożego i sakramentów¹⁷.

Formacja diakonów stałych musi być oparta na solidnym fundamencie teologicznym, posiadać wyraźne ukierunkowanie duszpasterskie, być dostosowana do potrzeb i programów duszpasterskich Kościoła lokalnego. Kodeks Prawa Kanonicznego zaleca, aby kandydaci do diakonatu stałego byli „zgodnie z przepisami Konferencji Episkopatu, kształtowani do pielęgnowania życia duchowego oraz nauczani właściwego wykonywania funkcji związanych z tym święceniem”¹⁸. Program formacyjny powinien obejmować i harmonijnie zespolać cztery podstawowe wymiary: ludzki, duchowy, doktrynalny i pastoralny¹⁹. W czasach nam współczesnych duże znaczenie winno się dać zwłaszcza formacji intelektualnej i pastoralnej przyszłych diakonów stałych.

2. Formacja intelektualna

Według *Wytycznych dotyczących formacji diakonów stałych*: „Formacja intelektualna jest koniecznym wymiarem formacji diakańskiej, ponieważ ofiaruje diakonowi pożywny pokarm dla jego życia duchowego i drogocenne narzędzie dla jego posługi”²⁰.

¹⁷ WDFDS 18.

¹⁸ KPK 236.

¹⁹ Por. WDFDS 66–88; KONFERENCJA EPISKOPATU IRLANDII, *The Permanent Diaconate: National Directory and Norms for Ireland*, 18.07.2005, w: Archiwum Kongregacji Edukacji Katolickiej w Watykanie, Prot. N. 523/2003, nr 46; KONFERENCJA EPISKOPATU CZECH, *Wytyczne dotyczące formacji, życia i służby stałych diakonów w Republice Czeskiej*, 24.07.2009, w: Archiwum Kongregacji Edukacji Katolickiej w Watykanie, Prot. N. 334/2007, nr 45; KONFERENCJA EPISKOPATU STANÓW ZJEDNOCZONYCH, *National Directory for the Formation, Ministry, and Life of Permanent Deacons in the United States*, 12.10.2009, w: Archiwum Kongregacji Edukacji Katolickiej w Watykanie, Prot. N. 78/2000, nr 104; KONFERENCJA EPISKOPATU AUSTRII, *Rahmenordnung für den Standigen Diakonat in Österreich*, 20.02.2010, w: Archiwum Kongregacji Edukacji Katolickiej w Watykanie, Prot. N. 1097/2006, nr 5.3.

²⁰ WDFDS 79; por. też KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Wytyczne dotyczące formacji, życia i posługi diakonów stałych w Polsce*, 22.01.2004, w: Biblioteka „Niedzieli”, t. CLVII, Częstochowa 2004, nr 59; KONFERENCJA EPISKOPATU FRANCJI, *Le diaconat permanent. Normes pour la formation*, 10.02.2000, w: *Documents d’Eglise. Les éditions du Cerf*, Paris 2000, nr 29; KONFERENCJA EPISKOPATU HISZPANII, *Normas básicas para la formación de los Diaconos permanentes en las diócesis españolas*, 15.01.2000, w: Archiwum Kongregacji Edukacji Katolickiej w Watykanie, Prot. N. 93/2000, nr 45; KONFERENCJA EPISKOPATU KOSTARYKI, *Normas básicas para la formación de los diaconos permanentes en las Diócesis de la Provincia Eclesiástica de Costa Rica*, 20.04.2004, w: Archiwum Kongregacji Edukacji Katolickiej w Watykanie, Prot. N. 1366/2002, nr 44; KONFERENCJA EPISKOPATU LITWY, *Nuolatinių diakonų, lietuvoje ugdymo, gyvenimo ir tarnystės gaires*, 9.06.2006, w: Archiwum Kongregacji Edukacji Katolickiej

Trzeba jednak już na wstępie zauważyć, że to autorytatywne stwierdzenie nie jest nowe. O potrzebie zagwarantowania odpowiedniej formacji intelektualnej przyszłych diakonów pisał już Paweł VI w motu proprio *Sacrum diaconatus ordinem*:

Należałoby sobie życzyć, ażeby także i ci diakoni nie mniejszą posiadali wiedzę (...) lub przynajmniej posiadali taką wiedzę, która zdaniem Konferencji Episkopatu będzie im konieczna do wypełniania właściwych im obowiązków²¹.

Paweł VI nawiązywał do tego tematu również w innym miejscu tegoż dokumentu, podkreślając, iż formacja taka jest dla diakonów stałych niezbędna, aby mogli oni „wypełniać roztropnie i zbawiennie różne posługi diakańskie”²².

Następnie, ten sam papież w motu proprio *Adpascendum* stwierdził:

Gdy chodzi o zakres studiów teologicznych, które winny poprzedzić święcenia diakonów stałych, to Konferencje Biskupów mają wydać — biorąc pod uwagę miejscowe warunki — obowiązujące normy, przedstawiając je do zatwierdzenia Kongregacji Nauczania Katolickiego²³.

Z kolei Kongregacja ta w Liście okólnym *Come e a conoscenza* wyjaśniła, że:

Należy zdecydowanie wykluczyć przygotowanie pospieszne i powierzchowne, ponieważ zadania diakonów, zgodnie z tym, co zostało ustalone w Konstytucji *Lumen gentium* (nr 29) i w Motu proprio (nr 22), są tak ważne, iż wymagają formacji solidnej i skutecznej (...) formacji doktrynalnej, która przewyższałaby tę katechisty i w jakimś stopniu analogiczną do kapłańskiej²⁴.

Wreszcie Jan Paweł II, przemawiając do diakonów stałych we Włoszech, zalecał kandydatom do diakonatu systematyczne i długotrwałe studium słowa Bożego, dyscyplin teologicznych, nauczania Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, duchowości chrześcijańskiej, według dyrektyw, wskazań i programów kompetentnej władzy kościelnej²⁵.

Tak więc solidna i skuteczna formacja doktrynalna jest już od dłuższego czasu uważana za niezbędne narzędzie dla tego, który jest powołany do spełniania posług

w Watykanie, Prot. N. 102/2006, nr 79; *Wytyczne dotyczące formacji, życia i służby stałych diakonów w Republice Czeskiej*, nr 55; *National Directory for the Formation, Ministry, and Life of Permanent Deacons in the United States*, nr 117.

²¹ PAWEŁ VI, Motu proprio *Sacrum diaconatus ordinem*, III, 14, AAS 59 (1967), 700–701.

²² *Tamże*, II, 9, AAS 59 (1967), 700.

²³ PAWEŁ VI, Motu proprio *Ad pascendum*, VII b, AAS 64 (1972), 540.

²⁴ KONGREGACJA EDUKACJI KATOLICKIEJ, *Lettera circolare ai Rev.mi Rappresentanti Pontifici Come e a conoscenza sulla formazione dei candidati al diaconato permanente*, Prot. N. 137/69, EV 3 (1968–1970), 835 (tł. własne); por. KONFERENCJA EPISKOPATU WŁOCH, *I diaconi permanenti nella Chiesa in Italia. Orientamenti e norme*, 4.05.1993, w: E. PETROLINO, *Enchiridion sul diaconato. Le fonti e i documenti ufficiali della Chiesa*, Città del Vaticano 2009, nr 29; O.F. PECCI, *Il nuovo documento della CEI, „Il diaconato in Italia”* 91–92 (1993), s. 9; A. MONTAN, *La formazione e il ministero del diacono permanente nei documenti del Magistero dal Concilio Faticano II ad oggi*, „Il diaconato in Italia” 110 (1998), s. 24–25; Ó.A. ALVAREZ ZEA, *Formación de los candidatos al diaconado permanente*, Roma 2005, s. 122.

²⁵ Por. JAN PAWEŁ II, *Discorso ai diaconi permanenti in Italia*, nr 3, „Insegnamenti” 8 (1985), nr 1, s. 650.

diakońskich. Jest ona szczególnie nagląca dziś, ze względu na wyzwania „nowej ewangelizacji”, do podjęcia których Pan powołuje Kościół w trzecim tysiącleciu. Te wyzwania wymagają od wszystkich wierzących, zwłaszcza od przyszłych kapłanów i diakonów, bardziej pogłębionej znajomości tajemnic Bożych, aby móc je później głosić w sposób przekonywujący współczesnemu człowiekowi²⁶.

Konieczność solidnej formacji doktrynalnej diakonów wynika również z obecnej sytuacji, ukształtowanej w dużej mierze przez obojętność religijną, powszechną niewiarę w realną zdolność rozumu do poznania obiektywnej i uniwersalnej prawdy, zanikanie zmysłu etycznego i dewaluację wartości. Formacja doktrynalna powinna więc prezentować wysoki poziom, aby móc uczynić diakonów zdolnymi do głoszenia niezmiennej Ewangelii Chrystusa i do ukazywania jej jako wiarygodnej wobec słusznych wymagań ludzkiego rozumu.

Wreszcie wobec pluralizmu kulturowego, wyrażającego się w rozmaitych formach nie tylko w społeczeństwie świeckim, lecz również w samej wspólnotcie Kościoła, diakoni winni odznaczać się szczególną zdolnością krytycznego rozeznawania rzeczy. Mogą oni ją nabyć jedynie przez formację intelektualną pogłębioną i kompletną²⁷.

Kandydaci do diakonatu, aby podjąć taką właśnie formację intelektualną, winni posiadać dyplom ukończenia szkoły średniej, konieczny do rozpoczęcia studiów na poziomie uniwersyteckim²⁸.

²⁶ Por. TENZE, *Discorso al clero, ai religiosi, alle religiose e ai membri degli istituti secolari della regione*, Bologna, Cattedrale di San Pietro, 18.04.1982, nr 5, „Insegnamenti” 5 (1982), 1, s. 1250; por. też: KONFERENCJA EPISKOPATU BRAZYLII, *Diretrizes para o Diaconado Permanente. Formação, Vida e Ministerio do Diacono Permanente da Igreja no Brasil*, 18.08.2003, w: Archiwum Kongregacji Edukacji Katolickiej w Watykanie, Prot. N. 1227/2002, nr 148; *Le diaconat permanent. Normes pour la formation*, nr 29; ZARDONI, *I diaconi nella Chiesa. Ricerca storica e teologica sul diaconato*, s. 175; SCHIAVONE, *Quale formazione per il diaconato permanente?*, s. 139–143; E. CHIZZONITI, *Il diaconato permanente*, Roma 2006, s. 49; ALVAREZ ZEA, *Formación de los candidatos al diaconado permanente*, s. 121; J.E. GONZALEZ MAGANA, *Los protagonistas de la formación y el discernimiento de los diaconos permanentes*, „Seminarium” 48 (2008), nr 4, s. 911.

²⁷ Por. PDV 51; por. też WDFDS 79; *Diretrizes para o Diaconado Permanente. Formação, Vida e Ministerio do Diacono Permanente da Igreja no Brasil*, nr 148; *Le diaconat permanent. Normes pour la formation*, nr 29, 32; KONFERENCJA EPISKOPATU ANGLII I WALII, *Directory for the Formation of Permanent Deacons in England and Wales*, 18.07.2005, w: Archiwum Kongregacji Edukacji Katolickiej w Watykanie, Prot. N. 524/2005, nr 3.40; *National Directory for the Formation, Ministry, and Life of Permanent Deacons in the United States*, nr 118, 218; CECI, *Il ministero del diacono nel mondo del lavoro*, s. 66; SELEJDAK, *Tożsamość, duchowość, formacja i posługa diakonów stałych*, s. 80–81; H. DENIS, R. SCHALLER, *Il diaconato nel mondo d'oggi*, Milano 1968, s. 110–112; E. LODI, *Le esigenze della diaconia secondo la lex orandi*, „Il diaconato in Italia” 88 (1992), s. 24; MARTINS, *Norme fondamentali per la formazione dei diaconi*, s. 51; H. SIMON, *Les diverses dimensions de la formation des diacres permanents*, „Seminarium” 37 (1997), nr 4, s. 802–803.

²⁸ Por. *I diaconi permanenti nella Chiesa in Italia. Orientamenti e norme*, nr 30; *Normas básicas para la formación de los Diáconos permanentes en las diócesis españolas*, nr 49.

2.1. Kryteria przy opracowywaniu programu formacji intelektualnej

Wytyczne dotyczące formacji diakonów stałych podają niektóre konkretne kryteria, które Konferencje Biskupów winny wziąć pod uwagę, opracowując program formacji intelektualnej przyszłych diakonów. Według tego dokumentu Kongregacji Edukacji Katolickiej chodzi o to, aby diakon:

- a) był zdolny do zdania sobie sprawy ze swej wiary i pogłębiał swoją świadomość kościelną;
- b) był przygotowany do wypełniania specjalnych zadań związanych z jego posługą;
- c) posiadał zdolność oceny sytuacji i odpowiedniej inkulturacji Ewangelii;
- d) poznał techniki przekazywania wiadomości i animacji spotkań, jak również posiadał umiejętność publicznego przemawiania, przewodniczenia oraz udzielania rad²⁹.

2.2. Dyscypliny naukowe i sposób ich wykładania

Kierując się kryteriami *Wytycznych dotyczących formacji diakonów stałych*, program formacji intelektualnej winien obejmować nauczanie następujących dyscyplin naukowych:

- a) wprowadzenie do Pisma Świętego i do jego właściwej interpretacji; teologię Starego i Nowego Testamentu; związek między Pismem Świętym i Tradycją; stosowanie Pisma Świętego w głoszeniu słowa Bożego, w katechezie i ogólnie w działalności duszpasterskiej;
- b) wprowadzenie do studium Ojców Kościoła i historii Kościoła;
- c) teologię fundamentalną, ze wskazaniem źródeł, tematów i metod teologii; przedstawienie zagadnień dotyczących Objawienia i relacji między wiarą a rozumem, w celu uzdolnienia przyszłych diakonów do ukazywania racjonalności wiary;
- d) teologię dogmatyczną z jej różnymi traktatami; trynitarnym, o stworzeniu, chrystologicznym, eklezjologicznym i ekumenicznym, mariologicznym, antropologią chrześcijańską i sakramentologią (szczególnie teologią posługi ministerialnej), eschatologią;
- e) moralność chrześcijańską w jej wymiarze osobowym i społecznym, a w szczególności naukę społeczną Kościoła;
- f) teologię duchowości;
- g) liturgikę;
- h) prawo kanoniczne³⁰.

Szkockie, angielskie i walijskie *Rationes diaconorum permanentium* zwracają zwłaszcza uwagę na potrzebę solidnego studium Pisma Świętego przez przyszłych

²⁹ WDFDS 80; por. też *Le diaconat permanent. Normes pour la formation*, nr 30; *Directory for the Formation of Permanent Deacons in England and Wales*, nr 3.41; *National Directory for the Formation, Ministry, and Life of Permanent Deacons in the United States*, nr 121, 196.

³⁰ WDFDS 81; *I diaconi permanenti nella Chiesa in Italia. Orientamenti e norme*, nr 31; *Diretrizes para o Diaconado Permanente. Formação, Vida e Ministerio do Diacono Permanente da Igreja no Brasil*, nr 185, 193; *Le diaconat permanent. Normes pour la formation*, nr 31; *Directory for the Formation of Permanent Deacons in England and Wales*, nr 3.42, 3.43, 3.44; *Nuolatinin. diakoni/ lietuvoje ugdymo, gyvenimo ir tarnystes gaires*, nr 80; *National Directory for the Formation, Ministry, and Life of Permanent Deacons in the United States*, nr 124, 196; G. BELLIA, *Il diaconato: discernimento, formazione e stati di vita, Il diaconato in Italia — Atti del XXII Convegno Nazionale*, 3–6.08.2009, s. 13.

diakonów. Dogłębna znajomość Biblii ma bowiem zasadnicze znaczenie dla ich życia duchowego oraz posługi homiletycznej i katechetycznej³¹.

Podobnie w przygotowaniu intelektualnym kandydatów portorykańskich do diakonatu kładzie się duży nacisk na solidne studium Pisma Świętego oraz na przedmioty o charakterze pastoralnym i kerygmaticznym. Zaleca się także, aby mieć na uwadze wcześniejsze przygotowanie zawodowe kandydatów³².

Konferencja Episkopatu Brazylii zwraca uwagę na potrzebę szczególnego dowartościowania w programach formacji intelektualnej przedmiotów pastoralnych i przedmiotów omawiających problemy polityczno-ekonomiczne współczesnego świata oraz charakterystyczne dla społeczeństwa Brazylii³³.

Angielsko-walijskie i amerykańskie *Rationes* podkreślają konieczność solidnego studium przez kandydatów do diakonatu problematyki związanej z ekumenizmem³⁴.

Kongregacja Edukacji Katolickiej zachęca również, aby stosownie do sytuacji i potrzeb uzupełnić program nauczania studium innych religii oraz kompleksu zagadnień społecznych i filozoficznych³⁵.

³¹ KONFERENCJA EPISKOPATU SZKOCJI, *Norms for the Formation of Permanent Deacons in Scotland*, 10.03.2006, w: Archiwum Kongregacji Edukacji Katolickiej w Watykanie, Prot. N. 296/2002, nr 5.6: *Since the deacon is a minister of the word, the study of and meditation of Sacred Scripture will be at the heart of his formation. A respect and love for the word of God in both the Old and New Testaments must accompany a growing understanding of how to read and interpret the sacred books in accordance with the Tradition of faith and the Church's Magisterium. This study will provide the indispensable foundation for the deacon's own life of prayer and for the more practical work of learning how to prepare and deliver the homily. Opportunities for catechesis and leading the people in prayer and devotion also require a solid grounding in the study of the bible*; por. też *Directory for the Formation of Permanent Deacons in England and Wales*, nr 3.42.

³² Por. O.J. HERNANDEZ CORREA, *Naturaleza eclesial y configuración jurídica del Diaconado Permanente*, Mexico 2002, s. 73; ALVAREZ ZEA, *Formación de los candidatos al diaconado permanente*, s. 128.

³³ Por. *Diretrizes para o Diaconado Permanente. Formação, Vida e Ministério do Diácono Permanente da Igreja no Brasil*, nr 185.

³⁴ *Directory for the Formation of Permanent Deacons in England and Wales*, nr 3.46: *No course of studies takes place in a vacuum. The present situation of the Catholic Church in England and Wales needs to be constantly remembered. Great strides have taken place both nationally and internationally in the field of ecumenism, not least in shared, ecumenical understanding of the diaconate itself and the candidate should be given a grounding in ecumenical history and theology so as to understand the fundamental commitment of the Catholic Church to ecumenism, but also the principles of ecumenical cooperation; National Directory for the Formation, Ministry, and Life of Permanent Deacons in the United States*, nr 151: *The Second Vatican Council taught that the restoration of full visible communion among all Christians is the will of Christ and essential to the life of the Catholic Church. An ecumenical spirit should be integrated into all aspects of formation. Those who are or will be engaged in pastoral ministry must acquire «an authentically ecumenical disposition» in their lives and ministry. The purpose of formation in ecumenism is to educate hearts and minds in the necessary human and religious dispositions that will favor the search for Christian unity. A genuine ecumenism should be thoroughly incorporated into all aspects of diaconal formation, remembering that "genuine ecumenical formation must not remain solely academic; it should also include ecumenical experience"*.

³⁵ Por. WDFDS 81; por. też *I diaconi permanenti nella Chiesa in Italia. Orientamenti e norme*, nr 31; *Le diaconat permanent. Normes pour la formation*, nr 31; *Norms for the Formation of Permanent*

Dużą uwagę winno się poświęcić także dogłębnemu poznaniu Katechizmu Kościoła Katolickiego³⁶.

Ponadto sugeruje się, aby zwrócić uwagę na nauczanie przedmiotów technicznych przygotowujących kandydatów do wykonywania pewnych posług związanych ze święceniami diakańskimi. Chodzi np. o pogłębianie wiadomości z zakresu psychologii, pedagogiki katechetycznej, retoryki, śpiewu kościelnego, sposobu funkcjonowania organizacji katolickich, administracji kościelnej, sposobu prowadzenia rejestrów chrztu, bierzmowania, sakramentu małżeństwa, zmarłych³⁷.

W tym kontekście warto zauważyć, iż tylko nieliczne narodowe *Rationes diaconorum permanentium* zalecają odpowiednie studium filozofii. Chlubnym wyjątkiem jest *Ratio* szkockie, które wyraźnie podkreśla, że właściwe studium teologii jest niemożliwe bez pogłębionego studium przedmiotów filozoficznych³⁸.

Oprócz zagwarantowania kandydatom do diakonatu odpowiednio dobranych do ich tożsamości i posługi przedmiotów, ważny jest również odpowiedni sposób ich wykładania. Profesorzy, zwłaszcza przedmiotów teologicznych, powinni być świadomi ścisłej relacji zachodzącej pomiędzy formacją doktrynalną a formacją ludzką, duchową i pastoralną. Związek ten stanowi dzisiaj niezbędny element we właściwym przygotowaniu kandydata do diakonatu. Przez tę jedność wiedzy i życia przyszły diakon stara się zdobyć mądrość, która z kolei uzdalnia go i prowadzi do poznania i przyłgnięcia do Boga. Oznacza to formowanie integralnych osobowości diakonów, którzy w czasie przeznaczonym na formację osiągnęliby syntezę życia i świętości, wzorując się na Jezusie–Słudze, Jego całkowitym oddaniu się Ojcu oraz bezgranicznej służbie człowiekowi. Dla kandydata do diakonatu stanowi to również przebycie pewnej drogi w poszukiwaniu uwielbienia i kontemplacji tajemnicy, która powinna napęlić jego serce i życie w przyszłej posłudze diakańskiej. Ojciec Święty Jan Paweł II stwierdza, iż „istotą refleksji teologicznej jest przyłgnięcie do Jezusa Chrystusa, Mądrości Bożej”³⁹.

Deacons in Scotland, nr 5.8; *Directory for the Formation of Permanent Deacons in England and Wales*, nr 3.47; *National Directory for the Formation, Ministry, and Life of Permanent Deacons in the United States*, nr 152.

³⁶ Por. *Le diaconat permanent. Normes pour la formation*, nr 31; *National Directory for the Formation, Ministry, and Life of Permanent Deacons in the United States*, nr 124, 196; *Rahmenordnung für den Standigen Diakoniat in Österreich*, nr 5.3.3.

³⁷ Por. KONGREGACJA EDUKACJI KATOLICKIEJ, *Lettera circolare Come è a conoscenza*, EV 3 (1968–1970), 836; *I diaconi permanenti nella Chiesa in Italia. Orientamenti e norme*, nr 31; *Le diaconat permanent. Normes pour la formation*, nr 33.

³⁸ *Norms for the Formation of Permanent Deacons in Scotland*, nr 5.12: *An adequate study of theology is not possible without a proper grounding in philosophy, especially that philosophical tradition that has stimulated faith to seek understanding down through the centuries. Candidates for the diaconate will accordingly become familiar with those aspects of philosophy that serve as a foundation for the study of the theology, give a sense of the history of philosophy, paying attention to the main schools of thought that are influential in Scotland today and assist them in developing a critical and systematic way of thinking and examining the questions they are required to consider.*

³⁹ PDV 53.

W wykładaniu przedmiotów teologicznych profesorzy powinni koniecznie ukazywać kandydatom do diakonatu ścisłą więź między teologią i życiem duchowym, która była charakterystyczna dla teologii pierwszych wieków.

Według J. Ratzingera:

Na miano teologii zasługuje tylko taka, która jest jednością świętości i świadectwa w życiu Kościoła (...). Mówienie o związku zachodzącym między teologią a świętością nie ma charakteru sentymentalnego lub pobożnościowego, lecz znajduje fundament w logice rzeczy i jest poparte świadectwem całej historii. Nie można sobie wyobrazić Atanazego bez nowego doświadczenia Chrystusa ze strony Opata Antoniego; Augustyna bez umiłowania jego drogi zmierzającej do radykalizmu chrześcijańskiego; Bonawentury i teologii franciszkańskiej XIII w. bez nowej wielkiej aktualizacji Chrystusa w figurze św. Franciszka z Asyżu; Tomasza z Akwinu bez umiłowania Ewangelii i ewangelizacji przez św. Dominika. W ten sposób można byłoby rozpatrywać całą historię teologii⁴⁰.

Z kolei H.U. von Balthasar podkreśla, iż bardzo często niewłaściwie dokonywano podziału między „teologią przy stole” a „teologią na kolanach”. Klasycznym przykładem uprawiania „teologii na kolanach” jest św. Bonawentura, który mówił:

Niech nikt nie wierzy, że mu wystarczy lekcja bez namaszczenia, spekulacja bez ducha pobożności, poszukiwanie bez zdumiewania się, obserwacja bez radosnego uniesienia, działalność bez pobożności, wiedza bez miłości, inteligencja bez pokory, studium bez łaski Bożej, badania bez mądrości pochodzącej z Bożej inspiracji⁴¹.

Te niezwykle ważne słowa św. Bonawentury winny stanowić z pewnością przedmiot głębokiej refleksji dla wszystkich kandydatów do diakonatu i dla odpowiedzialnych za ich przygotowanie, a zwłaszcza dla profesorów. Wskazują one bowiem na podstawową zasadę wykładania i studiowania teologii. Fakt, iż refleksja teologiczna znajduje swoje zasadnicze odniesienie do Jezusa Chrystusa, oznacza konieczność uznania jej za fundament formacji duchowej⁴².

W tym kontekście jest rzeczą oczywistą, że aby formacja intelektualna była skutecznym narzędziem integralnej formacji przyszłego diakona, profesorowie winni starać się realizować szereg ściśle określonych celów:

(1) Ukierunkowanie duszpasterskie formacji wymaga, aby profesorowie poprzez wykład przedmiotów przewidzianych przez program nauczania przygotowali przyszłych diakonów stałych, zdolnych do właściwego podjęcia wyzwań nowej ewangelizacji. W czasach współczesnych także diakon wezwany jest do głoszenia Ewangelii światu często obojętnemu oraz do rozwiązywania różnorodnych i złożonych problemów ludzkich. Formacja intelektualna nie tylko powinna prezentować solidny poziom naukowy i być pielęgnowana z największą starannością, ale powinna być również zintegrowana ze świadectwem głębszego zrozumienia wiary i przez to świętości.

⁴⁰ J. RATZINGER, *Teologia e Chiesa*, Com 87 (1986), s. 101.

⁴¹ H.U. VON BALTHASAR, *Teologia e santità*, w: *Verbum Caro*, Brescia 1968, s. 200–229.

⁴² Por. V. GAMBINO, *Dimensioni della formazione presbiterale*, Torino 1993, s. 295; R. SELEJDAK, *Stawać się kapłanem trzeciego tysiąclecia*, Częstochowa 2001, s. 58.

(2) Należy mieć zawsze na uwadze fakt, że „prawdziwa teologia wywodzi się z wiary i chce prowadzić do wiary”⁴³. Oznacza to, iż rzeczywistość wiary, która winna być obecna u każdego autentycznego profesora teologii, musi udzielać się także kandydatom do diakonatu w ich studiach. Istotnie,

wiara i dojrzała refleksja ściśle się ze sobą wiążą i splatają. Właśnie ich wewnętrzna koordynacja i wzajemne przenikanie decydują o prawdziwej naturze teologii, a co za tym idzie — o treściach, o metodach i o duchu, zgodnie z którym należy wypracowywać i studiować świętą naukę⁴⁴.

Pogłębione studium teologiczne jest gwarancją autentycznej wiary. Kandydatów do diakonatu stałego winno się więc zachęcać do solidnego studiowania teologii fundamentalnej i do bycia wrażliwymi na najbardziej aktualne problemy ludzi, wynikające z sytuacji społeczno-kulturowej.

(3) Formacja intelektualna powinna pomóc przyszłym diakonom w ukształtowaniu własnej wizji prawd objawionych przez Boga w Jezusie Chrystusie. Wizja ta winna być pełna, scalona i pogłębiona⁴⁵. Dlatego też winno się im umożliwić poznanie organiczne wszystkich najważniejszych prawd wiary chrześcijańskiej. Trzeba im zatem pomóc w dokonaniu syntezy, obejmującej wykład różnych dyscyplin teologicznych, których specyfika nabiera autentycznej wartości tylko w ich głębokim wzajemnym powiązaniu⁴⁶.

(4) W czasie formacji intelektualnej profesorowie powinni starać się pogłębiać wiarę osobistą kandydatów do diakonatu oraz ich więź z Jezusem Chrystusem, który „umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie” (Ef 5,25). Ponadto powinni im pomagać w nabywaniu stałych postaw wynikających z wiary. Winni więc m.in. uczyć kandydatów do diakonatu: koordynować wiedzę teologiczną z daniem apostołskiego świadectwa; rozumieć i przeżywać wzajemny związek między wiedzą teologiczną, słuchaniem słowa Bożego i uczestnictwem w liturgii; wyrażać we własnym życiu świadomość i świadectwo tajemnicy, aby być jej znakiem i przekazicielem; ukazywać ideał ofiarnej służby zaprezentowanej przez Chrystusa–Sługę.

(5) W formacji intelektualnej przyszłych diakonów powinno się uwzględnić kontekst kulturowy, który stanowi zawsze wielkie wyzwanie dla Kościoła. W sposób szczególny należy zwrócić uwagę na: ekumenizm, aspekty misyjne, problemy etyczne, sekularyzację wiary⁴⁷.

Nie ulega wątpliwości, iż jedynie tak ukierunkowana przez profesorów formacja intelektualna może pomóc przyszłemu diakonowi stałemu w pogłębieniu poznania Bożych tajemnic, w skutecznym podjęciu wyzwań nowej ewangelizacji i w nawiązaniu owocnego dialogu ze współczesnym człowiekiem.

⁴³ PDV 53.

⁴⁴ *Tamże*; por. też *Nuolatinį diakonii lietuvoje ugdyimo, gyvenimo ir tarnystes gaires*, nr 79.

⁴⁵ Por. PDV 54; por. też *I diaconi permanenti nella Chiesa in Italia. Orientamenti e norme*, nr 29.

⁴⁶ Por. PDV 54.

⁴⁷ Por. PDV 54; por. też *National Directory for the Formation, Ministry, and Life of Permanent Deacons in the United States*, nr 124.

2.3. Miejsce formacji doktrynalnej i jej wymiar czasowy

Według *Wytycznych dotyczących formacji diakonów stałych*, formacja doktrynalna kandydatów winna dokonywać się tam, gdzie jest to możliwe, w istniejących już instytucjach nauk kościelnych lub w innych instytucjach specjalizujących się w formacji teologicznej. W sytuacji zaś, kiedy brakuje takich instytucji i trzeba będzie dopiero zakładać odpowiednie szkoły do formacji teologicznej diakonów, należy pamiętać, aby liczba godzin wykładowych i seminariów wynosiła nie mniej niż 1000 w okresie trzech lat. Ponadto zaleca się, aby kursy podstawowe kończyły się egzaminami, a na koniec trzyletniego cyklu formacyjnego był przewidziany egzamin końcowy z całości⁴⁸.

We Włoszech kandydaci do diakonatu winni studiować przede wszystkim w wyższych instytucjach wiedzy religijnej. Jest to konieczne ze względu na umożliwienie im w przyszłości ewentualnego nauczania religii katolickiej w szkołach państwowych. W przypadku innych szkół przeznaczonych dla formacji intelektualnej przyszłych diakonów zaleca się, aby realizowały one programy nauczania analogiczne do gwarantowanych przez wyższe instytucje wiedzy religijnej. Tak więc oprócz wykładów programy tych szkół powinny uwzględniać wszelkiego typu seminaria i ćwiczenia naukowe. W przypadkach szczególnych biskupi powinni zagwarantować kandydatom do diakonatu możliwość podjęcia indywidualnego toku studiów, dostosowanego do ich sytuacji rodzinnej, zawodowej i wcześniej zdobytego wykształcenia. Kurs taki winien zaoferować przyszłym diakonom pełne i pogłębione przygotowanie intelektualne i obejmować odpowiednio dłuższy okres czasu⁴⁹.

W Hiszpanii trzyletnią formację intelektualną przyszłym diakonom zapewniają zazwyczaj wyższe instytucje wiedzy religijnej⁵⁰. W szczególnych przypadkach, gdyby kandydat nie mógł skorzystać z tej formy formacji, powinien być on powierzony opiece kapłana odznaczającego się świętością życia i solidnym przygotowaniem doktrynalnym, który zatroszczyłby się o niego, pouczył go i mógł również zaświad-

⁴⁸ Por. WDFDS 82; por. też *Wytyczne dotyczące formacji, życia i posługi diakonów stałych w Polsce*, nr 59; *I diaconi permanenti nella Chiesa in Italia. Orientamenti e norme*, nr 32; *Diretrizes para o Diaconado Permanente. Formação, Vida e Ministerio do Diacono Permanente da Igreja no Brasil*, nr 192; *Normas básicas para la formación de los Diaconos permanentes en las diócesis españolas*, nr 47; *Normas básicas para la formación de los diaconos permanentes en las Diócesis de la Provincia Eclesiástica de Costa Rica*, nr 46; *The Permanent Diaconate: National Directory and Norms for Ireland*, nr 52.1; *Nuolatinį diakonij He twoje ugdyimo, gyvenimo ir tarnystes gaires*, nr 80; *Wytyczne dotyczące formacji, życia i służby stałych diakonów w Republice Czeskiej*, nr 55; *Rahmenordnung zur Ausbildung und verpflichtenden Weiterbildung für den Ständigen Diakonat in Österreich*, nr 1; MARTINS, *Norme fondamentali per la formazione dei diaconi*, s. 51–52; I. SCHINELLA, *La dimensione intellettuale nella formazione diaconale*, „Seminarium” 48 (2008), 4, s. 857.

⁴⁹ Por. *I diaconi permanenti nella Chiesa in Italia. Orientamenti e norme*, nr 32.

⁵⁰ Por. *Normas básicas para la formación de los Diaconos permanentes en las diócesis españolas*, nr 46.

czy o jego roztropności i dojrzałości. Ponadto zaleca się, aby taki kandydat skończył z kursów teologii na odległość⁵¹.

Francuskie *Ratio institutionis diaconorum permanentium* zaleca formację intelektualną kandydatów do diakonatu w diecezjalnych lub międzydiecezjalnych instytutach wiedzy religijnej⁵². Ponadto stwierdza ono, iż przyszłym diakonom wspomnianą formację winny częściowo zapewnić kościelne instytuty formacyjne dla świeckich i dla kleru. W takim jednak przypadku jest konieczne zorganizowanie dla nich dodatkowych spotkań, mających na celu pogłębienie aspektów dotyczących rozeznania powołania do diakonatu, natury sakramentu święceń, teologii i duchowości posługi diakańskiej, liturgiki oraz sakramentologii⁵³.

W Szkocji kandydaci do diakonatu odbywają czteroletnią formację intelektualną w *Maryvale Institute*. Część przewidzianych wykładów wysłuchują bezpośrednio we wspomnianym Instytucie, a w części z nich uczestniczą za pośrednictwem internetu. Pod koniec każdego roku akademickiego zdają oni egzaminy z poszczególnych przedmiotów⁵⁴.

W Irlandii formacja intelektualna kandydatów do diakonatu jest powierzona specjalnie utworzonym do tego celu szkołom. W formacji tej zaleca się, aby w wykładach przedmiotów objętych programem nauczania były uwzględnione nie tylko aspekty doktrynalne, ale również duchowe i pastoralne⁵⁵. Kandydaci pod koniec każdego roku akademickiego są zobowiązani do złożenia egzaminów z przedmiotów fundamentalnych, a pod koniec trzyletniego okresu studiów muszą złożyć egzamin końcowy z całości⁵⁶.

Na Kostaryce formację kandydatom do diakonatu gwarantuje miejscowy Uniwersytet Katolicki. Inną możliwością jest uczestnictwo kandydatów, za zgodą dyrektora formacji i pod kierunkiem opiekuna, w kursach na odległość, organizowanych przez Kostarykański Instytut Teologii Pastoralnej⁵⁷.

W Republice Czeskiej formacja intelektualna kandydatów do diakonatu ma miejsce na katolickich wydziałach teologicznych na kierunku „teologia” albo zakła-

⁵¹ Por. *tamże*, nr 48.

⁵² Por. *Le diaconat permanent. Normes pour la formation*, nr 32.

⁵³ *Tamże: Une partie de la formation peut être assurée par les instituts de formation pour laïcs ou clercs. Dans ce cas, il est nécessaire de prévoir des rencontres de formation spécifiques pour intégrer, dans une perspective diaconale, les enseignements reçus et pour approfondir les aspects concernant plus directement la formation au diaconat, par exemple, compréhension sacramentelle et missionnaire de l'Eglise, étude approfondie des ministères ordonnés, théologie et spiritualité du service évangélique, homélie, célébration liturgique, ordination diaconale et mariage, liturgie des heures, sacrements présidés par le diacre.*

⁵⁴ Por. *Norms for the Formation of Permanent Deacons in Scotland*, nr 5.4 i Appendix 2, s. 42.

⁵⁵ Por. *The Permanent Diaconate: National Directory and Norms for Ireland*, nr 52.1.

⁵⁶ Por. *tamże*, nr 55.

⁵⁷ Por. *Normas básicas para la formación de los diaconos permanentes en las Diócesis de la Provincia Eclesiástica de Costa Rica*, nr 47.

da ukończenie studiów o porównywalnym programie. Kandydat powinien zdobyć co najmniej stopień bakałarza. Przyszły diakon, który będzie zatrudniony w instytucji kościelnej, powinien ukończyć studium magisterskie⁵⁸.

W Stanach Zjednoczonych formację intelektualną przyszłym diakonom zapewniają katolickie kolegia, szkoły teologiczne, uniwersytety oraz w wyjątkowych sytuacjach seminaria duchowne diecezjalne i zakonne⁵⁹. Ponadto kandydaci mogą nabyć wspomnianą formację poprzez uczestnictwo w kursach na odległość⁶⁰.

W Austrii kandydaci do diakonatu odbywają formację intelektualną na poziomie akademickim na uniwersytetach, w akademiach nauk religijno-pedagogicznych oraz w instytutach teologicznych lub wiedzy religijnej. Kandydaci, którzy nie otrzymują stopni naukowych, są zobowiązani do uczestnictwa w kursach teologicznych, nie wykluczając tych organizowanych na odległość⁶¹.

3. Formacja pastoralna

Formacja pastoralna kandydatów do diakonatu ma na celu coraz pełniejsze ich utożsamianie z diakonią Chrystusa⁶². Powinna ona zagwarantować

zdobycie podstaw, metod i efektywnych zdolności, dotyczących pełnienia służby diakonickiej według potrójnego połączenia słowa, sakramentu i miłości oraz uzyskania postawy pełnej jedności i serdecznej współpracy z biskupem, prezbiterami, zakonnikami i świeckimi, w zgodzie z założeniami programu duszpasterskiego diecezji⁶³.

Ponadto winna pomagać przyszłym diakonom w pogłębianiu motywacji duszpasterskich, choćby dlatego, że każdy kandydat będzie musiał wykluczyć

pokusę sprowadzenia swojej misji do wymiarów jakiegoś jedynie czasowego projektu; swoich zadań do wymiaru antropologicznego; zbawienia, którego Kościół jest zwiastunem i sakramentem, do dobra materialnego; swojego działania, zaniehbując każde zatroskanie duchowe i religijne, do inicjatyw porządku politycznego i społecznego⁶⁴.

Aby uniknąć tych niebezpieczeństw, konieczne jest, aby podejmowanie przez kandydata do diakonatu działalności duszpasterskiej miało charakter efektywnego

⁵⁸ Por. Wytyczne dotyczące formacji, życia i służby stałych diakonów w Republice Czeskiej, nr 55.

⁵⁹ Por. *National Directory for the Formation, Ministry, and Life of Permanent Deacons in the United States*, nr 261.

⁶⁰ Por. *tamże*, nr 262–264.

⁶¹ Por. *Rahmenordnung für den Ständigen Diakonat in Österreich*, nr 5.3.3; *Rahmenordnung zur Ausbildung und verpflichtenden Weiterbildung für den Ständigen Diakonat in Österreich*, nr 1.

⁶² Por. WDFDS 85; por. też *Normas basicas para la formación de los diaconos permanentes en las Diócesis de la Provincia Eclesiastica de Costa Rica*, nr 48; *Directory for the Formation of Permanent Deacons in England and Wales*, nr 3.49; *National Directory for the Formation, Ministry, and Life of Permanent Deacons in the United States*, nr 126; *Rahmenordnung für den Ständigen Diakonat in Österreich*, nr 5.3.4.

⁶³ *I diaconipermanenti nella Chiesa i Italia. Orientamenti e norme*, nr 34.

⁶⁴ PAWEŁ VI, Adhortacja apostolska *Ewangelii nuntiandi*, 8.12.1975, nr 32.

uczestniczenia w służbie biskupa, w wiernym naśladowaniu Chrystusa, Dobrego Pasterza, szukającego zagubionej owcy, gotowego ofiarować samego siebie (por. J 10,15.17-18), „aby wszyscy mieli życie i mieli je w obfitości” (J 10,10).

Według *Wytycznych dotyczących formacji diakonów stałych*, formacja pastoralna ma być realizowana w ramach specyficznej dyscypliny teologicznej oraz praktyki duszpasterskiej⁶⁵. Formacja ta winna obejmować zatem aspekt teoretyczny i praktyczny. Takie założenie powinno stanowić punkt wyjścia przy ustalaniu różnych wymiarów formacyjnych, integrując je w jednolitej perspektywie powołania do diakonatu, polegającego na byciu sakramentem Chrystusa Sługi Ojca⁶⁶.

3.1. Aspekt teoretyczny

Aspekt teoretyczny formacji pastoralnej przyszłych diakonów jest realizowany przez odpowiednie nauczanie teologii pastoralnej. Jest ona określana jako naukowa refleksja o codziennym wzrastaniu Kościoła w mocy Ducha Świętego, w kontekście historii; a więc o Kościele jako „powszechnym sakramencie zbawienia”, jako znaku i żywym narzędziu zbawienia Jezusa Chrystusa, działającym przez słowo, sakramenty i posługę miłości⁶⁷.

Refleksja ta obejmuje trzy etapy:

- 1) analizę danych socjologicznych, ukazujących obecną sytuację społeczno-kulturową i kościelną wspólnot chrześcijańskich;
- 2) ukazanie tych aspektów sytuacji, które orędzie ewangeliczne i światło wiary mogą rozjaśnić i krytycznie ocenić;
- 3) wydobycie z orędzia ewangelicznego i depozytu wiary elementów zdolnych przeobrazić sytuacje ludzi zgodnie ze zbawczą wolą Boga.

Chodzi zatem o refleksję analityczno-krytyczną nad rozwojem działalności duszpasterskiej Kościoła i działania chrześcijanina w różnych kontekstach społeczno-kulturowych naszych czasów w celu ukazania jego autentyczności i skuteczności, aspektów pozytywnych, problematycznych i negatywnych. Refleksja ta usiłuje także ukazać środki do uczynienia kościelnego działania duszpasterskiego bardziej skutecznym i lepiej odpowiadającym duchowi czasów⁶⁸.

⁶⁵ Por. WDFDS 85; por. też *Diretrizes para o Diaconado Permanente. Formação, Vida e Ministerio do Diacono Permanente da Igreja no Brasil*, nr 162; *Wytyczne dotyczące formacji, życia i posługi diakonów stałych w Polsce*, nr 60; *Directory for the Formation of Permanent Deacons in England and Wales*, nr 3.48; *Nuolatinii diakonii lietuvoje ugdymo, gyvenimo ir tarnystes gaires*, nr 83; *Wytyczne dotyczące formacji, życia i służby stałych diakonów w Republice Czeskiej*, nr 56; *National Directory for the Formation, Ministry, and Life of Permanent Deacons in the United States*, nr 130; M. PRESCIUTTI, A. FARNETI, *La formazione*, „Orientamenti Pastoral” 7 (2005), s. 175–176; ALVAREZZEA, *Formación de los candidatos al diaconado permanente*, s. 132–133.

⁶⁶ Por. WDFDS 85.

⁶⁷ PDV 57; WDFDS 86.

⁶⁸ Por. SELEJDAK, *Stawać się kapłanem trzeciego tysiąclecia*, s. 64; TENZE, *Tożsamość, duchowość, formacja i posługa diakonów stałych*, s. 86; A. FAVALE, *La formazione iniziale dei candidati al presbiterato*, Roma 1995, s. 97.

Kongregacja Edukacji Katolickiej, mówiąc o nauczaniu teologii pastoralnej, zaleca, aby szczególną uwagę zwrócić na pewne dziedziny właściwe dla diakonatu. Zalicza do nich:

- praktyki liturgiczne, a więc sprawowanie sakramentów i sakramentaliów oraz posługę przy ołtarzu;
- przepowiadanie słowa Bożego w takich kontekstach posługi, jak: kerygmat, katecheza, przygotowanie do przyjęcia sakramentów, homilia;
- zaangażowanie Kościoła we wprowadzanie w życie sprawiedliwości społecznej i realizację dzieł miłosierdzia;
- życie wspólnoty, a zwłaszcza animacja rodzin, różnych wspólnot, grup i ruchów⁶⁹.

Poza tym, nauczanie teologii pastoralnej — zdaniem wspomnianej Kongregacji — winno być uzupełnione przez studium niektórych nauk praktycznych. Należy zaliczyć do nich zwłaszcza psychologię, pedagogikę katechetyczną, homiletykę, śpiew kościelny, administrację kościelną, informatykę⁷⁰. Są one niezwykle użyteczne dla przyszłych diakonów, albowiem pozwalają lepiej poznać potrzeby osobiste, społeczne i religijne ludzi, złożoność środowisk apostołatu, środki pedagogiczne i metodologiczne niezbędne w duszpasterstwie. Dyscypliny te powinny być jednakże uważane za pomocnicze w tym znaczeniu, że dotyczą aspektu ludzkiego fenomenu religii, podczas gdy on składa się głównie z elementów nadprzyrodzonych, wykraczających poza obszar poszukiwań nauk humanistycznych⁷¹.

3.2. Aspekt praktyczny

Formacja pastoralna, aby była pełna, musi gwarantować kandydatom do diakonatu, oprócz nauczania teologii pastoralnej, również różnego typu praktyki duszpasterskie. Są one czynnikiem niezbędnym w kształtowaniu odpowiedniego zaangażowania przyszłych diakonów. Stałym elementem takich praktyk powinien być kontakt z Pismem Świętym i liturgią oraz umiejętne rozpoznawanie sytuacji społecznej i religijnej danego terytorium. Dlatego ważne jest, aby od samego początku przebiegu formacji było przewidziane dla kandydatów „właściwe ukierunkowanie praktyk duszpasterskich, zmierzających do rozwinięcia, weryfikacji i oceny rzeczywistych możliwości przyszłych diakonów”⁷².

⁶⁹ Por. WDFDS 86; por. też *I diaconi permanenti nella chiesa in Italia. Orientamenti e norme*, nr 34; MONTAN, *La formazione e il ministero del diacono permanente nei documenti del Magistero dal Concilio Vaticano II ad oggi*, s. 24.

⁷⁰ Por. WDFDS 86.

⁷¹ Por. SELEJDAK, *Stawać się kapłanem trzeciego tysiąclecia*, s. 64; TENZE, *Tożsamość, duchowość, formacja i posługa diakonów stałych*, s. 87; FAVALE, *La formazione iniziale dei candidati alpresbiterato*, s. 97.

⁷² *I diaconipermanenti nella Chiesa in Italia. Orientamenti e norme*, nr 35; *Normas básicas para la formación de los Diaconos permanentes en las diócesis españolas*, nr 50; *Norms for the Formation of Permanent Deacons in Scotland*, nr 5.14; *The Permanent Diaconate: National Directory and Norms for Ireland*, nr 52.2; *National Directory for the Formation, Ministry, and Life of Permanent Deacons in the United States*, nr 197.

Kandydaci przygotowujący się do przyjęcia święceń diakonatu winni przede wszystkim wykonywać odpowiednie i konkretne zadania związane z otrzymanymi posługami lektoratu i akolitu. Są to więc zadania odnoszące się do posługiwania przy księdze i przy ołtarzu, to znaczy posługiwanie słowu Bożemu oraz sakramentowi Ciała i Krwi Pańskiej, a w konsekwencji sakramentowi miłości. Stanowią one bowiem prawdziwe skarby, strzeżone przez Kościół, a które Kościół jest winien ludzkości⁷³.

Ponadto powinni być oni zaangażowani w prowadzeniu katechez dla dzieci i młodzieży, konferencji dla narzeczonych, we współpracy z *Caritas* i z parafialną radą duszpasterską. Przez taką działalność kandydaci będą rozwijali w sobie umiejętność harmonijnego współdziałania z różnymi osobami, zaangażowanymi w rozmaitych sektorach duszpasterstwa parafialnego.

Przyszłym diakonom należy też pomóc, aby dogłębnie uświadomili sobie ich tożsamość misyjną i przygotowali się poprzez różne praktyki do podjęcia głoszenia Ewangelii niechrześcijanom, szczególnie tym, którzy przynależą do ich wspólnoty⁷⁴.

Wreszcie kandydatów do diakonatu winno się wprowadzać w wypełnianie różnego typu działań charytatywnych. To właśnie one mają mieć charakter priorytetowy w ich przyszłej posłudze duszpasterskiej⁷⁵.

Praktyki duszpasterskie umożliwią też kandydatom zastosowanie praktyczne wiedzy zdobywanej przez studium i zweryfikują ich kompetencję pastoralną. Stąd obowiązkiem odpowiedzialnych za formację jest odpowiednie wprowadzenie kandydatów we wspomniane praktyki. Zaleca się, aby były one dobierane z wielką roztropnością, dozowane stopniowo, zróżnicowane i poddawane systematycznej weryfikacji⁷⁶.

⁷³ Por. PAWEŁ VI, *Motu proprio Ministeria quaedam*, V–VI, AAS 64 (1972), 532–533.

⁷⁴ *Directory for the Formation of Permanent Deacons in England and Wales*, nr 3.49: *Future deacons should be helped to be “strongly aware of their missionary identity and prepared to undertake the proclamation of the truth also to non-Christians, particularly those belonging to their own people”* (R 88); por. też *National Directory for the Formation, Ministry, and Life of Permanent Deacons in the United States*, nr 132.

⁷⁵ *Norms for the Formation of Permanent Deacons in Scotland*, nr 5.18: *At the heart of the deacon’s pastoral ministry is the sign he gives of the charity of the Church in the name of the bishop. Accordingly the pastoral formation of the deacon will prepare him for the service of those who are most in need, even if their neediness is not always of the material kind. Jesus himself identified some of those who are most in need when, in the words of the prophet Isaiah, he began to proclaim the kingdom of God and announce the Good News: “The Spirit of the Lord has been given to me, for he has anointed me. He has sent me to bring the good news to the poor, to proclaim liberty to captives and to the blind new sight, to set the downtrodden free, to proclaim the Lord’s year of favour”. Also of special concern to the deacon in view of the ministry he exercises in the name of the Church are those in need identified by our Lord in his description of the last judgement.*

⁷⁶ Por. WDFDS 87; por. też *Directory for the Formation of Permanent Deacons in England and Wales*, nr 3.48; *Wytuczne dotyczące formacji, życia i służby stałych diakonów w Republice Czeskiej*, nr 56; *National Directory for the Formation, Ministry, and Life of Permanent Deacons in the United States*, nr 132, 219; L.M. PIGNATIELLO, *Formazione e collocazione pastorale dei diaconi*, „Il diaconato in Italia” 75

Należy również podkreślić, iż inicjatywy i posługi duszpasterskie nie mogą odbywać się kosztem pracy zawodowej albo dobrej atmosfery w rodzinie⁷⁷.

Uprzywilejowanym miejscem pełnienia przez kandydatów do diakonatu praktyk duszpasterskich winna być na pierwszym miejscu parafia, z której oni pochodzą i w której będą pełnili posługę duszpasterską w ścisłej współpracy z proboszczem oraz wszystkimi zaangażowanymi w duszpasterstwie parafialnym.

Przyszłym diakonom należy też zapewnić możliwość „okresowej wymiany doświadczeń z diakonami w pełni zaangażowanymi w posłudze”⁷⁸. Istotnie, taka wymiana może być niezwykle pomocna w weryfikacji napotkanych problemów duszpasterskich, w proponowaniu rozwiązań w świetle wiary i wymagań duszpasterstwa, w ukazywaniu priorytetów duszpasterskich i środków do zastosowania oraz we właściwym docenieniu nabytej wiedzy teoretycznej.

Ponadto rzetelna analiza praktyk duszpasterskich pozwoli kandydatom do diakonatu lepsze zrozumienie prawdy, iż zasadniczym środkiem ewangelizacji jest świadectwo życia autentycznie chrześcijańskiego, zakorzenione głęboko we wspólnocie z Bogiem, a zarazem w nieograniczonym zapale ducha poświęcenia się dla innych, mając na uwadze fakt, że „człowiek naszych czasów chętniej słucha świadków, aniżeli nauczycieli; a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami”⁷⁹.

4. Zakończenie

Podsumowując należy zauważyć, iż formacja intelektualna i pastoralna stanowią dwa zasadnicze wymiary integralnej formacji przyszłych diakonów stałych. Są one ze sobą ściśle powiązane i wzajemnie się uzupełniają. Programy formacji intelektualnej i pastoralnej zawarte są w narodowych *Rationes institutionis diaconorum permanentium*, opracowanych przez Konferencje Biskupie poszczególnych krajów i zatwierdzonych przez Kongregację Edukacji Katolickiej. Program formacji intelektualnej musi uwzględniać wszystkie dyscypliny wchodzące w skład nauk kościelnych i ściśle z nimi związanych. Na profesorach, zwłaszcza przedmiotów

(1989), s. 94; SELEJDAK, *Tożsamość, duchowość, formacja i posługa diakonów stałych*, s. 88; G. MARINO, *Formazione diaconale*, „Il diaconato in Italia” 128 (2004), s. 35; J. DURÁN Y DURÁN, *Jungerschaft und solidarische Pastoral*, „Diaconia XP” 42 (2007), nr 1, s. 17; MONTAN, *La formazione e il ministero del diacono permanente nei documenti del Magistero dal Concilio Vaticano II ad oggi*, s. 25; MARTINS, *Norme fondamentali per la formazione dei diaconi*, s. 52; E. CHIZZONITI, *Il diaconato permanente*, s. 50; ALVAREZ ZEA, *Formación de los candidatos al diaconado permanente*, s. 134.

⁷⁷ Por. *Le diaconat permanent. Normes pour la formation*, nr 34.

⁷⁸ WDFDS 87.

⁷⁹ PAWEŁ VI, Adhortacja apostołska *Evangelii nuntiandi*, nr 41.

teologicznych, ciąży nie tylko odpowiedzialność przekazania kandydatom do diakonatu stałego solidnej i kompletnej wiedzy teologicznej, ale i ukazanie ścisłej więzi między teologią a życiem duchowym i posługą diakańską. Formacja pastoralna zaś sprowadza się do teoretycznego i praktycznego przygotowania kandydatów do podjęcia zadań duszpasterskich wśród Ludu Bożego.

DK. TONY SCHMITZ
Aberdeen

DIAKONI W DIECEZJI I W PARAFII

W listopadzie 2009 r., gdy jeszcze zastanawiałem się nad tym, co miałbym napisać na temat roli diakona w diecezji i w parafii, wybrałem się do Londynu — czynię to raczej rzadko. Jednym z powodów mojej wizyty był udział w wykładzie wygłoszonym przez diakona Jacka Sullivana z archidiecezji bostońskiej. Gdy diakon Jack zaczął mówić o swoim cudownym uzdrowieniu z bolesnego i wyniszczającego urazu kręgosłupa, przez wstawiennictwo Johna Henry’ego Newmana, byłem poruszony wiarą i ufnością, z jaką prelegent powierzał swój los wstawiennictwu wielkiego nauczyciela, pasterza i teologa, którego beatyfikacja miała nastąpić lada moment:

Pomyślałem: „Dlaczego nie poprosić o pomoc właśnie jego?” Wtedy powiedziałem: „Kardynale Newman, proszę, pomóż mi odzyskać zdrowie, bym mógł wrócić na studia i przyjąć święcenia diakonatu”.

1. Formacja diakońska a kardynał Newman

Diakon Jack kontynuował swój wykład do audytorium liczącego ponad pięćset osób, bez spoglądania w notatki, przemawiał z poruszającą skromnością, tak od serca. Opisywał fatalny, wyniszczający stan zdrowia i cierpienia, jakie musiał znośić. Mówił o tym, w jaki sposób poznał kard. Newmana, o swej szczerzej i otwartej prośbie skierowanej do niego, prośbie, która niekoniecznie była prośbą o uzdrowienie, ile o cudowną interwencję, by mógł ukończyć studia i przyjąć święcenia diakońskie. Mówił o tym, jak doznał zupełnego uzdrowienia, którego medycyna nie była w stanie wyjaśnić. Ten cud, o którym dziś już wszyscy wiemy, został uznany przez Stolicę Apostolską. Potwierdzenie jego prawdziwości otworzyło drogę do beatyfikacji Newmana, której data wyznaczona jest na wrzesień 2010 r. Prawdziwość tego cudu skłoniła papieża do odstępstwa od przyjętej zasady i do przybycia do Wielkiej Brytanii, by osobiście przewodniczyć tej najważniejszej beatyfikacji, która ponad wszelką wątpliwość znajdzie swą kontynuację w ogłoszeniu Newmana Doktorem Kościoła, i która pomoże odkryć wyjątkowo głęboką treść jego nauczania, subtelne teksty i jasne przepowiadanie.

Gdy lekarze oznajmili Jackowi, że jest „na skraju całkowitego paraliżu”, gdyż jego kręgi lędźwiowy uszkodza rdzeń kręgowy, Jack był już na trzecim roku formacji przygotowującej do święceń diakonatu.

Chirurg przyznał, że mój przypadek był najgorszym, jakie widział w ciągu siedemnastu lat. Byłem tym niesamowicie przygnębiony, bo tyle pracy włożyłem w studia, a teraz wszystko wygląda na to, że już nie zdołam ich ukończyć. W tamtym momencie wszystko zaczęło rysować się w czarnych barwach.

Gdyby nie wstawiennictwo kard. Newmana, gdy borykałem się z najtrudniejszymi problemami rdzenia kręgowego, realnie nie byłoby możliwe ukończenie formacji diakonickiej, przyjęcie święceń i podjęcie posługi w archidiecezji bostońskiej. Nie byłbym też w stanie dalej wykonywać swojego zawodu jako sędzieja pokoju w naszym systemie sądowniczym i być finansowym wsparciem dla mojej rodziny.

Innym istotnym aspektem świadectwa Jacka tamtego wieczoru, w związku z naszym tematem, była odpowiedź na pytanie audytorium, gdy zwykle jest czas na stawianie pytań. Ktoś zadał pytanie, które brzmiało mniej więcej tak: „Jak w pełni wyrazić wdzięczność wobec wielkiego cudu, jaki dokonał się w twoim życiu?”. Jack odpowiedział zwyczajnie:

Moim ogromnym pragnieniem jest poświęcenie wszystkiego, co mam, zarówno dla mojej parafii św. Tekli w Pembroke, Massachusetts, jak i dla mojej posługi w zakładzie karnym w Plymouth, Massachusetts. To najpełniej wyraża wdzięczność, jaką czuje wobec Bożego daru i kard. Newmana, który, wiem, czuwa nad wszystkim, co podejmuję.

2. Służba Jacka w parafii i w więzieniu

Jack opowiadał, jak bardzo jest zaangażowany w posługę więzienną, w czym pomocą są jego zawodowe powiązania z sądem, z organami ścigania oraz doświadczenie i wiedza z placówek więziennych:

Posługa dla więźniów była w moim przypadku czymś naturalnym. Wiedziałem, co motywuje więźniów i jak oni myślą. Jeszcze na etapie formacji do diakonatu wyraziłem pragnienie zaangażowania się w posługę więzienną. W archidiecezji bostońskiej diakoni automatycznie przypisywani są do parafii, stąd praca w więzieniu wydawała się prawie niemożliwa. Lecz mimo to ostatecznie zostałem skierowany do posługi więźniom. Przez archidiecezję bostońską zostałem wydelegowany do koordynacji katolickiej kapelanii w zakładzie karnym w Plymouth, w którym pomaga mi około piętnastu nadzwyczajnych szafarzy Komunii, jeden diakon i czterech księży.

W każdy poniedziałkowy wieczór od września do kwietnia prowadzę katechezę dorosłych dla więźniów, przygotowując ich do sakramentów chrztu i bierzmowania. Jest to najbardziej wartościowa posługa, która daje największe zadowolenie. Ból i lęk, jakich doświadczyłem w ciągu tych burzliwych lat, było doświadczeniem w najwyższym stopniu duchowym i ubogacającym. Pod jego wpływem starałem się uczynić moją wiarę silniejszą i znaleźć ukojenie w miłosiernej ufności, w Bożej opiece, która każdego dnia zbliżała mnie ku Jego woli¹.

¹ P. JENNINGS, *Cardinal Newman: The Story of a Miracle*, London 2009, s. 50.

W tamten wieczór wyszedłem ze spotkania dziękując za przemawiające i elokwentne świadectwo człowieka, który przeżywa swój diakonat w sposób tak przejrzysty i godny naśladowania. Ale wyszedłem też przeświadczony, że poza tym, co w opowiadaniu Jacka stanowiło element cudu — cuda z natury swej są czym nadzwyczajnym — pozostała część świadectwa, w której opowiadał o swej trudnej drodze do diakonatu oraz o sposobie, w jaki realizuje swą posługę diakońską, w żadnym calu nie jest nadnaturalna.

3. Posługa Jacka zwyczajna w każdym calu

Po pierwsze, nie spotkałem żadnego diakona, który nie musiałby podjąć walki, by ukończyć przewidziany program formacyjny, przygotowujący do diakonatu. Nie spotkałem takiego przypadku przynajmniej od momentu wprowadzenia poprawionych — jak sądzę, słusznie — bardziej rygorystycznych wymagań stawianych kandydatom do diakonatu, jak *Podstawowe Normy Formacji Diakonów Stałych* z 1998 r., wydane przez Kongregację ds. Wychowania Katolickiego i Kongregację ds. Duchowieństwa². Nie zawsze jednak było tak³. Choć niewielu musi przechodzić przez taką udrękę, jak Jack, zawsze jestem pełen uznania dla wysiłku, jaki podejmują kandydaci na diakonów tu, w Szkocji. Każdy z nich musi tygodniowo wygospodarować od piętnastu do dwudziestu godzin na korespondencyjne studia w zakresie teologii stosowanej, które stanowią akademicki element całej formacji diakońskiej. Taki tok studiów przewiduje *Maryvale Institute* i są one uznaną formą edukacji przez *Open University*. Podobnie jak Jack, większość z kandydatów to osoby żonate, zatrudnione na pełnym etacie w branżach niezwiązanych z Kościołem. Jako dyrektor studiów z ramienia Komisji ds. Diakonów Episkopatu Szkocji, od czasu do czasu otrzymuję prośby od kandydatów o przełożenie terminu oddania wymaganych prac pisemnych, gdzie jako powód podawana jest poważna choroba w rodzinie lub inne trudności w studiach. Mimo to determinacja kandydatów do diakonatu, by kontynuować studia, jest sama w sobie cudownym świadectwem.

² KONGREGACJA DS. WYCHOWANIA KATOLICKIEGO, KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Podstawowe normy formacji diakonów stałych* oraz *Dyrektorium o posłudze i życiu diakonów stałych*, London, 1998. Te ogólne dokumenty są szczegółowo interpretowane przez lokalne normy, dla Szkocji np. przez: *Norms for the Formation of Permanent Deacons in Scotland*, COMMISSION FOR THE PERMANENT DIACONATE, Dundee 2007. Irlandzcy biskupi wydali dokument: *The Permanent Diaconate: National Directory and Norms for Ireland*, Dublin 2006.

³ Krótka historia na temat przywrócenia posługi stałego diakonatu w Szkocji i jej początków — zob. artykuł bpa Johna Jukesa i diakona Johna Futersa w: T. SCHMITZ, *A Garland of Silver: A Jubilee Anthology in honour of Archbishop Mario Conti*, Aberdeen 2002, s. 217–235.

4. Przypisanie do diecezji i do parafii

Po drugie, po pomyślnym ukończeniu przewidzianej formacji i po przyjęciu święceń, nowo wyświęceni diakoni zostają przypisani do diecezji i parafii. Wielu otrzymuje funkcje diecezjalne i parafialne. Jack pragnął się spełniać w posłudze więziennej, posługa więzienna była tym, co mogłyby sugerować jego zdolności i zainteresowania. Mądrzy biskupi zwykle biorą pod uwagę kwalifikacje, jakie diakoni zdołali osiągnąć, ich zdolności i życiowe doświadczenie, gdy po konsultacji z zainteresowanymi i ich żonami wyznaczają im konkretne zadania. Jednakże nie można tu ani zakładać, ani z góry planować żadnego scenariusza. Właśnie jeżeli chodzi o miejsce i charakter pracy diakonów, dokładnie i najlepiej uwidacznia się istota, która odróżnia posługę diakańską o innych form posługi w Kościele. Wyniki badań przeprowadzonych przez Collinsa⁴ wskazują, że *diakonos* jest tym, który zostaje posłany z misją do innych, występując w imieniu innego, jako jego emisariusz lub wysłannik. Zatem, w tym uwidacznia się sens przyrzeczenia posłuszeństwa, jakie kandydaci do diakonatu składają krótko przed uroczystą Litanią do Wszystkich Świętych, podczas obrzędu święceń diakonatu. Diakon nie wyraża gotowości służenia gdziekolwiek i jakkolwiek, niezwiązany, jako samotny bojownik, lecz jest „włączony w służbę” misji Chrystusa, kierowaną przez biskupa, w której diakonii mają udział⁵. W związku z powyższym wydaje się sprzeczne z duchem i charakterem posługi diakańskiej, gdy diakon, dla jakiegokolwiek powodu, słusznego lub nie, dochodzi do wniosku, że „składa rezygnację”. W takiej sytuacji bardziej właściwe wydaje się — po przeprowadzeniu poważnej rozmowy z żoną (i z dziećmi) — poproszenie o zwolnienie z obowiązków lub z zadań określonych w nominacji, I znowu mądry biskup weźmie pod uwagę przedstawione argumenty uzasadniające prośbę o zmianę nominacji⁶. Bardzo istotna rola współmałżonki, nawiasem mówiąc, zasługuje na oddzielny rozdział, dlatego nie jest omawiana w niniejszym artykule⁷. Jak powiedziałem, w wielu przypadkach, choć nie we wszystkich, oprócz przypisa-

⁴ J.N. COLLINS, *A German Catholic View of the Diaconate and Diaconia*, „New Diaconal Review” 2 (2009), s. 41–46. Orginalne badania były opublikowane po raz pierwszy w *Diakonia: Re-interpreting the Ancient Sources*, Oxford 1990.

⁵ Por. T. SCHMITZ, *The Diaconate: Perspectives on its development*, *The International Theological Institute*, „New Diaconal Review” 1 (2008), s. 56–57.

⁶ *A Diocesan Decree of Appointment* jest pomocnym dokumentem, który szczegółowo precyzuje umowę między biskupem, diakonem, żoną diakona i proboszczem parafii, w której diakon ma podjąć posługę. Dobrze, jeżeli wyszczególni się w nim obowiązki, zakresy odpowiedzialności diakona oraz czas, jaki diakon ma poświęcić posłudze w parafii, tak by uniknąć nieporozumień wynikających z nieuzasadnionych oczekiwań przez wszystkie strony, zwłaszcza zaś gdy diakon pozostaje przy wykonywaniu sekularnego zawodu i ma młodą rodzinę.

⁷ Zob. NELLEKE WIJNGAARDS SERRARENS, *Partners in Solidarity: Wives of Deacons*, Arnhem, 2006, recenzja Ashley Beck, „New Diaconal Review”, Issue I, (November 2008), s. 52.

nia do parafii, diakoni wykonują różne zadania na poziomie diecezji. W naszej diecezji (Aberdeen — przyp. tł.) kanclerzem jest diakon. Wielu, jak Jack Sullivan, jest kapelanami więziennymi. Jeden posługuje marynarzom w *Apostolacie Ludzi Morza*⁸. Inni zostają delegowani do pracy administracyjnej, często w powiązaniu z instytucjami zajmującymi się pomocą charytatywną. Jeden odbył studia w zakresie niesienia psychologicznej pomocy osobom przeżywającym stratę osoby bliskiej. Czy — jak w moim przypadku — gdzie do momentu ukończenia 65 roku życia w kwietniu 2009 r. byłem dyrektorem *Ogilvie Institute* — katechetycznego centrum zajmującego się formacją dorosłych, oferującego m.in. korespondencyjne kursy w kooperacji z *Maryvale Institute* w archidiecezji Birmingham w Anglii. Wielu diakonów może postrzegać swą sekularną aktywność zawodową jako podstawową przestrzeń działalności i posługi: jako nauczyciele, kierownicy autobusu, psychologowie, pielęgniarze, opiekunowie czy pracownicy socjalni⁹. Znam nawet jednego diakona w Południowej Afryce, który pełni funkcję ministra turystyki w rządzie swego kraju.

5. Diakoni w posłudze parafialnej

Czymś oczywistym jest jednak, że każdy diakon jest przypisany do parafii. W parafii jest liturgicznie zakorzeniony i tam wypełnia są trójstopniową diakonię w sposób, który jest widoczny dla parafii: diakonię *l i t u r g i i*, diakonię *s ł o w a*, i diakonię *m i ł o s i e r d z i a*. Równowaga między tymi trzema *munerami* diakonii będzie inna w przypadku każdego poszczególnego diakona i każdej parafii, w zależności od kwalifikacji i warunków. Należy też zaznaczyć, że diakon, nawet niekoniecznie w sposób dostrzegalny dla parafian, nie mniej realizuje trójstopniową diakonię w swym świeckim miejscu pracy, w pracy dla diecezji, wykonując zadania przekraczające poziom diecezji, czy też gdy odprawia liturgię godzin w domu, razem z żoną lub samotnie. Innym istotnym punktem jest to, że znaczenie pojęcia „diakonia” obejmuje całość posługi i służby diakona, a nie tylko do jednego z trzech *muneri*, mianowicie diakonii miłosierdzia. Podczas gdy diakonia miłosierdzia jest

⁸ Zob. R. WITHERS, *Chaplaincy among Seafarers*, „New Diaconal Review”, Issue II, (May 2009), s. 21–29; *Diakone auf See und in Hafen* w bieżącym numerze „Diakonia”, 44 (2009), s. 12–69.

⁹ Papież Benedykt na spotkaniu z duchowieństwem diecezji rzymskiej 7 lutego 2008 r. powiedział, że jest entuzjastycznym zwolennikiem stałego diakonatu: „ponieważ wydaje mi się, że podkreśla on bogactwo posługi sakramentalnej. Jednocześnie, może służyć jako ogniwo łączące sekularny świat wykonywanego zawodu ze światem sakramentalnego kapłaństwa. Wielu diakonów wykonuje swoje zawody — zarówno te bardziej odpowiedzialne jak te mniej odpowiedzialne — podczas gdy w soboty i niedziele pracują w kościele. Zatem, są świadkami obecności wiary sakramentalnego posługiwania i diakonijnego wymiaru święceń we współczesnym świecie, w świecie pracy.

kluczem i w pewien sposób istotną cechą posługi diakońskiej, nie wyraża całości posługi diakona¹⁰. Jest wielu znawców teologii diakonatu, którzy słusznie argumentują, że diakoni powinni być bardziej włączeni na wyższym lub niższym poziomie w dzieło na rzecz sprawiedliwości oraz w inne działania inicjujące i animujące przedsięwzięcia na rzecz sprawiedliwości społecznej lub te, skierowane do najbardziej potrzebujących. Jest niewątpliwie intencją Kościoła, by diakoni posiadali profesjonalną wiedzę w zakresie społecznej nauki Kościoła. Są przecież powołani do „przemieniania świata zgodnie z porządkiem chrześcijańskim”¹¹.

6. Potrójna posługa

Nie ma powodów, by podkreślać różnice między tymi trzema *munera*, tych różnic *de facto* nie ma. W momencie święceń diakoni otrzymują od Chrystusa moc do posługiwania ludowi Bożemu w *d i a k o n i i* liturgii, *d i a k o n i i* słowa i *d i a k o n i i* miłosierdzia, w łączności z biskupem i prezbiterium.

Tę posługę, którą posłani przez Chrystusa czynią i dają na mocy daru Bożego to, czego nie mogą uczynić i dawać sami z siebie, tradycja Kościoła nazywa „sakramentem”.

Ta ministerialna posługa jest przekazywana w Kościele za pośrednictwem osobnego sakramentu¹².

Zawsze będzie potrzeba przypominania biskupom, kapłanom, diakonom i świeckim o trzeciej diakonii — zwłaszcza diakonom — ale nie może się to nigdy doko-

¹⁰ Na temat miłosierdzia, jako odpowiedzialności całego Kościoła, w szczególności biskupów, zob. pierwszą encyklikę BENEDYKTA XVI, *Deus caritas est*: „Decydującym krokiem w trudnym poszukiwaniu rozwiązań dla realizacji tej podstawowej zasady eklesjalnej był wybór siedmiu mężczyzn, co dało początek posłudze diakońskiej (por. Dz 6,5-6). W pierwotnym Kościele wytworzyła się nierówność w codziennym rozdawnictwie jałmużny dla wdów, pomiędzy grupami mówiącymi po hebrajsku i po grecku. Apostołowie, którym przede wszystkim została powierzona «modlitwa» (Eucharystia i Liturgia) oraz «posługa Słowa», poczuli się nadmiernie obciążeni «obsługiwaniem stołów»; zdecydowali zatem, że skoncentrują się na swej zasadniczej posłudze, a dla nowego zadania, równie koniecznego w Kościele, stworzą kolegium siedmiu osób. I ta grupa jednak nie miała spełniać tylko praktycznej posługi rozdawnictwa: mieli to być mężczyźni «pełni Ducha i mądrości» (por. Dz 6,1-6). Oznacza to, że służba społeczna, jaką mieli wypełniać, była bardzo konkretna, ale równocześnie była to służba duchowa; ich rola zatem była prawdziwie duchowa i realizowało się w niej podstawowe zadanie Kościoła, którym jest właśnie uporządkowana miłość bliźniego. Wraz z utworzeniem tego kolegium Siedmiu, «diakonia» — posługa miłości bliźniego, spełniana zbiorowo w sposób zorganizowany — została już wprowadzona do fundamentalnej struktury Kościoła” (nr 21). Na temat praktycznej „miłości” zob. trzecią encyklikę Benedykta XVI *Caritas in veritate*. Dokument ten powinien być czytany przez diakonów — i nie tylko. Ashley Beck przeprowadził wstępną analizę doniosłości tego dokumentu, zwłaszcza jego znaczenia dla diakonów; zob. „New Diaconal Review” 3 (2009), s. 56–61.

¹¹ *Tamże*, s. 56: „Szczerze ujmując, często nie dzieje się tak: w pierwszych latach formacji stałych diakonów przewidziane programy studiów nie zawierały społecznej nauki Kościoła”. Wielu diakonów nie orientowało się w społecznej nauce Kościoła, podobnie zresztą jak księża i świeccy.

¹² KKK 875.

nywać kosztem pozostałych dwóch hierarchicznych *muneri*. Można się czasem spotkać z dyskredytacją liturgicznej roli i zadań diakona — jeżeli diakon nie jest zakorzeniony w liturgii, zwłaszcza w Eucharystii, nie jest diakonem. Jeżeli dołączę do grupy rozdającej żywność bezdomnym w środowu wieczór, to czy jestem mniej lub bardziej diakoński niż gdy przewodniczę sesji grupy RCIA, która ma spotkania w naszej parafii i diakon prowadzi ją w każdy poniedziałek? Czy konsulting bioetyczny, jaki oferuję pielęgniarce pracującej na oddziale leczenia niepłodności (zakładając, że jestem kompetentny w tej dziedzinie), gdzie balansuje się na granicy moralnie niedopuszczalnych praktyk, jest mniej posłannictwem diakona niż przygotowanie do celebracji chrztu czy odprawianie liturgii żałobnej i pogrzebu? Jeżeli wraz z żoną prowadzę jedenastotygodniowy kurs przygotowujący lektorów lub kurs w ramach permanentnej formacji dla nadzwyczajnych szafarzy Eucharystii — czy jest to posługa mniej diakońska niż promowanie Międzynarodowego Szkockiego Funduszu Pomocy czy Pomocy Kościołowi w Potrzebie?

7. Duchowość diakona

Wszystko to spajane jest przez właściwie rozumiane życie duchowe diakona. Gdy piszę te słowa, właśnie wyszło nowe motu proprio papieża Benedykta, *Omnium in mentem*. Jego znaczenie będzie ukazane z perspektywy prawa kanonicznego w następnym numerze „New Diaconal Review”¹³. Niezależnie od konsekwencji tych drobnych zmian w kanonie 1009, § 3 (KPK), jest powód do radości.

Qui constituti sunt in ordine episcopatus aut presbyteratus missionem et facultatem agendi in persona Christi Capitis accipiunt, diaconi vero vim populo Dei serviendi in diaconia liturgiae, verbi et caritatis.

Ci, którzy zostali ustanowieni biskupami lub prezbiterami, otrzymują misję i władzę działania w osobie Chrystusa-Głowy, natomiast diakoni zostają ustanowieni po to, by służyli ludowi Bożemu poprzez diakonię liturgii, słowa i miłości.

Mówię, że należy się z tego cieszyć z włączenia powyższej klauzuli, gdyż wypukla ona jeszcze raz to, co w tłumaczeniu ujęte zostało jako „diakonia liturgii, diakonia Słowa i diakonia miłosierdzia”. To odwodzi nas od zawężania znaczenia „diakonia” wyłącznie do diakonii miłosierdzia — tradycji, która swoje korzenie ma w niemieckiej tradycji protestanckiej, jak zostało to kompetentnie przedstawione przez Collinsa. Dlatego nie ma trzech odrębnych typów misji diakońskiej, z której każda wymagałaby poświęcenia jednej trzeciej ich czasu i energii.

¹³ Na temat dyskusji nad koniecznością zmiany brzmienia kan. 1008 w celu dostosowania go do zmiany w drugiej (łacińskiej) edycji katechizmu, zmieniając słowa *para* 1581 w pierwszej (1992) francuskiej edycji katechizmu, zob. artykuł Alphonse Borrassa na temat teologii diakonatu w: „New Diaconal Review” 3 (2009), s. 23–26, oraz wcześniejszy artykuł na temat sakramentalności diakonatu: D. GONNEAUD, *Sacramentality of the Diaconate*, „New Diaconal Review” 1 (2008), s. 4–17.

Istnieją trzy boki trójkąta, gdzie jeżeli zabraknie któregoś z nich, nie ma trójkąta; prawdziwa diakonia jest zawsze posługiwaniem w znaczeniu wszystkich trzech. Posługując ubogim, diakoni jednocześnie głoszą i praktykują to, co głoszą; sprawują kult również przez to, że kontynuują świętą liturgię (godzin — przyp. tł.) poza wymiarem Kościoła i Mszy¹⁴.

Gdy diakoni towarzyszą osobom marginalizowanym, realizując wobec nich dzieło miłosierdzia, ich działanie łatwo przeradza się w ewangelizację i katechizację, która może znaleźć swój finał w udzieleniu chrztu, zawarciu katolickiego małżeństwa czy w katolickim pochówku. Analogicznie, gdy diakoni sprawują czynności sakramentalne wobec marginalizowanych, ich sakramentalna posługa może przybrać formę nauczania prawd wiary i przy okazji mogą zaproponować wiele innych form opieki duszpasterskiej. Trzy boki trójkąta diakańskiej posługi zbiegają się w jedno, są widoczne i funkcjonują jako jedna całość. Diakańska *caritas* jest zbieżna z diakańską posługą słowa i sprawowanym kultem.

Słowo i kult powinny przynaglać nas do budowania wspólnoty nie z tymi, którzy myślą podobnie, czy z tymi, którzy odczuwają szczęście z obecności w Kościele. Słowo i liturgia posyłają nas do tych, którzy są ciągle daleko od Kościoła, lub do tych, którzy na różny sposób doświadczają cierpienia.

Diakoni często dyskutują między sobą o tym, kogo dzisiaj należy uważać za uboższego, gdzie go znaleźć i w jaki sposób można do niego docierać, by mu służyć. Oczywiście, ciągle są ludzie biedni w sensie finansowym czy materialnym (przykładowo, liczba prawdziwie bezdomnych ludzi na ulicach Aberdeen ubiegłej zimy była zawstydzająco większa niż kiedykolwiek), lecz są również inne rodzaje ubóstwa, które zewsząd woła o pomoc. Jest to ubóstwo: psychologiczne, emocjonalne, społeczne, edukacyjne, kulturalne, moralne, duchowe. Jak zauważył Jan Paweł II:

W dzisiejszym świecie z pewnością nie brakuje sposobności do tego, by wyświadczać najprostsze akty miłosierdzia lub dawać najbardziej heroiczne świadectwo radykalnych wymagań Ewangelii. Wszędzie wokół nas nasi bracia i siostry żyją doświadczając biedy duchowej lub materialnej, bądź też jednej i drugiej. Tak wielu ludzi na świecie jest uciskanych przez niesprawiedliwość i przez brak możliwości korzystania z fundamentalnych praw człowieka. Inni są załamani bądź cierpią z powodu utraty wiary w Boga, lub doświadczają pokusy porzucenia nadziei (...) [Diakoni] są [naturalnie] włączeni w bezpośrednią pomoc świadczoną potrzebującym: chorym, wykorzystanym, iskrzywdzonym, młodym i starym, umierającym i pogrążonym w żałobie, niesłyszącym, ociemniałym i niepełnosprawnym, tym, którzy doświadczali cierpienia w małżeństwach, w domach, ofiary substancji toksycznych, więźniowie, uchodźcy, ludzie z ulicy, ubodzy z terenów wiejskich, ofiary dyskryminacji rasowej i etnicznej oraz wielu innych. Chrystus mówi do nas: cokolwiek uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili (Mt 25,40)¹⁵.

¹⁴ Bp Anthony Fisher OP, w przemówieniu do Narodowej Konferencji Diakonów w Penant Hills, Australia, 8 sierpnia 2009 r.

¹⁵ JAN PAWEŁ II, *Przemówienie do diakonów stałych*, Detroit, 19 września 1987 r., 4. Podobnie BENE-DYKT XVI, *Przemówienie do diakonów stałych*, Rzym, 18 lutego 2006 r.: „W tych latach pojawiły się nowe formy ubóstwa. Istotnie, wielu ludzi utraciło sens życia i nie poznało prawdy, na której mogliby

Obszary dzisiejszej działalności diakonów w ramach trójstopniowego posługiwania w parafii i diecezji, w imię biskupa Kościoła, obejmują:

- działanie promujące i wzmacniające prace SCIAF (*Scottish Catholic International Aid Fund* – Szkocki Katolicki Międzynarodowy Fundusz Pomocy), CAFOD (*Catholic Agency for Overseas Development*, Katolicka Agencja Rozwoju Rejonów Odległych), *Caritas*, Towarzystwo Św. Wincentego a Paulo i ich odpowiedniki;
- kapelanię w szpitalach, domach opieki, odwiedzanie chorych, posługa starszym, posługa niepełnosprawnym;
- kapelanię więzienną i odwiedzanie więźniów oraz opiekę nad więźniami po odbyciu kary;
- opiekę nad pogrążonymi w żałobie (jeżeli diakon przeszedł przygotowanie i posiada odpowiednie kwalifikacje);
- kapelanię w siłach zbrojnych, policji, służbach ratowniczych, ludziom pracującym na morzu;
- kapelanię imigrantów;
- kapelanię w szkołach i pracę z młodzieżą;
- prowadzenie kursów dla małżonków, poradni życia rodzinnego, posługę prorodzinną i wspieranie więzi małżeńskiej łącznie z przygotowaniem do małżeństwa;
- pracę w sądzie biskupim i trybunale orzekającym w sprawach małżeńskich (jeżeli diakon posiada wykształcenie w zakresie prawa kanonicznego);
- koordynowanie pracy duszpasterskiej w parafii, dekanacie, diecezji, czy na jeszcze szerszym, ponaddiecezjalnym poziomie;
- udział w pastoralnych posiedzeniach na poziomie parafii, dekanatu lub diecezji;
- kształtowanie wrażliwości w zakresie społecznego nauczania Kościoła i działania na rzecz krzewienia sprawiedliwości społecznej, rozwoju, pokoju i ochrony środowiska naturalnego;
- duchowe kierownictwo i doradztwo na konferencjach SVdP, Legionu Maryi i innych tego typu grup;
- promowanie i wspieranie biskupa diecezjalnego w wypełnianiu jego funkcji rządzenia, np. przez podejmowanie pracy w kancelarii diecezjalnej jako kanclerze (jeżeli diakon posiada wykształcenie w zakresie prawa kanonicznego), w trybunałach czy w innych urządach biskupich;
- promowanie formacji dorosłych przez prowadzenie grup RCIA (Obrzęd Chrześcijańskiego Wtajemniczenia Dorosłych);
- pomoc w rozwijaniu różnych form pełnego zaangażowania świeckich szafarzy;

budować swą egzystencję; ogromna liczba młodych ludzi poszukuje mężczyzn i kobiet, którzy byliby gotowi wysłuchać ich, posłużyć radą w sytuacjach życiowych trudności. Oprócz ubóstwa materialnego istnieje ubóstwo duchowe i kulturowe”.

— podejmowanie pracy misyjnej na rzecz krzewienia wiary w odległych wspólnotach chrześcijańskich.

Oczywiście, ta lista praktycznie nie ma końca. Zadania i formy angażowania się diakonów będą zależeć od warunków, od ich predyspozycji i zdolności oraz od biskupa, który określa i precyzuje, w jaki sposób należy realizować powołanie.

Papież Benedykt XVI powiedział ostatnio:

Jedną z cech charakterystycznych posługi diakańskiej jest wielość form, w jakich się może ona realizować (...) nie ma konkretnego jednego profilu. Co należy czynić w danym momencie i danych warunkach — zależy od formacji osoby i od jej sytuacji (...) [ale] posługę miłosierdzia należy uznać za kluczową w każdej epoce i w każdej diecezji¹⁶.

8. Pod kierunkiem innych

Wszystko, co podejmuję w parafii, podejmuję pod kierownictwem mojego młodego i energicznego proboszcza, który stoi na czele dwóch parafii. Ostatnio, po udanym programie *Peregrinatio pro Christo*, prowadzonym przez piątkę młodych ludzi i nie tak już młodych Legionistów z Irlandii, mój proboszcz poprosił mnie, bym został ojcem duchowym nowego *praesidium*, które właśnie się zawiązało w parafii, i które zbiera się po dwie godziny w każdy czwartek w ciągu całego roku. Oprócz spotkań *praesidium* prowadzi misję ewangelizacyjną, odwiedzając ludzi w ich domach, pukając od drzwi do drzwi. Proboszcz prosił mnie, bym prowadził obrzędy uzdrowienia w drugiej jego parafii. Obecnie, kiedy już nie pracuję na pełnym etacie, pomagam w parafii podczas każdej Mszy niedzielnej i w dni powszednie. Msza poprzedzona jest jutrznią i godziną adoracją. Jest pomiędzy nami umowa, że na przemian głosimy homilie na mszy w niedzielę i w dni powszednie, według tygodniowych dyżurów, wymieniając się co tydzień. Nienormowany czas mojej obecnej pracy sprawia, że jest to do pogodzenia. Coś takiego nie zawsze daje się pogodzić z sekularnym zawodem diakonów. Znam też przypadki wielu diakonów, uzdolnionych kaznodziei, których proboszczowie, zazdrośnie strzegąc przysługującego pierwszeństwa do przepowiadania, rzadko dają im sposobność do wygłoszenia homilii. Można tu przywołać dowcipną uwagę bpa Fishera wypowiedzianą podczas tego samego przemówienia w sierpniu ubiegłego roku:

[Diakoni – przyp. tł.] jesteście kelnerami, którym nikt nie daje napiwków. Wiem, że nie brzmi to ekstatycznie do momentu, kiedy do świadomości nie dotrą słowa Jezusowego nauczania na temat władzy i służby (Mt 20,20-28 i por.), albo historia Chrystusa czekającego na swych uczniów na Ostatniej Wieczerzy (J 13). Poślannictwo, jakiego udzielił tamtej ostatniej nocy: „idź i czyń podobnie” jest inspiracją dla diakonatu, rozumianego

¹⁶ *Tamże*.

zarówno jako święcenia w Kościele, jak i jako święte posługiwanie, w której wszyscy ochrzczeni mają udział.

To, co czyni diakon, jest zawsze działaniem pod kierunkiem Innego. Diakon działa jako posłany z misją dla Innego, reprezentując Innego i w imieniu Innego, jako emisariusz lub wysłannik Innego. Dlatego posługiwanie diakona jest zawsze uzgadniane, wyraźnie bądź domyślnie, z biskupem lub proboszczem. Jak pisał św. Benedykt Diakon w swej regule: „Odstaw własną wolę, tak byś mógł wyruszyć na wojnę pod dowództwem Chrystusa Pana, prawdziwego króla, przybierając gorliwą i jaśniejącą zbroję posłuszeństwa”. Jest to posługa kościelna, w której diakon otrzymuje święcenia. Składając księgę Ewangelii w ręce nowo wyświęconego diakona, biskup wypowiada słowa:

Przyjmij Chrystusową Ewangelię, której głosicielem się stałeś;
wierz w to, co będziesz czytać,
nauczaj tego, w co uwierzysz,
i pełnij to, czego będziesz nauczać.

Tł. ks. Hułas

DOKUMENTY

WYJAŚNIENIE KONGREGACJI KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW W SPRAWIE UDZIAŁU DIAKONÓW W PRYZRZECZENIACH KAPŁAŃSKICH PODCZAS MSZY KRZYŻMA W WIELKI CZWARTEK

Na pytanie: „Czy podczas Mszy krzyżma diakoni mogą włączyć się do odnowienia przyrzeczeń kapłańskich?”, Kongregacja odpowiedziała negatywnie.

W uzasadnieniu powołano się przede wszystkim na dokumenty soborowe: na Konstytucję dogmatyczną o Kościele (*Lumen Gentium*), nr 28, oraz Dekret o posłudze i życiu prezbiterów (*Presbyterorum ordinis*), nr 7.

„Prezbiterzy, pilni współpracownicy urzędu biskupa, jego pomoc i narzędzie, powołani do służenia Ludowi Bożemu, stanowią wraz ze swoim biskupem jedno prezbiterium, wykonując różne zadania. W poszczególnych lokalnych zgromadzeniach wiernych sprawiają, że w pewnym sensie biskup staje się w nich obecny, sami zaś jednoczą się z nim ufnie i wielkodusznie, a jego obowiązki i zatroskanie po części przejmują na siebie i codziennie starannie je wykonują. Ci, co pod władzą biskupa uświęcają powierzoną sobie część trzody Pańskiej i nią kierują, reprezentują Kościół powszechny na swoim terenie i skutecznie przyczyniają się do budowania całego Ciała Chrystusa” (KK 28).

„Wszyscy prezbiterzy, razem z biskupami, uczestniczą w jednym i tym samym kapłaństwie i posłudze Chrystusa, tak iż sama jedność święceń i posłannictwa domaga się ich hierarchicznej łączności ze stanem biskupim; najlepiej wyrażają ją niekiedy w liturgicznej koncelebracji, gdy złączeni w niej z biskupami publicznie wyznają, że celebryją eucharystyczną Ofiarę” (DP 7).

Kongregacja wyjaśnia ponadto, że właśnie we Mszy krzyżma, w której biskup przewodniczy w kościele katedralnym i koncelebruje z prezbiterami z różnych części diecezji, pełniej uwidacznia się natura samego Kościoła, który jest Ciałem Chrystusa, organicznie składającym się z różnych posług i charyzmatów. Mówią o tym również teksty liturgiczne i sama formuła odnowienia przyrzeczeń kapłańskich, która odwołuje się do przyjętych święceń prezbiteratu i wypływających z tego faktu obowiązków, zwłaszcza wierności Chrystusowi, posłuszeństwa biskupowi oraz całkowitej służby Ludowi Bożemu. „Msza krzyżma ponadto (...) ukazuje jedność prezbiterów ze swoim biskupem w jednym i tym samym kapłaństwie i w posłudze Chrystusa. Na tę Mszę winni być zaproszeni prezbiterzy z różnych stron

diecezji, aby koncelebrowali z biskupem jako jego świadkowie i współpracownicy w poświęceniu krzyżma oraz jako pomocnicy i doradcy w codziennym posługiwaniu” (*List okólny Kongregacji Kultu Bożego o przygotowaniu i obchodzeniu świąt paschalnych* [16.01.1988], nr 35).

W wyjaśnieniu Kongregacja powołuje się także na nauczanie II Soboru Watykańskiego, które wyraźnie odróżnia diakonów od prezbiterów i określa ich naturę: „Na niższym szczeblu hierarchii stoją diakoni, na których nakłada się ręce «nie dla kapłaństwa, lecz dla posługi»” (KK 29).

Mając powyższe na uwadze, wyjaśnienie Kongregacji stwierdza, że „we Mszy krzyżma tylko prezbiterzy są wezwani do odnowienia przyrzeczeń kapłańskich, ponieważ razem z biskupem uczestniczą w tym samym kapłaństwie i posłannictwie Chrystusa”.

Oprac. ks. H.J. Sobeczko; por. „Notitiae” 49 (2012), nr 3–4, s. 170–171.

ŚWIADECTWA

DK. CHRISTIAN GAWENDA
Kolonia

STAŁY DIAKONAT W DIECEZJI KOŁOŃSKIEJ

Święcenia stałych diakonów 28 kwietnia 1968 r. w katedrze w Kolonii były pierwszymi święczeniami w historii Kościoła po Soborze Watykańskim II. Zainteresowanie tym wydarzeniem było wielkie — i to nie tylko w Niemczech. Środki masowego przekazu okazywały wielkie zainteresowanie święczeniami stałych diakonów. Także zagraniczne episkopaty dopytywały się o bliższe informacje. W mediach niemieckich dominowało — jakby inaczej — pytanie: Czy święcenie żonatyh mężczyzn na diakonów w Kościele katolickim nie jest, albo czy też nie będzie pierwszym bodźcem, pierwszym krokiem do zniesienia celibatu?

Sobór Watykański II widział stały diakonat jako *servitium* — stan posługi, diakona zaś jako sługę (*Lumen gentium*, nr 29).

Ówczesny metropolita koloński, kard. J. Frings, nawiązał w swoim kazaniu w czasie uroczystości święceń do fragmentu Ewangelii wg św. Mateusza: „Syn Człowieczy (...) nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć” (Mt 20,28).

Taki też obraz służącego Chrystusa miał Sobór Watykański II przed oczyma wobec przyjmujących sakrament święceń: biskupów, kapłanów oraz diakonów.

Kard. J. Höffner, następca kard. Fringsa, w grudniu 1968 r. wyraził opinię, że stały diakonat niezmiernie wzbogaci duszpasterstwo w diecezji kolońskiej. A papież Jan Paweł II skierował we wrześniu 1987 r. do stałych diakonów w Detroit następujące słowa: „Sercem diakonatu jest: być sługą tajemnic Chrystusowych i jednocześnie sługą dla siostr i braci”.

W 1960 r. zrzeszyło się 12 mężczyzn z diecezji kolońskiej w tzw. „Kole diakonów”. Ojciec duchowny seminarium duchownego w Kolonii, ks. Johannes Blumenthal, był opiekunem tego koła. Również w innych diecezjach niemieckich można było odnotować powstawanie takich kół.

Te „Koła diakonów” z wielką radością oraz dziękczynieniem odebrały postanowienie Soboru Watykańskiego II o odnowie stałego diakonatu. Mimo tego, że niemieccy biskupi we wrześniu 1967 r. postanowili w swoich diecezjach wprowadzić stały diakonat, to jednak kard. Frings nie mógł się na taki krok jednoznacznie zdecydować. Dopiero po ankiecie, która została przeprowadzona na jego polecenie wśród wszystkich księży diecezjalnych, której wynikiem było pozytywne ustosunkowanie się do stałego diakonatu, oraz poparciu dopiero co powstałej Rady Kapłańskiej, odczuł kard. Frings działanie Ducha Świętego w tym przedsięwzięciu.

Sześć miesięcy po pierwszych święceniach zgłosiło się 40 mężczyzn zainteresowanych stałym diakonatem. Trzeba było coś przedsięwziąć, aby zapewnić nie tylko warunki socjalne, ale i odpowiednie wykształcenie. Już 1 listopada 1969 r. został powołany do życia Arcybiskupi Instytut Stałego Diakonu. Intencją oraz celem kard. Höffnera było stworzenie takiego miejsca, gdzie kandydaci, kierowani duchem wiary, mogli otrzymać odpowiednie wykształcenie oraz możliwość dalszego kształcenia. Kard. Höffner pokładał wielką nadzieję w tym, że nowo powstały Instytut dorosnie do żywej komórki Kościoła w diecezji oraz będzie dla wielu odpowiednich mężczyzn drogą w przygotowaniu do posługi jako stały diakon, mężczyzn będących na co dzień aktywnie zawodowo oraz prowadzących przykładowe życie rodzinne, aby zostali dobrze przygotowani do wykonywania posługi w parafii jako stali diakoni.

Stały diakon nie jest po to, aby zastępować księży lub też wykluczyć ich, lecz po to, by pełnić pełną posługę w inny sposób, ze względu na otrzymane posłannictwo i święcenia. Stali diakoni są częścią posłannictwa biskupów i kapłanów, są gotowi nieść odpowiedzialność i miłość tam, gdzie one są potrzebne. Z potrzebami duchowymi oraz materialnymi spotyka się Kościół na co dzień. Tym potrzebom musi Kościół zarządzać z nowymi inicjatywami oraz rzetelnością, jak i wyjść im naprzeciw.

W 1978 r. udało się w byłym klasztorze ojców franciszkanów znaleźć stałą siedzibę dla Instytutu, gdzie następnie odbywały się wykłady, spotkania oraz regularne uczestnictwo w Mszach św. Arcybiskupi Instytut Stałego Diakonu jest do dnia dzisiejszego — chociaż już nie w murach byłego klasztoru, lecz od przeszło 5 lat pod jednym dachem w seminarium duchownym w Kolonii — jedynym takim ośrodkiem w całych Niemczech, a może i w Europie. Na jednym miejscu w diecezji odbywa się kształcenie i przygotowanie do późniejszego życia jako duchowny.

W latach 1988–1992 należałem i ja, jako mąż i ojciec, do grona kandydatów przygotowujących się do przyjęcia święceń jako stały diakon. W tych czterech latach mieliśmy wykłady z: historii Kościoła, egzegezy Starego i Nowego Testamentu, dogmatyki, homiletyki, filozofii, liturgiki, prawa kanonicznego (szczególnie prawo małżeńskie), teologii moralnej. Wykłady miały miejsce według ścisłego planu: 2–3 razy w tygodniu w godzinach od 16.30 do 20.30. Do regularnych wykładów dochodziły 2–3-tygodniowe sesje w czasie wakacyjnym oraz wykłady w niektóre *weekendy*. W każdy pierwszy czwartek miesiąca spotykały się w Arcybiskupim Instytucie Stałego Diakonu rodziny kandydatów. Spotkania te poprzedzała wspólna Msza św. Lektorat oraz akolitat otrzymuje kandydat po upływie 1,5–2 lat. Na rok przed święczeniami zostaje się przyjętym do grona kandydatów na stałego diakona (*admissio*).

Po 4-letniej przynależności do koła diakonalnego, po zdanych egzaminach i po napisaniu pracy końcowej zostałem dopuszczony do święceń. Święcenia poprzedza *scrutinium*, na które zostaje kandydat zaproszony do arcybiskupa wspólnie z małżonką. Na tydzień przed święczeniami kandydat udaje się na rekolekcje grupowe, do których dołącza również biskup, który będzie udzielał święceń.

Po otrzymanych święceniach rozpoczyna się tzw. druga faza kształcenia, trwająca przez 2 lata. W tym okresie bierze się udział w wykładach z psychologii i pedagogiki (*missio canonica*).

Liturgia godzin oraz Msza św. stoją na początku mojego dnia. Rozmowy przygotowujące do chrztu, ślubu czy też odwiedziny i rozmowy kondolencyjne, religijne prowadzenie grup parafialnych i rozmowy na tematy religijne, odwiedziny chorych z Komunią św., nabożeństwa w domu starców, chrzty, śluby, nabożeństwa majowe, różańcowe, Drogi krzyżowe, no i przygotowania do kazań niedzielnych lub świątecznych — to wszystko towarzyszy mi w mojej posłudze jako diakon, jak również wielkie i obszerniejsze przygotowanie młodzieży do sakramentu bierzmowania.

Czynności oraz postawione diakonowi stałemu zadania mogę z lekkim sercem, z pogodą ducha, bez nacisku i czystym sumieniem wykonywać, bo wiem że w powołaniu i pracy wspiera mnie moja rodzina i w pełni się identyfikuje z tym, że ich mąż i ojciec jest stałym diakonem.

RECENZJE I BIBLIOGRAFIA

SANDER STEFAN, *Das Amt des Diakons. Eine Handreichung, Freiburg – Basel – Wien: Verlag Herder 2008, ss. 176.*

Autor niniejszej publikacji jest doktorem teologii, od prawie dwudziestu lat zaangażowanym w kształcenie diakonów stałych w diecezji Osnabrück. Książka, jak tłumaczy jej powstanie w *Przedmowie*, jest kompendium, zarysem (*eine Handreichung*), mającym za zadanie służyć pierwszą informacją tym, którzy interesują się urzędem/posługą diakona (s. 9). Powstała jako zamówienie oficyny Herdera w wyniku wyczerpania się nakładu jego pierwszej publikacji drukowanej w tym wydawnictwie: *Gott begegnet im Anderen. Der Diakon und die Einheit des sakramentalen Amtes* (Freiburg – Basel – Wien 2006), która była przygotowaną do druku dysertacją.

Jednakże nie tylko to zadanie wyznaczył sobie S. Sander, przygotowując nową publikację. Zdając sobie sprawę z ciężką na ujęciu i rozumieniu wprowadzonego ponownie po ponad tysiącu lat urzędu/posługi diakona stałego, która na dobrą sprawę znajduje się wciąż w stadium eksperymentalnym, spowodowanym brakiem precyzji sformułowań, pragnie stanąć po stronie tych osób, które swymi przemyśleniami chcą przyczynić się do wypracowania profilu i tożsamości (*Identität*) diakonatu stałego (s. 10). Paleta bowiem ujęć/rozumienia tego urzędu/posługi jest niezwykle bogata, ale — na dobrą sprawę — nie oddająca tego, czym on jest w swej istocie. Jest więc diakon stały rozumiany jako (1) pomocnik kapłana (*Helfer des Priesters*), (2) jego zastępca (*Ersatz-priester*), albo — ze względu na formę zaangażowania, tzn. łączenie posługi diakona z zawodem cywilnym czy też wyłącznym zaangażowaniem w parafii — jako (3) społecznie zaangażowany duchowny lub (4) świecki wyswięcony do posługi w Kościele (*ehrenamtlich Geweihten oder als einen geweihten Laien*). Niektórzy traktują go jako (5) *pontifexa*, budującego mosty (*Brückenbauer*) pomiędzy klerem a świeckimi, (6) rzecznika ubogich i potrzebujących (*Stelvertreter der Armen*), a w niektórych krajach i diecezjach wyłącznie jako (7) liturga (*liturgischer Diakon*) lub (8) pełnomocnika parafii (*Pfarrbeauftragter eine Gemeinde*) (s. 10–11).

Kim jest zatem diakon stały? Na to właśnie pytanie pragnie odpowiedzieć w dziełku rozdziałach prezentowanej publikacji jej autor¹. Tok naszych refleksji wyznaczać będą zaznaczone w pierwszym przypisie części książki.

¹ Spis treści: *Vorwort* (s. 9); *Einleitung* (s. 10–11); 1. *Ekklesiologische Grundlegung* (s. 12–25); 2. *Neutestamentliche Spurensuche* (s. 26–47); 3. *Die Wahrheit des Amtes ist geschichtlich* (s. 48–54); 4. *Historische Zeugnisse* (s. 55–72); 5. *Untergangsszenarien* (s. 73–91); 6. *Das Zweite Vatikanische Konzil – Wieder-Holung des Diakonats?* (s. 92–123); 7. *Amtstheologische Modelle* (s. 124–138); 8. *Profilierungsschritte* (s. 139–165); 9. *Abschließende Ermutigung* (s. 166–167); *Weiterführende Literatur* (s. 168); *Anmerkungen* (s. 169–176).

1. Eklezjologiczny fundament, na którym zasadza się refleksja nad urzędem w Kościele, stanowi wypracowana przez Sobór Watykański II nauka o Kościele jako Ludzie Bożym (KK 9–17) oraz o Kościele jako sakramencie (KK 1–2, 13; KDK 42; DE 2). W nim Pan Jezus wiąże poszczególne osoby przekazem Dobrej Nowiny i świadectwem wiary. Jak Syn Boży był bez reszty oddany woli Ojca, aż do śmierci na krzyżu, dokonując zbawienia ludzi, tak też Kościół winien służyć wewnętrznemu zjednoczeniu z Bogiem i jedności wszystkich ludzi. To sakramentalne ujęcie wspólnoty wiary służyć ma

przewyciężeniu klerykalizmu, samozadowoleniu i partykularyzmowi (...). Zbawienie i uzdrowienie człowieka stanowią punkt centralny (...), który służy budowaniu Bożego królestwa w tym świecie (...), szczególnie w odniesieniu do biednych (s. 14)².

Konstytucja dogmatyczna o Kościele podkreśla w art. 8 to szczególne zobowiązanie Kościoła do wejścia za swoim Mistrzem na drogę ubóstwa i służby, wskazując na mesjańską odpowiedzialność za biednych i ciemionych (Mt 25,31-46): oni „są miejscem spotkania Boga w tym świecie” (s. 15). Szczególnym miejscem, w którym na sposób sakramentalny i instytucjonalny dochodzi do skupienia związku między Bogiem i wzajemnie wobec siebie, jest Eucharystia (KDK 38). Od początku Ofiara Mszy św. i ewangeliczny przekaz o umyciu nóg apostołom stały się dla Kościoła „kim jest” i co „winien czynić” (s. 16).

Z tej też racji urząd Kościoła wskazuje na związek „służby Bożej” i „posługi bliźnim”, przeświebla niejako wszelkie posługi, sprawiając, że diakonia nie stanowi coś szczególnego i specyficznego wymiaru jakiegoś urzędu/posługi. Symbolika umycia nóg (J 13,1-20) sprawia, że służba — diakonia — urasta do rangi „podstawowej zasady eklezjologicznej, a traktowanie jej jako aktu założenia diakonatu zawiera więcej nieporozumień niż wyjaśnienia jego urzędowego profilu” (s. 21)³. Ewangeliczne miejsce, w którym opisano i uzasadniono związek diakonii z Ofiarą Mszy św., stanowi napomnienie skierowane przez Jezusa do uczniów, tuż — w tekście ewangelicznym — usytuowane przed ustanowieniem Pamiątki Pana (Mk 10,42-45).

2. Teksty nowotestamentalne są niezwykle oszczędne, gdy chodzi o możliwość wypracowania na ich podstawie teorii powstania urzędu. Niezwykle mocno podkreślony jest — na co wcześniej zwróciliśmy uwagę — jego charakter diakonijny, z wyraźnym podkreśleniem wymiaru „relacyjnego”⁴, z którego — jak z charyzma-

² W nawiasach zamieszczamy stronę lub strony, na których zawarte są cytowane teksty lub omawiane zagadnienia.

³ Autor wyjaśnia: *Natürlich ist auch der Diakon der Grundhaltung des Dienstes verpflichtet, allerdings in diesem Sinn nicht mehr und nicht weniger als alle Christen und alle Ämter in der Kirche*; S. SANDER, *Das Amt des Diakons. Eine Handreichung*, Freiburg – Basel – Wien 2008, s. 21.

⁴ *Amt ist ein Relationsbegriff (...). Das Amt ist die Relation des „Für euch”*; J. RATZINGER, *Zur Frage nach der Sinn des priesterlichen Dienstes*, „Glaube und Leben” 41 (1968), s. 371 — cyt. za: SANDER, *Das Amt des Diakons*, s. 27.

tycznego źródła — wypłynęły poszczególne zadania, pozwalające na identyfikację ze wspólnotą i oczywistą niezbędność dla jej rozwoju.

U początku Kościoła mamy więc do czynienia z zapożyczoną z judaizmu koncepcją „kolegium starszych” (Dz 14,23; Jk 5,14) i próbą tworzenia struktury prezbiterialnej, kolegialnego kierowania — jako próby przejęcia i zachowania elementu starotestamentalnej Tradycji (s. 29–30), a następnie charyzmatyczno-funkcjonalną próbą kierowania wspólnotami św. Pawła, wyrosłą na gruncie Kościoła–domu⁵. Spotykamy tu „biskupów” i „diakonów”⁶; o ich funkcjach niewiele można powiedzieć.

Szczególnie wiele miejsca w historii diakonatu poświęca się sprawozdaniu o wyborze „Siedmiu” w pierwotnej gminie jerozolimskiej (Dz 6,1-16). Jednocześnie w dokumencie, który poświadcza ustanowienie szczególnej posługi/urzędu, mającego na celu troskę o niepomijanie wdów hellenistów „przy codziennym rozdawaniu jałmużny”, mamy informację, że „łamanie chleba” stanowi centralny punkt określający i formujący życie wspólnoty jerozolimskiej (Dz 2,42):

Podczas sprawowania Pamiątki Pana zgromadzona wspólnota doświadcza nierozdzielnej więzi, jaka istnieje pomiędzy służbą Bożą i życiem codziennym, kultycznym zdarzeniem i wydarzeniem dnia codziennego (s. 41).

Obie te rzeczywistości posiadają dla apostołów znaczenie, z którego nie można zrezygnować. Nadto — z jednego posługiwania apostołskiemu powstają dwa urzędy, które odpowiadają wezwaniu do służby i stają się narzędziami Ducha Świętego dla kierowania Kościołem (s. 42–43). W przekonaniu dr. Sandera istotne w tym świadectwie Dziejów Apostolskich jest wykazanie związku, jaki istnieje *von Bedarf der Gemeinde, Form der Bestellung und Bedeutsamkeit der Aufgabe* — „pomiędzy determinacją wspólnoty, sposobem ustanowienia i znaczeniem powierzonego zadania” (s. 43)⁷.

⁵ H.-J. KLAUCK, *Die Hausgemeinde als Lebensform im Urchristentum*, w: TENZE, *Gemeinde – Amt – Sakrament. Neutestamentliche Perspektiven*, Würzburg 1989, s. 27 — cyt. za: SANDER, *Das Amt des Diakons*, s. 30.

⁶ *Auffällig ist in Phil 1,1 dass beide Ämter im Plural genannt werden. Innerhalb der Gemeinde gibt es also eine Mehrzahl von Episkopen und Diakone. Die Paarkonstellation auch in 1 Tim 3,1-13; Did 15,1 und 1 Klem 42,4-5 genannt wird, kann sie kein Zufall sein*; SANDER, *Das Amt des Diakons*, s. 32–33.

⁷ Interesujące, że Sander, cytując encyklikę Benedykta XVI *Deus caritas est*, nie zwrócił uwagi na znaczenie, jakie posiada dla Kościoła ustanowienie *S i e d m i u / d i a k o n ó w* dla konstytucji i realizacji posługi zbawczej Kościoła. *Caritas*, pozostająca w nierozrwalnej więzi z dwiema innymi podstawowymi funkcjami Kościoła, które decydują o jego budowaniu się w świecie współczesnym, a mianowicie przepowiadaniu słowa i sprawowaniu Mszy św. i sakramentów, Benedykt XVI w encyklice *Deus caritas est* określił mianem „podstawowej zasady eklezjalnej”, a ponieważ miłość jest przede wszystkim *p o w i n n o ś c i ą* każdego chrześcijanina, a także *z a d a n i e m* wspólnoty Kościoła na każdym jej poziomie, należy ją wprowadzać w czyn. To zobowiązanie do czynnej miłości z kolei domaga się (potrzebuje) organizacji, „aby w sposób uporządkowany mogła służyć wspólnocie”. „Świadomość tego zadania — pisze papież — odgrywała rolę konstytutywną od samych jego początków”. Gdy radykalna forma wspólnoty materialnej pierwotnego Kościoła (Dz 2,44-45) nie mogła być utrzymana, wówczas „decydującym krokiem w trudnym poszukiwaniu rozwiązań dla realizacji tej podstawowej zasady eklezjalnej był wybór siedmiu

W listach pastoralnych znajdujemy informację o trzech urządach/posługach we wczesnochrześcijańskich wspólnotach: „biskup”, „diakon”, „prezbiter” (1 Tm 3,2; Tt 1,7; 1 Tm 3,8-10; 1 Tm 5,1.17.19; Tt 1,5), która świadczy o dokonujących się w ramach pierwszych wspólnot fuzjach podstawowych, wskazanych wyżej, struktur urzędu kościelnego, a także próbach wskazania takiej posługi, która była by gwarantem strzeżenia nauki apostoelskiej, przekazanej mocą świeceń (s. 44–45). Charakterystyczne jest także i to, że wymagania stawiane biskupowi i diakonom nie różnią się między sobą. Najprawdopodobniej, w miarę rozwoju Kościoła w gminach papawłowych, koncepcja urzędu, u podstaw którego leżała idea Kościoła–domu, okazała się nieaktualna. Tym samym zyskała na znaczeniu pozycja biskupa — przywódcy wspólnoty Kościoła, a diakoni przejęli funkcje liturgiczne i socjalno-charytatywne (s. 46).

3. Tytuł trzeciego rozdziału wprowadza w teologiczne rozumienie urzędu Kościoła element związku z czasem. Lektor tekstów nowotestamentalnych doświadcza swojej „płynności”, braku jednoznaczności i to odczucie kieruje go ku historii, każe patrzeć na urząd kościelny także w kategoriach fenomenu społecznego naznaczonego czasem, historią. W urzędzie kościelnym splatają się wzajemnie *ius divinum* i to, co społeczne (s. 51). Sobór Watykański II zagadnienie to opisał w art. 28 KK:

Chrystus, którego Ojciec uświęcił i posłał na świat (J 10,36), za pośrednictwem swoich Apostołów, ich następców, to znaczy biskupów, uczynił uczestnikami swego uświęcenia i posłannictwa. Oni zaś w sposób prawomocny przekazali misję swego posługiwania w różnym stopniu różnym osobom w Kościele (podkr. M. M.).

4. U końca pierwszego stulecia po narodzeniu Chrystusa mamy do czynienia z tendencjami normalizującymi, w których chodzi przede wszystkim o zachowanie tożsamości i porządku: *Leitungskollegium vertritt nach außen die Gemeinde und sorgt für die Ordnung im Innern* – „Zespół kierujący zajmuje pozycję zewnętrzną we wspólnocie i zabiega o porządek wewnątrz niej” (s. 56). Bardzo interesującą lekturą jest prześledzenie refleksji autora poddającego wnikliwej analizie pierwsze dokumenty Kościoła (s. 58–72), z której wynika, że diakon — przy oczywistej różnorodności ujęć, koncepcji, rozumienia — jawi się ściśle związany z biskupem, tak że można bez przesady powiedzieć o jego urzędzie jako bliźniaczym w stosunku do urzędu biskupa (s. 57).

mężczyzn, który w historii i potem był uważany za początek posługi diakańskiej (por. Dz 6,5-6) (...). Wraz z utworzeniem tego kolegium siedmiu, diakonia — posługa miłości bliźniego, zbiorowo spełniana w sposób zorganizowany — została już wprowadzona do fundamentalnej struktury Kościoła (...). Kościół nie może zaniedbać posługi miłości, tak jak nie może zaniedbać sakramentów i Słowa” (*Encyklika „Deus Caritas est” Ojca Świętego Benedykta XVI do biskupów, prezbiterów i diakonów, do osób konsekrowanych i wszystkich wiernych świeckich o miłości chrześcijańskiej*, Kraków 2006, art. 20–22).

5. *Testament Pana naszego Jezusa Chrystusa*, dzieło powstałe w II poł. V w. po Chr., będące opracowaniem i poszerzeniem *Tradycji apostołskiej* Hipolita, jest ostatnim tekstem, który świadczy o rozkwicie diakonatu. Pod koniec tysiąclecia ta posługa stała się „nieznaczącym” stopniem na drodze do osiągnięcia urzędu prezbitera (s. 73). Jakie są zatem przyczyny tego stanu rzeczy? Autorzy dokumentu Międzynarodowej Komisji Teologicznej *Diakonat: ewolucja i perspektywy* (2002)⁸ uważają, że

zjawisko koncentracji kompetencji i zastępowania funkcji niższych przez wyższe, fragmentaryzacja pierwotnych kompetencji diakonów na wiele podporządkowanych posług duchownych, dostęp do funkcji wyższych *per graduum* wyjaśniają, w jaki sposób diakonat, jako posługa trwała, stracił rację bytu. Pozostawały mu tylko zadania liturgiczne, wypełniane *ad tempus* przez kandydatów do kapłaństwa⁹.

W przekonaniu dr. Sander wskazuje racje nie są bez znaczenia (s. 82), ale zwraca on uwagę na uzasadnienie teologiczne, a mianowicie koncepcję urzędu, która leży u fundamentu zaniku diakonatu stałego. Rozwój diakonatu uzależniony był od związku diakona z biskupem: *Konstitutiv für den identitätsstiftenden Dienst des episkopal-diakonalen Doppelamtes ist seit Anfängen die im wahren Herrenmahl gefeierte spannungsvolle Einheit von Eucharistie und Sättigungsmahl. Sakramentale Gedächtnischarakter des Opfertodes Jesu Christi und sozialdiakonische Verantwortung für die Armen bilden eine unlösbare Einheit und sind als solche Quelle und Höhepunkt im Leben vieler Ortsgemeinden. In diesem Kerngeschehen finden das episkopale wie das diakonale Amt ihre Aufgabe, ihren Ort in der Gemeinde – „Od początku o tożsamości posługi episkopalno-diakonijnego urzędu decydowała dokonująca się podczas sprawowania Pamiątki Pana koncentracja pomiędzy Eucharystią a agapą. Sakramentalny charakter Ofiary Pańskiej i socjalno-diakonijna odpowiedzialność za biednych tworzyły nierozdzielną jedność, stanowiąc zarazem źródło i szczyt życia wielu wspólnot. W tym istotnym wydarzeniu urząd biskupi i diakański doświadczał swego zadania i miejsca w życiu wspólnoty”* (s. 74). To, co dokonywało się w miarę upływu czasu, było już dekadencckim procesem „sacralizacji” urzędu kościelnego, czego pierwszym zwiastunem był już *Pierwszy list Klemensa* (s. 77). Miejsce troszczącej się o biednych wspólnoty przejęły klasztory lub pobożne instytuty.

6. Wprawdzie normy dogmatyczne i prawnokanoniczne dotyczące diakonatu, o czym w swoim tekście nie mógł pisać S. Sander, zostały na „dzień dzisiejszy” rozstrzygnięte mocą motu proprio Ojca Świętego Benedykta XVI *Omnia in mentem* z 26 października 2009 r., to jednak uważny czytelnik tego dokumentu zauważy zawarty

⁸ Tł. pol. J. Królikowski: „Diakon” 2 (2005), s. 75–160; zob. G.L. MÜLLER, *Der Diakonat — Entwicklung und Perspektiven. Studien der Internationalen Theologischen Kommission zum sakramentalen Diakonat*, Würzburg 2004.

⁹ *Tamże*, s. 102.

w nim dystans wobec art. 1554 *Katechizmu Kościoła katolickiego*, sprowadzającego m.in. diakona do pomocy im i służenia biskupom i prezbiterom. Wprowadzenie nowego paragrafu w kan. 1009 wprowadza konieczną korekturę: „(...) diakoni zostają ustanowieni po to, by służyli ludowi Bożemu przez diakonię liturgii, słowa i miłości”. Co to oznacza? W moim przekonaniu wskazuje najpierw na sugerowaną przez dr. Sandera konieczność trzymania się wypracowanych przez Ojców Soboru Watykańskiego II rozstrzygnięć, wskazujących na istotę urzędu kościelnego, którą stanowi „służba”: „Tak oto kościelne posługiwanie, ustanowione przez Boga, jest sprawowane na różnych stopniach święceń przez tych, którzy już od starożytności noszą nazwę biskupów, prezbiterów i diakonów” (KK 28; zob. KK 24) (s. 99)¹⁰, a następnie sugeruje konieczność, właśnie dzięki wprowadzeniu diakonatu jako stopnia stałego, odnowy refleksji nad teologią urzędów. Po prostu sacerdotalne zażęczenie urzędu musi zostać przewyciężone we współczesnej refleksji teologicznej (s. 100–101, 107–109).

7. Autor wskazuje na modele/koncepcje urzędu kościelnego, w których dochodzi do wzajemnego przyporządkowania posług diakona, prezbitera i biskupa: (a) komplementarny¹¹, (b) bipolarny (*bipolare Zuordnung von Presbyter und Diakon*)¹², (c) stopni hierarchicznych¹³. Są one poddawane refleksji przez kandydatów przygotowujących się do przyjęcia święceń.

a. Ujęcie to bliskie jest starożytnemu modelowi święceń. Opiera się na stwierdzeniu, że biskup posiada pełnię sakramentu święceń (KK 18; 21), a prezbiterzy

¹⁰ Skoro w art. 20 KK wymownie podkreślono jedność trzech urzędów Chrystusa w urzędzie/posłudze biskupa, czy nie należałoby ten model przenieść na dwa pozostałe, najpierw po to, by zachować k o n i e c z n ą j e d n o ś ć, po wtóre, by uniknąć tworzenia kalekiego, sprzecznego z Tradycją, urzędu/posługi diakona, a po trzecie, Ojcowie *Vaticanum II* piszą o *sacra potestas* jednego urzędu Chrystusa, w którym wzajemnie przenikają się posługa liturgii, słowa i miłości (KK 29).

¹¹ Zagadnienie to zostało zaprezentowane w następujących opracowaniach: J. CAMINADA, *Der Diakon. Reflexionen über die Dogmatik des eigenständigen „Dienstamtes“ in der Kirche*. Münster 1970; A. WINTER, *Das komplementäre Amt*, Com 7 (1997), s. 269–281; W. KASPER, *Dank für 25 Jahre Ständiges Diakoniat*, „Diaconia Christi” 29 (1994), z. 1/2, s. 22–34; TENŽE, *Der Diakon in ekklesiologischer Sicht angesichts der gegenwärtigen Herausforderungen in Kirche und Gesellschaft*, „Diaconia Christi” 32 (1997), z. 3/4, s. 13–33.

¹² Autorem tego ujęcia jest B.J. HILBERATH, w: *Communio hierarchica. Historischer Kompromiß oder hölzernes Eisen?*, ThQ 177 (1997), s. 202–219; *Tübinger Thesen zum Amt in der Kirche*, w: K. RAISER, D. SATTler (red.), *Ökumene vor neuen Zeiten*, Freiburg – Basel – Wien 2000, s. 261–293; *Ordinations-theologische Leitlinien zum Ständigen Diakoniat*, w: BISCHÖFLICHEN ORDINARIAT ROTTENBURG-STUTTGART (red.), *Draußen vor der Tür? Diakone und Diakonie*, Rottenburg – Stuttgart 2001, s. 23–31.

¹³ Ujęcie to, podobnie jak prof. Hilberatha, wypracowano w kontekście eklezjologii *communio*: G.L. MÜLLER, *Theologische Überlegungen zur Weiterentwicklung des Diakonats*, MThZ 40 (1989), s. 129–143; TENŽE, *Priestertum und Diakoniat. Der Empfänger des Weihesakraments in schöpfungstheologischer und christologischer Perspektive*, Freiburg im Br. 2000; TENŽE, *Die Einheit der drei Ordostufen im apostolischen Ursprung*, LebZ 57 (2002), s. 14–21; TENŽE, *Der Diakoniat — Entwicklung und Perspektiven*.

i diakoni z nim współpracujący w różnych, przynależnych im posługach, posiadają udział w jednym posłannictwie Jezusa Chrystusa¹⁴.

b. Prof. B. Hilberath podkreśla, powołując się na eklezjologię *communio*, związek prezbiterów i diakonów z biskupem. W ramach jednego posłannictwa wspólnoty Kościoła, które winno stawać się znakiem zakorzenienia w Bogu i realizacji Bożego królestwa, podejmowane są posługi charyzmatyczne „dla” (*an der Gemeinde*) i „wobec” wspólnoty (*gegenüber der Gemeinde*). Trzy wymienione posługi, dzięki mocy sakramentu święceń i posługi skierowanej ku bliźnim, mają za zadanie realizację podwójnego przeznaczenia, a mianowicie *communio* i *missio*: „Ponieważ ta posługa decyduje o tożsamości wspólnoty Jezusa Chrystusa, dlatego jest przekazywana za pomocą święceń” – *Da ihr Dienst für die Gemeinde konstitutiv ist, wird er durch Ordination übertragen* (s. 132).

c. Dla życia Kościoła jako sakramentu zbawienia przynależy wzorcze (*abbildliche*), tzn. sakramentalne reprezentowanie Chrystusa: „Chrystus jako głowa Kościoła winien być reprezentowany osobowo wobec Kościoła jako swego ciała” – *Christus als Haupt der Kirche müsse im Gegenüber zur Kirche als Leib Christi personal repräsentiert werden* (s. 135). Funkcję kapłana i pasterza — według G.L. Müllera — pełnią prezbiterzy i biskupi, jako następcy apostołów. Im zaś podporządkowany jest diakon. Z relacji o ustanowieniu Siedmiu nie można wnosić, że chodzi tu o ustanowienie niższego stopnia hierarchii, lecz o powołanie szczególnego urzędu, mającego na względzie posługę tym, którzy znajdują się w duchowych i fizycznych potrzebach (s. 136).

Tok tego wywodu prowadzi do konstatacji, że świadectwo Nowego Testamentu potwierdza naukę o dwóch święceniach (*heiligen Weihen*) — *sacerdotium* i urzędowego (*ministerialen*) diakonatu (s. 136). Na diakona nakłada się ręce, by mógł spełniać posługę liturgii, słowa i miłości, a jego posługa różna jest od służebnej posługi liturgii, słowa i miłości spełnianej przez świeckiego na podstawie otrzymanych przez diakona święceń, dzięki którym staje się on reprezentantem Chrystusa, który realizuje swą zbawczą służbę (*tamže*).

8. Dr S. Sander uważa, że wykorzystując koncepcję/model diakonatu stałego wypracowane w punkcie b, można przedstawić zarys urzędu/posługi diakona stałego. Urząd kościelny od początku oznacza „służbę”, dzięki której realizuje się posłannictwo Kościoła, sprawia, że jest wspólnotą tych, którzy naśladowają Jezusa Chrystusa w jego trzech posługach: jak Chrystus

¹⁴ *Als Mitarbeiter des Bischofs arbeiten Presbyter und Diakone in unterschiedlichen Aufgabenbereichen und haben in je unterschiedlicher und nicht bloß abgestufter Weise Anteil an einer Sendung Jesu Christi* (s. 127; podkr. M. M.).

został posłany przez Ojca, „aby ubogim nieść dobrą nowinę, aby uzdrawiać skruszonych w sercu” (Łk 4,18), „aby szukać i zbawić to, co zginęło” (Łk 19,10); podobnie i Kościół otacza miłością wszystkich dotkniętych ludzką słabością, co więcej, w ubogich i cierpiących odnajduje wizerunek swego ubożego i cierpiącego Założyciela, stara się ulżyć im w niedoli i w nich usiłuje służyć Chrystusowi (KK 8) (s. 139–140).

W ten sposób każdy z trzech urzędów hierarchicznych zrealizuje swój szczególny charakter „w” Kościele i „z” Kościołem. W tym sensie diakon stały nie będzie kimś, kto miałby sam pełnić wszystko za wszystkich. Ma być tym, który reprezentując urząd i posługę diakona, przypomina, motywuje, inspiruje i przyczynia się do działania diakonalno-społecznego. Jako inspirujący działania i postawy „solidarności” potrzebuje solidarnej wspólnoty, a solidarna wspólnota nie może obejść się bez diakona (s. 151–152, 156). Pojawiająca się od czasu do czasu sugestia, by w każdej parafii był przynajmniej jeden diakon stały, wcale nie musi być fantazją (s. 154–156).

9. Zawarte w książce dr. Sandera przemyślenia wskazują, że rozwój doktryny, dotyczącej urzędu kościelnego, a szczególnie diakonatu stałego, pozostaje wciąż żywy, by w sposób odpowiedni sprostać zaprzebowaniom czasu.

Marek Marczewski

**NIEMIECKOJĘZYCZNA BIBLIOGRAFIA
DOTYCZĄCA DIAKONATU
(2010–2011)**

- Der Diakon in einer medialen Welt*, „Arbeitsgemeinschaft Ständiger Diakoniat in der Bundesrepublik Deutschland” (2011)
- Diakoniat der Frau. Befunde aus biblischer, patristischer, ostkirchlicher, liturgischer und systematisch-theologischer Perspektive*, Münster 2010
- EDIT E., *Der evangelische Diakoniat. Entwicklungslinien in Kirche und Diakonie am Beispiel Württembergs*, Stuttgart 2011
- FÜRST G., *Gott und den Menschen nahe. Diakone in missionarische Kirche*, Ostfildern 2010
- HORSTMANN M., *Das diakonische entdecken: didaktische Zugänge zur Diakonie*, Heidelberg 2011
- HÜNERMANN P., *Anmerkungen zum Motu proprio „Omnium in mentem”*, „Theologische Quartalschrift” 190 (2010), z. 2, s. 116–129
- MÜHL M., *Degradierung des Diakonats? Drei kurze Anmerkungen zu Ordo und Diakoniat im Motu proprio „Omnium in mentem”*, „Internationale Katholische Zeitschrift «Communio»” 39 (2010), z. 3–4, s. 204–212
- SCHNEIDER M., *Der Dienst des Diakons. Zur christologischen Begründung einer diakonalen Ekklesiologie*, Köln 2010
- SCHUMACHER T., *Bischof – Presbyter – Diakon. Geschichte und Theologie des Amtes im Überblick*, München 2010

Opr. Marek Marczewski

WYDARZENIA

KS. ERWIN MATEJA
Opole

**SYMPOZJUM NA TEMAT
DIAKONAT STAŁY W SŁUŻBIE KOŚCIOŁA LOKALNEGO
(Opole, środa, 18 maja 2011 r.)**

Instytut Liturgii, Muzyki i Sztuki Sakralnej Wydziału Teologicznego UO zorganizował dnia 18 maja 2011 r. sympozjum na temat roli stałego diakona w lokalnym Kościele, które zaszczylił swoją obecnością ks. bp dr Stefan Cichy — przewodniczący Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski.

Uczestników spotkania powitał Dziekan Wydziału Teologicznego ks. prof. dr hab. S. Rabiej. On też wprowadził w tę niezwykle aktualną problematykę, którą podjęli organizatorzy sympozjum. Jako pierwsze przewidziano wystąpienie dra hab. M. Marczewskiego z Lublina, specjalizującego się w tematyce podstawowych funkcji urzeczywistniania się Kościoła. Jednak jego usprawiedliwiona nieobecność sprawiła, iż referat odczytał niżej podpisany — kierownik Instytutu Liturgii, Muzyki i Sztuki Sakralnej. Wystąpienie pokazało *Diakoniat stały w starożytności chrześcijańskiej i po Soborze Watykańskim II*. Dzięki niemu uczestnicy mogli poznać dość szczegółowo początki i dzieje diakonatu stałego w pierwszych pięciu wiekach. Potem bowiem można mówić o początku stopniowego zaniku tej posługi, która została zwolniona z obowiązku pełnienia funkcji charytatywnej i ograniczona jedynie do uczestnictwa w celebracjach liturgicznych. Przez wieki istniał więc diakonat stały jedynie w postaci reliktovej. Próby wznowienia tej posługi lub jej odnowy nie przynosiły właściwych efektów. Dopiero mocą Konstytucji dogmatycznej o Kościele Soboru Watykańskiego II przywrócono diakonat jako właściwy i trwały stopień hierarchii, uznając go za posługę kościelną. W drugiej części referatu przedstawione zostały cztery ujęcia posługi diakona stałego, które powstały w czasie ostatnich kilkudziesięciu lat i są efektem teologicznego namysłu takich wybitnych teologów, jak: K. Rahner, H. Vorgrimler, Y. Congar, H. Kramer, A. Altana.

Teologicznym dopełnieniem tego mocno historycznego referatu było wystąpienie ks. bpa prof. dra hab. A. Czai, ordynariusza opolskiego, który mówił na temat: *Dlaczego stały diakonat w diecezji — uzasadnienie teologiczne*. Przedstawił nie tylko argumentację wziętą z Biblii, ale też z wielowiekowej praktyki Kościoła. Skoncentrował się jednak głównie na teologicznym uzasadnieniu funkcjonowania diakona we współczesnym kontekście społeczno-kulturowym Kościoła. Dlatego wskazał na te obszary życia i działania diakonów, które w przeszłości nie były brane pod uwagę. Wyakcentował tu szeroko pojętą służbę zdrowia, szkolnictwo, działalność

charytatywną, a nawet struktury samorządowe, w których obecność diakona – świadka Chrystusa jest bardzo wskazana.

Pierwszą sesję zamknął gość z Watykańskiej Kongregacji Edukacji Katolickiej, ks. dr hab. R. Selejdak, który przedstawił problem: *Formacja intelektualna i pastoralna diakonów stałych w Kościele powszechnym*. Wychodząc od charakterystyki współczesnego świata z jego niepokojącymi zjawiskami, przeszedł do dokumentu Kongregacji Edukacji Katolickiej: *Wytyczne dotyczące formacji diakonów stałych*, w którym mocno podkreśla się konieczność solidnej, integralnej formacji przyszłych diakonów stałych, która ma być procesem wieloetapowym i wieloaspektowym. Składa się na nią najpierw formacja intelektualna, obejmująca studia teologiczne. Prelegent podał kryteria opracowywania programu takiej formacji, doboru dyscyplin, miejsca studiów oraz ich czasu. Osobny punkt poświęcił omówieniu aspektu teoretycznego i praktycznego formacji pastoralnej przyszłych diakonów stałych, którzy mają podjąć także zadania duszpasterskie wśród Ludu Bożego.

Po przerwie przewidziano jeszcze dwa wystąpienia. Najpierw ks. prof. dr hab. H.J. Sobeczko z Uniwersytetu Opolskiego mówił na temat: *Wprowadzenie stałego diakona w diecezji opolskiej (modele formacyjne)*. To, co planuje się opolskim Kościołem w zakresie przygotowania kandydatów do diakonatu stałego, idzie po linii wskazanej w dokumentach Kościoła i na chwilę obecną mieści się w dwóch modelach. Jednym mają być pełne pięcioletnie studia teologiczne. Drugi model przygotowany jest dla absolwentów teologii, którzy będą zobowiązani do studiów uzupełniających, trwających 3–4 semestry. W tym drugim przypadku idzie o przygotowanie praktyczne do podjęcia zadań duszpasterskich.

Na koniec zaplanowano mniej teoretyczne wystąpienie. Zaproszono bowiem pochodzącego ze Śląska, a pracującego jako stały diakon w diecezji kolońskiej w Niemczech, Christiana Gawendę, który przyjechał do Opola ze swoją małżonką. Opowiedział on o swojej drodze dojścia do stałego diakonatu zarówno w kontekście rodzinnym jak i formacyjnym. Nadto uczestnicy sympozjum mogli dowiedzieć się, na czym praktycznie polega jego posługa.

To ostatnie wystąpienie zachęciło wielu uczestników sympozjum do zabrania głosu. Znaleźli się wśród nich także absolwenci Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, którzy mają zamiar zostać diakonami stałymi. Były także szczegółowe pytania dotyczące np. samego przygotowania kandydatów czy też form pracy diakona stałego w funkcjonowaniu naszych parafii. Podsumowaniem było stwierdzenie, iż zanim ks. biskup nałoży ręce na przyszłych diakonów, czeka nas wiele pracy. Dodano do tego zapewnienie, że należy zrobić wszystko, by posługa stałego diakona w Kościele opolskim stała się faktem.

NOWE OŚRODKI FORMACJI DIAKONÓW STAŁYCH W POLSCE

Oprócz opolskiego ośrodka w ostatnich dwóch latach powstały dwa nowe, a mianowicie w Szczecinie i w Ełku.

W dniu 27 listopada 2011 r. decyzją abpa Andrzeja Dziegi — metropolity szczecińsko-kamieńskiego, został powołany diecezjalny ośrodek formacji dla diakonów stałych. Dyrektorem ośrodka został ks. Piotr Gałas — doktor teologii duchowości, rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Szczecinie. Aktualnie na drugim roku formacji jest czterech kandydatów.

Natomiast w Wyższym Seminarium Duchownym w Ełku, od roku akademickiego 2012/2013 rozpoczęło formację czterech kandydatów do diakonatu stałego (trzech z Suwałk i jeden z Giżycka). Odpowiedzialnym za formację do diakonatu stałego został wyznaczony ks. dr Maciej Maciukiewicz — wicerektor WSD w Ełku. Aktualnie trwają prace nad szczegółowymi rozwiązaniami procesu formacyjnego.

SPIS TREŚCI

INHALTSVERZEICHNIS

Wprowadzenie (bp A. Czaja)	3
<i>Einleitung (Bischof Andrzej Czaja)</i>	

DIAKONAT STAŁY W DIECEZJI OPOLSKIEJ

DAS STÄNDIGE DIAKONAT IN DER DIÖZESE OPPELN

Dekret wprowadzający w diecezji opolskiej posługę diakona stałego	7
<i>Die Verlautbarung zur Einführung des ständigen Diakonats in der Diözese Oppeln</i>	

Z listu pasterskiego biskupa opolskiego o diakonacie stałym (19 IV 2012)	9
<i>Aus dem Hirtenbrief des Oppelner Bischofs zum ständigen Diakonats (19. April 2012)</i>	

BP ANDRZEJ CZAJA

Dlaczego stały diakonat w diecezji opolskiej? Uzasadnienie teologiczne	11
<i>Warum das ständige Diakonats in der Diözese Oppeln? Eine theologische Begründung</i>	

KS. HELMUT JAN SOBECZKO

Sposób wprowadzania diakonatu stałego w diecezji opolskiej oraz opolski program formacyjnyjny	19
<i>Die Art und Weise der Einführung des ständigen Diakonats in der Diözese Oppeln und das Oppelner Bildungsprogramm</i>	

MATERIAŁY I OPRACOWANIA

BEITRÄGE UND BEHANDLUNGEN

MAREK MARCZEWSKI

Diakonats stały w starożytności chrześcijańskiej i po Soborze Watykańskim II ...	31
<i>Das ständige Diakonats im christlichen Altertum und nach dem Zweiten Vatikanischen Konzil</i>	

KS. RYSZARD SELEJDAK

Formacja intelektualna i pastoralna diakonów stałych w Kościele powszechnym ...	45
<i>Die intellektuelle und pastorale Ausbildung der ständigen Diakone in der katholischen Universalkirche</i>	

DK. TONY SCHMITZ

Diakoni w diecezji i w parafii	65
<i>Diakone in der Diözese und in der Pfarrgemeinde</i>	

DOKUMENTY

DOKUMENTE

- Wyjaśnienie Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów w sprawie udziału diakonów w przyrzeczeniach kapłańskich podczas Mszy krzyżma w Wielki Czwartek 79
Erklärung der Kongregation für den Gottesdienst und die Sakramentenordnung bezüglich der Teilnahme von Diakonen an der priesterlichen Gelübdeerneuerung während der Chrisam-Messe am Gründonnerstag

ŚWIADECTWA

BEKENNTNISSE

DK. CHRISTIAN GAWENDA

- Stały diakonat w diecezji kolońskiej 83
Das ständige Diakonat im Erzbistum Köln

RECENZJE I BIBLIOGRAFIA

BUCHBESPRECHUNGEN UND BIBLIOGRAPHIE

- STEFAN SANDER, *Das Amt des Diakons. Eine Handreichung*, Freiburg – Basel – Wien: Verlag Herder 2008, ss. 176 (Marek Marczewski) 89
STEFAN SANDER, „Das Amt des Diakons. Eine Handreichung”, Freiburg – Basel – Wien: Verlag Herder 2008, 176 S. (Marek Marczewski)
- Niemieckojęzyczna bibliografia diakonatu (2010–2011) 97
Die deutschsprachige Bibliographie zum Diakonat (2010–2011)

WYDARZENIA

EREIGNISSE

KS. ERWIN MATEJA

- Symposium na temat: *Diakonat stały w służbie Kościoła lokalnego* (Opole, środa, 18 maja 2011 r.) 101
Tagung zum Thema „Das ständige Diakonat im Dienst der Lokalkirche” (Oppeln, Mittwoch der 18. Mai 2011)
- Nowe ośrodki formacji diakonów stałych 103
Neue Ausbildungsstätten für ständige Diakone